ISSN 1896-7019

W PREZENCIE KALENDARZ 2020

nowy tydzień w ŚWIDNIKU

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 3 zł (w tym 5% VAT)

23 grudnia 2019 r. - 6 stycznia 2020 r. | nr 51 (676)/2019 | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | ŚWIDNICKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Kolejny numer Nowego Tygodnia ukaże się 7 stycznia

– To budżet ambitny, prorozwojowy i odpowiadający na potrzeby mieszkańców i ich oczekiwania – ocenia burmistrz Waldemar Jakson

Świdnik wyda ponad 278 milionów

Ponad 224 miliony dochodów, przeszło 278 miliony złotych wydatków, (w tym 115 mln zł to wydatki inwestycyjne), ponad 54-milionowy deficyt pokryty z emisji komunalnych obligacji. Rada Miasta Świdnik, piętnastoma głosami „za" radnych klubu burmistrza Jaksona i Koalicji Obywatelskiej, przy czterech wstrzymujących się głosach opozycyjnego klubu Świdnik Wspólna Sprawa, uchwaliła budżet Świdnika na 2020 rok. Co ciekawe – po raz pierwszy odbyło się to w drodze głosowania elektronicznego.

Największą przyszłoroczną inwestycją w Świdniku, poza Parkiem Avia, będzie budowa I etapu alei NSZZ "Solidarność"

Str. 21

Co słychać przy Fabrycznej?

Park Avia napełnia się wodą

FOT. SWIDNIK.PL

Jak co miesiąc zaglądamy na plac budowy kompleksu basenowo-rekreacyjnego przy ul. Fabrycznej. A tam wewnętrzne baseny już napełniane są wodę… i ratusz zapowiada, że obiekt zostanie oddany do użytku już 1 kwietnia. I nie będzie to żaden prima aprilis... Str. 4

Będzie drogo, a do tego na mieszkańców bloków i wspólnot mogą posypać się kary...

Świdniczanie porażeni podwyżką

Świdniczanie nie mogą się pogodzić z kolejną, dużą podwyżką cen śmieci jaką od początku przyszłego roku „funduje" im miasto. Stawka za wywóz segregowanych odpadów wzrasta z 17 do 25 zł od osoby, a za niesegregowane, co może dotyczyć wszystkich mieszkańców bloków, z 21 do co najmniej 50 zł. A jeszcze w 2018 roku świdniczanie płacili odpowiednio 11 i 14 zł. Str. 14

– To próba ograniczenia demokratycznego mandatu radnej – uważa Edyta Lipniowiecka

Radna pod presją

Konrad Czarnomski, prezes Świdnickiego Inkubatora Lotniczego, żąda publicznych przeprosin i 20 tys. zł zadośćuczynienia od radnej Edyty Lipniowieckiej, która w interpelacji skierowanej do starosty zapytała, czy zarząd powiatu ma wiedzę na temat postępowania wszczętego przez prokuraturę a dotyczącego prezesa zarządu ŚIL. Faktycznie takiego postępowania prokuratura nigdy nie prowadziła. Str. 7

Koniec z błotem, kurzem i dziurami

Mają sposób na gruntówki

Pegimek testuje nową metodę remontu dróg gruntowych. Urządzenie zwane recyklerem zbiera górną warstwę utwardzonej kruszywem nawierzchni, miesza ją z cementem, układa, równa, a na to wylewa cienką warstwę asfaltu. Efekt można zobaczyć na ulicy Malinowej. Wielkie remontowanie zacznie się po nowym roku. Str. 21

XIV edycja konkursu „Stroiki i pocztówki świąteczne Świdnik 2019"

Zobacz świąteczne cudeńka

W miniony wtorek w Miejskim Ośrodku Kultury rozstrzygnięto XIV edycję konkursu „Stroiki i pocztówki świąteczne Świdnik 2019". Nagrodzone prace do 30 grudnia można podziwiać na pokonkursowej wystawie. Str. 4

Zmiany w sądownictwie kością niezgody

Kaganiec i chaos

Str. 5

Radny dał impuls

Ścieżka z szansą na realizację

Zgłoszony przez radnego Roberta Syryjczyka pomysł budowy ścieżki rowerowej prowadzącej od wiaduktu na ulicy Sobieskiego wzdłuż ulicy Fabrycznej pod PZL ma szansę na realizację. Zarząd Dróg Wojewódzkich gotowy jest podjąć się takiej inwestycji, jeśli 60-proc. jej kosztów pokryje miasto Świdnik... Str. 14

REKLAMA

XX Wigilia Starego Miasta rozpoczęła Festiwal Bożego Narodzenia

Radosny czas świąt

XX Wigilia Starego Miasta wprowadziła lublinian w atmosferę tegorocznych świąt Bożego Narodzenia. Przybyły na nią tłumy. Biedni i bogaci, starsi i młodzi, dzieci i seniorzy, wierzący i niewierzący – wszyscy, którzy chcieli poczuć magię świąt, złożyć sobie życzenia, na chwilę złapać oddech, oderwać się od codziennych problemów i zanurzyć w atmosferze sympatii i przychylności.

Uczestnicy miejskiej wigilii, która odbyła się w niedzielne popołudnie, 22 grudnia, przy bazylice ojców Dominikanów, wyruszyli na nią sprzed szopki ustawionej na skraju pl. Litewskiego (przy dawnym „pedecie") po koncercie kolęd w wykonaniu „Sławiniaków". Korowód przeszedł ulicami miasta do bazyliki ojców Dominikanów, gdzie mszę św. odprawił bp. **Mieczysław Cisło**. Potem była wspólna wieczerza. Dzielono się opłatkiem, mikołaje rozdawali dzieciom upominki. Dzięki darom, jakie mieszkańcy przynosili w adwencie na furtę oo. Dominikanów udało się przygotować około 300 paczek.

Wigilia Starego Miasta od 20 lat jest stałym elementem Festiwalu Bożego Narodzenia, jaki ojcowie Dominikanie organizują wspólnie z samorządem Lublina. W jego ramach zapraszają na wyjątkowe koncerty. W piątek, 27 grudnia, o godzinie 19.30 w bazylice na Złotej odbędzie się koncert świąteczny „Emmanuel. Pieśń o Narodzeniu". Wystąpią Gospel Rain, **Beata Bednarz** i **Wojciech Cugowski**. W programie koncertu najpiękniejsze polskie kolędy i pastorałki. Wstęp wolny.

Z kolei w sobotę, 28 grudnia, o godz. 18.30 lubelscy dominikanie zapraszają na koncert jubileuszowy „Carmina Luminosa" w wykonaniu Męskiego Zespołu Wokalnego Kairos. Oratorium, autorstwa **Borysa Somerschafa**, zostało skomponowane w 2016 roku z okazji 800-lecia istnienia zakonu Dominikanów.

W niedzielę – 29 grudnia w bazylice oo. Dominikanów spotkają się najmłodsi mieszkańcy Lublina, aby wspólnie z rodzicami oraz członkami Fundacji Aktywni Rodzice i Chórem Politechniki Lubelskiej pośpiewać kolędy. Początek spotkania o godzinie 10.30.

W ramach trwającego w Lublinie Festiwalu Bożego Narodzenia, tuż po Nowym Roku, 2 stycznia, o 18.00 odbędzie się „Świąteczny koncert charytatywny" w CSK z udziałem m.in.: **Majki Jeżowskiej** i **Piotra Cugowskiego**.

A dla tych, którzy chcą być aktywni w święta przygotowano „Potańcówkę na lodzie w świątecznych swetrach". Impreza 28 grudnia na lodowisku Icemania przy Al. Zygmuntowskich. Od 19.00-21.00 potańcówka i Laser Party. Przez cały dzień: specjalna, świąteczna aranżacja lodowiska i konkursy ze świątecznymi nagrodami. Dla wszystkich ubranych w świąteczne swetry przez cały dzień obowiązywać będzie 20% rabat na bilet wstępu.

Warto też w trakcie spacerów po świątecznie oświetlonym mieście zajrzeć do miejskiej szopki, gdzie niemal codziennie odbywać się będzie kolędowanie. Kolędnicy będą obecni w szopce do 9 stycznia.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Przypominamy: Caritas Archidiecezji Lubelskiej zaprasza do współudziału w Wigilii Miłosierdzia zaplanowanej na 24 grudnia o godz. 10. Przy wigilijnym stole w hali Targów Lublin zgromadzi się ponad 500 osób: bezdomnych, samotnych, starszych, opuszczonych, czy chorych z terenu Lublina i okolic. Wciąż można włączyć się w jej organizację. W siedzibie Caritas przy ul. al. Unii Lubelskiej 15 należy pobrać pustą papierową torbę, do której można włożyć podstawowe i trwałe produkty spożywcze oraz środki czystości tj. mąkę, cukier, makaron, ryż, płatki kukurydziane, olej, konserwy, herbatę, słodycze, bakalie i artykuły chemiczne. Następnie wypełnione paczki należy dostarczyć do centrali Caritas a wolontariusze przekażą je potrzebującym podczas Wigilii Miłosierdzia. Dla wielu samotnych i potrzebujących osób to jedyna szansa na wspólny posiłek wigilijny.

Sąd nabrał wątpliwości. Piotr Kowalczyk opuścił areszt

Poręczenie wystarczy

Piotr Kowalczyk, były przewodniczący lubelskiej rady miasta, wyszedł z aresztu. Sąd Okręgowy w Zamościu uwzględnił zażalenie jego obrońcy, mecenasa Romana Giertycha. Areszt opuścił również Adam M., architekt współpracujący z Kowalczykiem, który wraz z jeszcze dwoma innymi przedsiębiorcami zostali zatrzymani w sprawie rzekomego „powoływaniem się na wpływy w urzędach i podjęcia się załatwienia pozwolenia na budowę wieżowca przy ul. Zana w zamian za korzyść majątkową w wysokości 1 mln zł".

Sąd zamienił **Piotrowi Kowalczykowi** (zgodził się na podawanie nazwiska) tymczasowy areszt na tzw. wolnościowe środki zapobiegawcze: 30 tysięcy złotych poręczenia majątkowego, zakaz opuszczania kraju i dozór policji. Podobnie zdecydował wobec Adama M., architekta współpracującego z Kowalczykiem, z tymże w jego przypadku kaucję ustalił na 75 tys. zł. Zażalenia na tymczasowe aresztowanie złożyli również dwaj pozostali przedsiębiorcy zatrzymani w sprawie, ale te jeszcze nie zostały rozpatrzone. Decyzja sądu pozwala domniemywać, że dowody przedstawione przez CBA i prokuraturę, budzą wątpliwości, choć żadna ze stron postępowania nie chce ujawnić żadnych szczegółów.

Jak poinformował portal lublin112 mecenas **Roman Giertych**, obrońca byłego przewodniczącego lubelskiej rady miasta, stwierdził jedynie, że w materiałach jakie otrzymał od prokuratury, nie ma zgromadzonego nawet jednego dowodu wskazującego na winę jego klienta. Szerzej nie chciał jednak komentować sprawy tłumacząc, że szczegóły objęte są tajemnicą.

Przypomnijmy, że 3 grudnia funkcjonariusze lubelskiej delegatury Centralnego Biura Antykorupcyjnego zatrzymali czterech mieszkańców Lublina. – Zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, że osoby te działały w porozumieniu i powoływały się na wpływy w instytucjach państwowych i samorządowych, m.in. w Urzędzie Miasta Lublin. Mężczyźni podjęli się załatwienia pozwolenia na budowę i wymaganych prawem zgód w związku z budową wieżowca przy ul. Zana w Lublinie w zamian za korzyść majątkową w wysokości 1 mln zł – taki komunikat pojawił się na stronie internetowej CBA.

Wkrótce okazało się, że jedną z zatrzymanych osób jest Piotr Kowalczyk, były przewodniczący lubelskiej rady miasta, bliski współpracownik Krzysztofa Żuka, obecnie przedsiębiorca. Kowalczyk uważa, że padł ofiarą prowokacji dokonanej przez agentów CBA. Jego zdaniem „zaistniała sytuacja jest absurdalną próbą oczernienia i dyskredytowania jego osoby oraz rodziny".

– Sytuacja ta miała miejsce w moim biurze w trakcie podpisywania umowy o wykonanie prac projektowych z inwestorem ze Słowacji, który okazał się być podstawionym agentem CBA – relacjonował Kowalczyk w wystosowanym do mediów oświadczeniu. – Umowa, którą w dobrej wierze zawarłem z rzekomym słowackim inwestorem (agentem CBA) dotyczy przygotowania dokumentacji niezbędnej do realizacji inwestycji znajdującej się przy ulicy Zana w Lublinie na prywatnym gruncie, dla którego od 2007 r. obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego – przekonywał Kowalczyk. Zapewniał, że „nie zobowiązał się do czynności innych niż wykonanie koncepcji architektonicznej, prac projektowych i dokumentacji prawnej niezbędnej do realizacji inwestycji".

Inne jest stanowisko CBA. – Trzech podejrzanych mężczyzn spotkało się po południu w celu podpisania umowy na wykonanie wszelkiej dokumentacji umożliwiającej przeprowadzenie inwestycji. Natomiast w kosztach umowy została ujęta wcześniej uzgodniona kwota korzyści majątkowej. Wszyscy zostali zatrzymani przez agentów CBA w chwili podpisywania umowy. Czwarta osoba została zatrzymana w miejscu zamieszkania – czytamy na stronie internetowej CBA.

W obronie Piotra Kowalczyka stanęli m.in. **Marta Wcisło**, posłanka Koalicji Obywatelskiej; prezydent **Krzysztof Żuk** i radni z jego klubu. Sugerowali, że aresztowanie Piotra Kowalczyka może być „polityczną zemstą Prawa i Sprawiedliwości", m.in. za opuszczenie swego czasu wraz z kilkoma radnymi klubu PiS i pozbawienia go większości w radzie miasta, oraz poparcie Żuka. – Od dnia rezygnacji z członkostwa w PiS Piotr Kowalczyk wielokrotnie słyszał od swoich byłych partyjnych kolegów, że spotka go zemsta. Trzeba zadać sobie pytanie czy te groźby właśnie się spełniły – mówił prezydent Krzysztof Żuk na jednej z konferencji prasowych, poddając w wątpliwość jak można zapisać korzyść majątkową w umowie między dwoma przedsiębiorcami, którzy zlecają sobie konkretne usługi do wykonania, a wynagrodzenie wpisane do umowy podlega opodatkowaniu podatkiem dochodowym i VAT-em. Prezydent i urzędnicy przypominali przy tym, że dla działki przy Zana, której dotyczy sprawa, od 12 lat obowiązuje plan zagospodarowania przestrzennego dopuszczający w tym miejscu intensywną zabudowę m.in. o przeznaczeniu handlowo-usługowo-turystycznym, z wysokością budynków przekraczającą 12 metrów. Przy wystąpieniu potencjalnego inwestora o pozwolenie na budowę nie ma więc „pola do uznaniowości czy negocjacji".

Z tezą o „politycznej zemście" nie zgadzają się lubelscy radni Prawa i Sprawiedliwości. – Wyrażamy stanowczy sprzeciw wobec działań prezydenta Lublina oraz wspierających go radnych dotyczących sytuacji związanej z zatrzymaniem przez CBA p. Piotra Kowalczyka. Wzywamy Krzysztofa Żuka do racjonalnych działań, poczekania na wyrok niezawisłego sądu oraz nierzucania kłamliwych oskarżeń wobec przeciwników politycznych – napisali w specjalnym stanowisku lubelscy radni PiS.

41-letni Piotr Kowalczyk w lubelskiej radzie miasta zasiadał w latach 2006-2018. Od 2009 roku przez 9 lat był jej przewodniczącym. Najpierw należał do klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości. Odszedł z niego w 2012 roku i wraz z kilkoma innymi osobami utworzył ugrupowanie Wspólny Lublin. PiS stracił wówczas większość w radzie miasta i od tamtej pory przegrywa kolejne wybory, a Kowalczyk został jednym z bliższych współpracowników prezydenta Krzysztofa Żuka. W wyborach samorządowych w październiku 2018 roku nie ubiegał się o reelekcję. Skupił się na prowadzeniu działalności gospodarczej. Wraz z architektem prowadzi spółkę, w której jest prawnikiem.

MC

Msza żałobna w intencji tragicznie zmarłego społecznika przyciągnęła tłumy mieszkańców dzielnicy

Bronowice opłakują Krystiana Klugera

Tłumy mieszkańców Bronowic modliły się w minioną niedzielę w intencji tragicznie zmarłego społecznika, 28-letniego Krystiana Klugera. Zaskarbił sobie wdzięczność ludzi niezwykłym zaangażowaniem w sprawy dzielnicy i wyjątkową dobrocią.

– Nie znajdujemy słów, aby opisać, jak bardzo jesteśmy wstrząśnięci. Krystian był wspaniałym, godnym zaufania człowiekiem, o ogromnej dobroci, o wielkim sercu dla ludzi. Nigdy nie zabrakło mu czasu dla drugiej osoby mimo własnych problemów zdrowotnych. Był też wielkim patriotą zaangażowanym w sprawy naszej społeczności, ale i sprawy Lublina i województwa lubelskiego. Jego strata spowodowała pustkę w życiu wszystkich, którzy go znali – mówił **Andrzej Szyszko**, przewodniczący Rady Dzielnicy Bronowice podczas mszy św. w intencji zmarłego,

która została odprawiona 22 grudnia w kościele pw. Krzyża Świętego przy ul. Pogodnej.

Krystian Kluger zginął 6 grudnia br. w wypadku samochodowym w miejscowości Żużela, na trasie Krapkowice – Kędzierzyn Koźle, podczas podróży w rodzinne strony. Jego auto zderzyło się z lawetą. Miał zaledwie 28 lat.

Na Bronowicach znany był z wyjątkowej aktywności. Zawsze radosny, uśmiechnięty, wyjątkowo spokojny i życzliwy, dzięki swojej łagodności potrafił załatwić najtrudniejsze sprawy. Bardzo aktywnie działał w Radzie Dzielnicy Bronowice oraz w Społecznym Komitecie Mieszkańców Lublina – Bronowice, gdzie był wiceprzewodniczącym. Tworzył dzielnicowy informator, działał w Banku Żywności, organizował wiele imprez społecznych. Był powszechnie lubiany. Jego mottem w mediach społecznościowych było zdanie: „Głodnemu daj kawałek chleba, ale smutnemu daj kawałek serca".

RED

nowy tydzień
Nowy Tydzień w Lublinie
Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. **509 710 033**,
fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Katarzyna Głaz (Świdnik), tel. 508 599 387;
Emilia Kalwińska – 601 422 910;
Grzegorz Rekiel – 601 344 818;
Biuro reklamy i ogłoszeń:
Dyrektor Biura Reklamy:
Ewa Sprawka – 691 344 029.
Druk: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A.
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

www.nowytydzien.pl

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Chciał zabić nożem bratanka czy tylko „przerysował”?

Wyrok usłyszy przed Wigilią

8 lat więzienia domaga się prokuratura dla 41-letniego Piotra K. z powiatu świdnickiego, oskarżonego o usiłowanie zabójstwa swojego bratanka. Obrona oczekuje, że Piotr K., który zdaniem śledczych zaatakował krewnego nożem, zostanie uniewinniony. Wyrok w tej sprawie poznamy w poniedziałek, 23 grudnia.

Prokuratura domaga się dla Piotra K. ośmiu lat więzienia. Obrona wnosi o uniewinnienie

W ubiegłym tygodniu przed sądem zeznawał m.in. biegły lekarz, który ocenił, że obrażenia, jakich doznał Sylwester K., były powierzchowne. Sędzia **Andrzej Klimkowski** zamknął przewód sądowy, czyli część postępowania, w której m.in. przesłuchuje się świadków.

Strony wygłosiły mowy końcowe. Prokuratura domaga się dla Piotra K. 8 lat więzienia oraz uznania, że chciał on zabić Sylwestra K. Pełnomocnik pokrzywdzonego chciał też zasądzenia na rzecz Sylwestra K. 40 tysięcy złotych zadośćuczynienia.

Piotr K. wniósł o uniewinnienie. 41-latek przeprosił Sylwestra K., ale na pytania sądu odpowiadał półsłówkami. Uniewinnienia swojego klienta domagał się obrońca Piotra K. Jego zdaniem mężczyzna działał w obronie koniecznej. – Oskarżony żądał opuszczenia przez Sylwestra K. domu, ale ten powiedział, że go nie opuści –stwierdził obrońca Piotra K. Proponowaną kwotę zadośćuczynienia nazwał „absurdalnie wysoką”. Domagał się też zwolnienia Piotra K. z aresztu, ale na razie sąd się na to nie zgodził.

Wyrok w tej sprawie poznamy w poniedziałek 23 grudnia. Sędzia Klimkowski pouczył strony o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu. Chodzi o to, że Piotr K. może zostać np. uznany winnym „spowodowania lekkiego uszczerbku na zdrowiu”, a nie usiłowania zabójstwa. Za pierwszy czyn grożą 2 lata więzienia, za usiłowanie zabójstwa nawet dożywocie.

41-letni Piotr K. mieszkał ze swoją matką, Zofią, w jednej z miejscowości w powiecie świdnickim. Mężczyzna był bezrobotny, jedynie dorabiał, podejmując się dorywczych prac. W tej samej miejscowości mieszkał również Sylwester K., bratanek Piotra. Mężczyźni byli w złych relacjach. W przeszłości Piotr K. był karany za znęcanie się nad swoim nieżyjącym bratem Robertem i Sylwestrem. Kilka miesięcy przed feralną nocą Piotr K. miał zaatakować Sylwestra z błahego powodu i grozić mu śmiercią.

Według ustaleń prokuratury 1 czerwca tego roku około godziny 23 Sylwester K. zauważył, że w domu Piotra pali się światło. Sylwester chciał sprawdzić, czy jego wujek nie zakłóca snu Zofii K., co zdarzało się w przeszłości. Sylwester K. wszedł do domu 41-latka i zapytał, dlaczego mimo późnej pory, w pomieszczeniu wciąż pali się światło. Między mężczyznami doszło do wymiany zdań. W pewnym momencie, zdaniem śledczych, Piotr uderzył bratanka krzesłem, przewrócił na podłogę, usiadł na bratanku i uderzał go pięścią w okolice głowy. Sylwester zdołał się oswobodzić. W pewnym momencie Piotr K. miał sięgnąć po leżący na kuchennym regale 9-centymetrowy nóż i zadać bratankowi cios w plecy w okolice lędźwiowego odcinka kręgosłupa. Sylwester K. zdołał uciec. Wybiegł z domu. Spotkał kolegę, który motocyklem podwiózł go do domu. Sylwester nie chciał pomocy. Następnego dnia mężczyzna poczuł jednak silny ból utrudniający mu poruszanie się. Jego matka wezwała karetkę. Sylwester trafił do szpitala, a Piotr K. został zatrzymany.

Świdnicka prokuratura oskarżyła 41-latka o usiłowanie zabójstwa. Piotr K. przyznał się do zranienia bratanka nożem. Przekonywał jednak śledczych, że jedynie „przerysował” Sylwestra. Przedstawił swoją wersję zdarzeń. Piotr K. twierdzi, że to on został zaatakowany przez Sylwestra i działał w swojej obronie. Sylwester miał go ściągać z łóżka, bić pięściami i wyzywać. Piotr K. zdradził również, że feralnej nocy wypił litr wina i prawie pół litra bimbru.

GRZEGORZ **REKIEL**

Nowy stadion żużlowy na terenie Lubelskiego Klubu Jeździeckiego

Zamiast koni stalowe rumaki

Nowy stadion żużlowy ma powstać na terenie zajmowanym obecnie przez Lubelski Klub Jeździecki. Urzędnicy nie zdecydowali się zatem na przebudowę obiektu przy Al.. Zygmuntowskich. O szczegółach mówił w ubiegłym tygodniu prezydent Krzysztof Żuk.

Nową lokalizację wraz z wizualizacją stadionu zaprezentowano w ubiegłym tygodniu dziennikarzom

Miasto brało pod uwagę dwa warianty. Pierwszy to budowa obiektu w nowym miejscu, drugi to przebudowa stadionu przy Al. Zygmuntowskich, co wiązałoby się z czasową adaptacją Areny Lublin na potrzeby rozgrywania meczów żużlowych.

W ubiegłym tygodniu prezydent **Krzysztof Żuk** powiedział, że obiekt powstanie na terenie Lubelskiego Klubu Jeździeckiego, w rejonie ulic Krochmalnej i Ciepłej. – Mamy tam dwa warianty lokalizacji: jeden bliżej estakady (bliżej skrzyżowania Krochmalnej z Diamentową – przyp. aut. aut.), drugi bliżej Dzierżawnej. Opowiadamy się za lokalizacją bliżej estakady – tłumaczył K. Żuk.

Trybuny nowego stadionu mają pomieścić ponad 15 tysięcy osób. W planach jest m.in. budowa parkingu. Możliwe, że oprócz meczów żużla na obiekcie będą odbywać się np. pokazy, koncerty czy targi.

Dlaczego ratusz nie zdecydował się na przebudowę stadionu przy Al. Zygmuntowskich? Chodzi o wspomnianą kwestię adaptacji Areny Lublin na potrzebę żużla. – Szacunkowa wycena kosztów przystosowania Areny i później przywrócenia stadionu do poprzedniego stanu to aż 20 mln złotych – powiedział prezydent.

Budowa stadionu w nowym miejscu wiąże się z potrzebą zmiany planu zagospodarowania przestrzennego. W styczniu tego roku rada miasta podjęła uchwałę o „przystąpieniu do zmiany planu”. W pierwszych miesiącach 2020 roku projekt ma trafić do Miejskiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej, która go zaopiniuje. Później będzie wyłożony do publicznego wglądu.

GRZEGORZ **REKIEL**

Fundacja Życie i Rodzina zbiera podpisy pod petycją do prezydenta miasta

Nie chcą in vitro w Lublinie

„Stop in vitro w Lublinie” – pod takim hasłem przedstawiciele środowisk konserwatywnych prowadzą zbiórkę podpisów pod petycją do prezydenta Krzysztofa Żuka. Domagają się zaprzestania prac nad miejskim programem „dofinansowania leczenia niepłodności metodą in vitro”.

– To nieprawda, że in vitro jest metodą leczenia niepłodności. To metoda obejścia tego problemu przez wyprodukowanie i sprzedaż potomstwa niepłodnym parom – uważa **Monika Zając** z Fundacji Życie i Rodzina.

Wyjaśnijmy, że w październiku głosami radnych z klubu Krzysztofa Żuka lubelska rada miasta podjęła uchwałę w sprawie „opracowania i wdrożenia miejskiego programu dofinansowania leczenia niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego in vitro”. Program mógłby zostać wdrożony w 2020 roku. Musi go jeszcze zaopiniować Agencja Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji.

Wprowadzeniu programu sprzeciwiają się przedstawiciele środowisk konserwatywnych, którzy zbierają podpisy pod petycją do prezydenta Krzysztofa Żuka. Domagają się zaprzestania prac nad programem. – Przygotowaliśmy swoją petycję, która ma na celu zablokowanie refundowania in vitro z pieniędzy mieszkańców Lublina – wyjaśnia **Krzysztof Kasprzak** z Fundacji Życie i Rodzina.

Jej przedstawiciele oceniają, że metoda in vitro jest „sprzeczna z etyką, sprzeczna z godnością przekazywania ludzkiego życia, a ponadto problem niepłodności nadal zostaje. – Nasza akcja ma uświadomić mieszkańcom Lublina, z których pieniędzy miałoby być finansowane in vitro, że promocja technik sztucznego rozrodu nie służy dobru ludzi, ale jest tak naprawdę wchodzeniem w logikę koncernów farmaceutycznych – mówi M. Zając i dodaje, że „problem niepłodności można wyleczyć przy pomocy godziwych i skutecznych metod”, wyjaśniając, że ma na myśli naprotechnologię.

Przedstawiciele fundacji nie wyznaczają sobie konkretnej liczby podpisów do zebrania. Zapowiadają jednak, że na pewno będzie ich więcej niż tysiąc. Akcja ma trwać co najmniej do końca stycznia. Szczegółowe informacje odnośnie prowadzonej akcji można znaleźć na stronie internetowej http://www.stopinvitrowlublinie.pl.

GRZEGORZ **REKIEL**

STARE MIASTO: Szczury wychodzą na ulice

Walka z plagą gryzoni

Lubelska starówka ma problem z plagą szczurów. Gryzonie rozpleniły się w tym roku wyjątkowo licznie. Grasują po mieszkaniach, przemykają po ulicach. Mieszkańcy apelują o pomoc. ZNK przeprowadziło dodatkową deratyzację. Ma nadzieję, że przyniesie efekty.

Szczury korzystają z obfitości jedzenia dostępnego w śmietnikach Starego Miasta. Coraz częściej pojawiają się na miejskich uliczkach w ciągu dnia. Do walki z gryzoniami ruszył Zarząd Nieruchomości Komunalnych. W tym roku ratunkiem ma być dodatkowa, przeprowadzona poza obowiązującym kalendarzem, deratyzacja. – Na przełomie listopada i grudnia wykonaliśmy w 30 budynkach ZNK dodatkową deratyzację. Zostały wyłożone trutki i plastikowe pułapki. Czekamy na efekty tej akcji – mówi **Łukasz Bilik**, rzecznik Zarządu Nieruchomości Komunalnych. To nie jedyne działanie, jakie zamierza podjąć ZNK.

– Zamierzamy za pośrednictwem Straży Miejskiej zwrócić się do restauratorów ze Starego Miasta z żądaniem lepszego zabezpieczenia i dokładnego zamykania śmietników. Warto też sprawdzić umowy i zasady odbioru odpadów obowiązujące lokale gastronomiczne znajdujące się w obrębie Starego Miasta – dodaje rzecznik.

(EM.K.)

REKLAMA

W oczekiwaniu na zbliżające się
Święta Bożego Narodzenia
żegnamy minione miesiące
i pełni nadziei spoglądamy
w przyszłość.

Niech świąteczny czas
upłynie nam wszystkim
w atmosferze ciepła
oraz zrozumienia,
a Nowy 2020 Rok
przyniesie wiele dobra i pokoju.

Jerzy Szwaj
Przewodniczący Sejmiku
Województwa Lubelskiego

Jarosław Stawiarski
Marszałek
Województwa Lubelskiego

ŚWIDNIK: Co słychać przy Fabrycznej?

Park Avia napełnia się wodą

Jak co miesiąc zaglądamy na plac budowy kompleksu basenowo-rekreacyjnego przy ul. Fabrycznej. A tam wewnętrzne baseny już napełniane są wodą… i ratusz zapowiada, że obiekt zostanie oddany do użytku już 1 kwietnia. I nie będzie to żaden prima aprilis...

– Gotowy jest już basen wewnętrzny i całe saunarium. Na zewnątrz trwają prace wykończeniowe na boiskach i przy niecce basenowej. Trwa montowanie placów zabaw i urządzeń siłowni oraz nasadzenia drzew - wylicza postępy prac **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza ds. inwestycji i rozwoju. - W styczniu, tak jak planowaliśmy, powinny się rozpocząć pierwsze odbiory, a później próby i 1 kwietnia cały obiekt zostanie oddany do użytku.

Pod koniec listopada udało się znaleźć dwóch z trzech najemców mających funkcjonować w obiekcie lokali usługowych. Jeden z nich poprowadzi restaurację, a drugi punkt handlowy. Trzeci z lokali, z przeznaczeniem np. na centrum fitness, po Nowym Roku ponownie zostanie wystawiony na przetarg.

Budowa Parku Avia rozpoczęła się latem ubiegłego roku. Ma kosztować ponad 50 mln zł. Inwestycja realizowana jest ze środków własnych miasta, w tym z kredytu, ale samorządowi w październiku br. udało się pozyskać blisko 4 mln dofinansowania z ministerstwa sportu i turystyki. Ratusz liczy jednak, że to nie ostatnia ministerialna dotacja, jaką udało się pozyskać na tę inwestycję. Do tego po jej zakończeniu samorząd dostanie 7 mln zł zwrotu podatku VAT.

Na budowie Parku Avia sytuacja zmienia się z dnia na dzień

Baseny jak z bajki

W Parku Avia pod dachem, oprócz basenu o wymiarach 25 na 12,5 m, pływalni rekreacyjno-szkoleniowej o wymiarach ok. 12,5 na 7,5m, będą jeszcze m.in. brodzik dla dzieci, zjeżdżalnie, wanny z hydromasażem oraz część gastronomiczna i fitness. Na zewnątrz będzie basen ze strefami rekreacyjnymi i masażu, wodny plac zabaw dla dzieci, basen do nauki pływania i zjeżdżalnie. Powstaną też podświetlane sauny, m.in. fińska i turecka, miejsce do odpoczynku z leżankami i tężnią solankową, wytwornica pary i śniegolodu, balia do schładzania. Elementy wyposażenia będą utrzymane w żółto-niebieskiej kolorystyce nawiązującej do tradycyjnych barw MKS Avia Świdnik.

Oprócz wodnych atrakcji na zewnątrz zaplanowano też boiska do piłki nożnej plażowej i siatkówki plażowej, dwa boiska do koszykówki, siłownię i plac do parkuru.

JN

POWIAT ŚWIDNICKI: Starszy pan przeszarżował

Jazdę skończył w rowie

Ściął znak drogowy i wylądował w rowie. Tak zakończył podróż 68-letni kierowca peugeota, który miał za ciężką nogę.

Do kolizji doszło w Wierzchowiskach Drugich (gmina Piaski) w zeszły wtorek.

– Jak ustalili policjanci, 68-letni mężczyzna kierujący pojazdem marki Peugeot w wyniku niedostosowania prędkości do warunków na drodze wjechał do przydrożnego rowu, przy okazji uszkadzając jeden ze znaków – informuje asp. **Elwira Domaradzka**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Świdniku.

Oprócz kierowcy w aucie była jeszcze 70-letnia pasażerka. Obojgu nic poważnego się nie stało. Kierowca był trzeźwy. Dostał mandat.

JN

REKLAMA

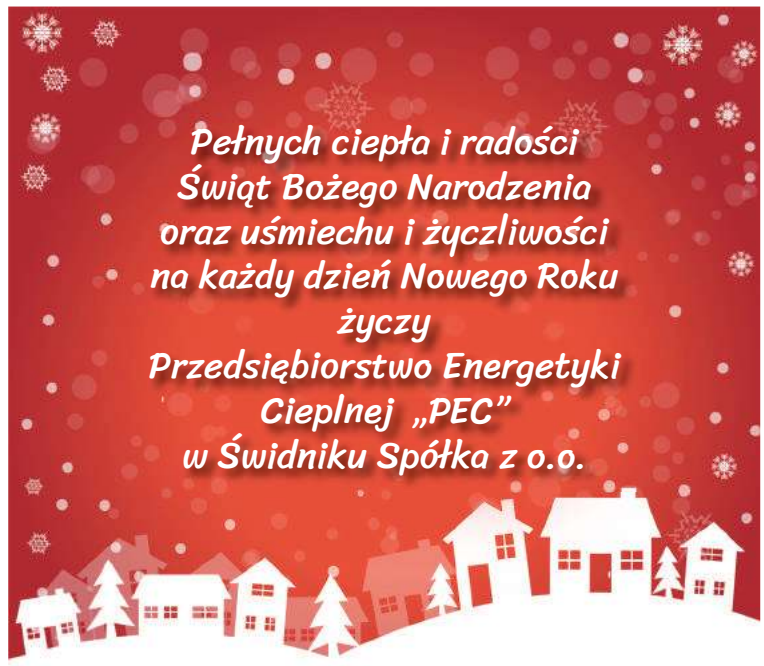

ŚWIDNIK: XIV edycja konkursu „Stroiki i pocztówki świąteczne Świdnik 2019"

Zobacz świąteczne cudeńka

W miniony wtorek w Miejskim Ośrodku Kultury rozstrzygnięto XIV edycję konkursu „Stroiki i pocztówki świąteczne Świdnik 2019". Nagrodzone prace do 30 grudnia można podziwiać na pokonkursowej wystawie.

Konkurs skierowany jest do dzieci i młodzieży ze świdnickich szkół, placówek kultury i ośrodków szkolno-wychowawczych. Jego celem jest kultywowanie bożonarodzeniowych tradycji, rozwijanie plastycznych talentów i promowanie młodych artystów.

– A ci jak zwykle nie zawiedli. Na konkurs zgłoszono aż 256 prac plastycznych i rękodzielniczych. Są naprawdę cudowne, oryginalne i, co ważne, widać, że wykonane samodzielnie – mówi **Ewa Jaśkowiak** z Miejskiego Ośrodka Kultury w Świdniku.

Oceniało je fachowe jury składzie: **Urszula Wójcik** – artysta, plastyk i **Marzena Bury** – kustosz w Dziale Edukacji w Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie. Oto lista nagrodzonych: „Kategoria stroiki". Wśród 5-7-latków pierwsze miejsce przyznano **Gabrieli Lasocie** (Szkoła Podstawowa nr 3), drugie **Emilii Kwiatoń** (Szkoła Podstawowa nr 5), trzecie **Antonii Jamroży** (Przedszkole Integracyjne nr 5), a wyróżnienie odebrała **Zuzanna Przystupa** (Przedszkole Integracyjne nr 5). W kategorii 8-9 lat zwyciężyła **Gabriela Misiurek** (SP nr 7) przed **Ksawerym Mrozkiem** (SP nr 4) i **Lenę Rymarz** (SP nr 7). Wyróżniono: **Zuzannę Jeleń** (SP nr 3) i **Zofia Osek** (SP nr 7). Wśród 10-12-latków pierwsze miejsce przyznano **Przemysławowi Gumieniczkowi** (SP nr 5), drugie **Wojciechowi Bzowskiemu** (SP nr 4). W kategorii 13-16 lat przyznano tylko jedną nagrodę, którą otrzymał **Maksymilian Mazur** (SP nr 7) oraz dwa wyróżnienia, które otrzymali: **Szymon Pożarowszczyk** (SP nr 5) i **Patryk Saneluta** (Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Świdniku). W kategorii powyżej 17 lat nagrodzono **Gabrielę Wieczorek** i **Jakuba Wiertaka** oraz wyróżniono **Katarzynę Baranowską** reprezentującą Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Świdniku.

„Kategoria kartki świąteczne". Wśród 5-7-latków pierwsza nagroda przypadła **Leonowi Mardoniowi** (SP nr 5), druga **Malwinie Dąbskiej** (MOK), trzecia **Emilii Kwiatoń** (SP nr 5), a czwarta **Mai Szczygieł** (SP nr 7). Wyróżnienia otrzymali: **Joanna Stawczyńska** (Przedszkole Niepubliczne „Sigma i Pi"), **Klaudia Watrak** (MOK), **Zosia Ferro-Wilk** (SP nr 7), **Amelia Oławska** (SP nr 5), **Bianka Kot** (Niepubliczne Przedszkole „Tęczowy Domek"), **Karolina Duda** (Przedszkole Integracyjne nr 5), **Alicja Misiurek** (Przedszkole nr 4). W kategorii 8-9 lat pierwsze miejsce zajęła **Emilia Lewandowska** (SP nr 3), drugie **Ksawery Mrozek** (SP nr 4), trzecie **Kalina Szewczyk** (MOK), czwarte **Maja Maciejewska** (SP nr 7), a wyróżnienia otrzymali: **Klara Kalinowska** (SP nr 7), **Aleksandra Chęć** (MOK), **Milena Cios** (SP nr 7) i **Julia Wyrzykowska** (MOK). Wśród 10- 12-latków nagrody odebrali kolejno: **Maja Woźniak** (SP nr 5), **Krzysztof Maszewski** (SP nr 7), **Kacper Cieślak** (SP nr 5), a wyróżnienia trafiły do **Julii Nieoczym** (SP nr 5) i **Leny Mazur** (SP nr 7). W13-16 lat nagrodzono **Karolinę Fabian** z SOSW i wyróżniono jej szkolnego kolegę **Mateusza Arasimowicza**. W kategorii powyżej 17 lat pierwszą nagrodę dostała **Klaudia Okoń** (SOSW), drugą **Klaudia Kusiak** (Dziennie Centrum Aktywności), a wyróżnienia **Katarzyna Baronowska** oraz **Karolina Kozak** (obie SOSW).

Rozstrzygnięciu konkursu towarzyszył wernisaż wystawy nagrodzonych prac. Można będzie je oglądać do 31 grudnia w galerii „Za szybą" w Miejskim Ośrodku Kultury.

JN

REKLAMA

Zmiany w sądownictwie kością niezgody

Kaganiec i chaos

Przeciwko zmianom w sądownictwie protestowali w ubiegłym tygodniu uczestnicy manifestacji przed Sądem Okręgowym w Lublinie. Przyjętą w piątek nowelizację ustawy o ustroju sądów określają mianem „kagańcowej". Ich zdaniem zmiany mają zamknąć usta niepokornym sędziom. Z taką diagnozą nie zgadzają się przedstawiciele partii rządzącej.

Manifestacje pod hasłem „Dziś sędziowie, jutro Ty" odbyły się w Lublinie, Świdniku i ponad stu innych miastach Polski. Jej uczestnicy sprzeciwiali się planowanym zmianom w sądownictwie. W piątek głosami posłów Prawa i Sprawiedliwości Sejm przyjął m.in. nowelizację ustawy ustroju sądów powszechnych. Zapewne zostanie ona odrzucona przez Senat, gdzie większość ma opozycja, ale później Sejm, gdzie większość ma partia rządząca, może odrzucić uchwałę Senatu. Oznacza to, że zmiany prawdopodobnie wejdą w życie.

Nowelizacja zakłada m.in., że sędziowie będą odpowiadać dyscyplinarnie za „działania lub zaniechania mogące uniemożliwić lub istotnie utrudnić funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości", działania mające charakter polityczny czy działania „kwestionujące skuteczność powołania sędziego". W ubiegłym tygodniu posłowie dyskutowali nad projektem w Sejmie.

Przeciwnicy planowanych zmian mówią o „ustawie kagańcowej". Z taką diagnozą nie zgadzają się przedstawiciele partii rządzącej. – Ten projekt to jest odpowiedź odpowiedzialnego rządu na szaleństwo, na chaos i anarchię wprowadzaną przez niewielką część środowiska sędziowskiego. Zawsze powtarzam, że zdecydowana większość sędziów, z którymi rozmawiam, chce po prostu orzekać w ciszy i spokoju, w atmosferze niezawisłości – powiedział w ubiegłym tygodniu na antenie TVP Info **Przemysław Czarnek**, poseł Prawa i Sprawiedliwości, a do niedawna wojewoda lubelski.

P. Czarnek brylował również na mównicy sejmowej. – Od kilku tygodni słyszymy o tym, jak sędziowie uzurpują sobie prawo do oceny, kto jest sędzią, a kto nie – ocenił. Taki stan rzeczy nazwał „państwem sędziów". P. Czarnek zapewnił też, że planowane zmiany mają duże poparcie społeczne. **GR**

Protesty przeciwko wprowadzonym przez PiS zmianom przed Sądem Okręgowym w Lublinie...

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

...i Sądem Rejonowym w Świdniku

Konfederacja wybierała kandydata na prezydenta

Bosak zwyciężył w Lublinie

Około 350 osób uczestniczyło w lubelskim zjeździe prawyborczym Konfederacji. Zwyciężył Krzysztof Bosak, który otrzymał 113 głosów, wyprzedzając m.in. Grzegorza Brauna.

Prawybory mają wyłonić kandydata Konfederacji na prezydenta. Jeden ze zjazdów odbył się w Lublinie. Uczestniczyło w nim około 350 osób. Zwyciężył **Krzysztof Bosak**, który zdobył 113 głosów. Wyprzedził **Grzegorza Brauna**, na którego zagłosowały 83 osoby. Trzecie miejsce ex aequo zajęli **Janusz Korwin-Mikke** i **Artur Dziambor** (po 57 głosów). Za nimi uplasowali się: **Konrad Berkowicz** (25 głosów), **Jacek Wilk** (13 głosów), **Paweł Skutecki** (2 głosy), **Krzysztof Tołwiński** (1 głos) i **Magdalena Ziętek-Wielomska**.

Jedną z osób, które uczestniczyły w lubelskim zjeździe Konfederacji, był pan Andrzej, sympatyk ugrupowania i czytelnik „Nowego Tygodnia". – Było to dla mnie duże przeżycie, gdyż mogłem zobaczyć z bliska osoby, które bardzo cenię, jak np. Grzegorz Braun. Marzę o tym, aby kandydat Konfederacji wszedł do drugiej tury wyborów prezydenckich, która prawdopodobnie nas czeka. Uważam, że taki scenariusz nie jest wykluczony – dzieli się swoimi spostrzeżeniami.

Konfederacja Wolność i Niepodległość to prawicowe ugrupowanie, które w październikowych wyborach parlamentarnych weszło do Sejmu. Konfederacja zdobyła 6,81 % głosów i wywalczyła 11 mandatów. Konfederacja opowiada się m.in. za wprowadzeniem tzw. bonu edukacyjnego czy ochroną życia ludzkiego od poczęcia do naturalnej śmierci. Politycy Konfederacji często krytykują Unię Europejską, twierdząc, że ogranicza ona suwerenność Polski. Sprzeciwiają się też działaniom środowisk LGBT.

GRZEGORZ **REKIEL**

Wojewódzki Sąd Administracyjny rozpatrzy skargę na uchwałę Rady Miasta Lublin

Górki nadal rozgrzewają lublinian

Czy Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie uchyli studium zagospodarowania przestrzennego dopuszczające częściową zabudowę górek czechowskich? Rozstrzygnięcie w tej sprawie poznamy w poniedziałek 30 grudnia. Z kolei w ubiegłym tygodniu w Lublinie gościł Jan Śpiewak, znany miejski aktywista z Warszawy. Padły mocne słowa.

WSA rozpatruje skargi na uchwałę lubelskiej rady miasta. Jeśli uzna, że uchwała w sprawie studium zagospodarowania przestrzennego dopuszczająca częściową zabudowę górek czechowskich jest niezgodna z prawem, może ją uchylić. Rozstrzygnięcie poznamy w poniedziałek, 30 grudnia, ale nie będzie one prawomocne, bo WSA jest sądem pierwszej instancji.

W związku z toczącą się sprawą do Lublina przyjechał w ubiegłym tygodniu **Jan Śpiewak**, znany miejski aktywista z Warszawy. Zachęcał lubelskich społeczników, aby sprawę górek czechowskich skierowali do Centralnego Biura Antykorupcyjnego. – Cała Polska dzisiaj patrzy na Lublin. To, co się wydarzyło w Lublinie w tym roku, jest wstrząsające. Działania prezydenta Żuka i dewelopera przeczą podstawowym zasadom demokracji, prowadzenia debaty publicznej – ocenił i dodał, że „prezydent Żuk nie rozumie, na czym polega demokracja". – Liczymy, że sąd stanie po stronie mieszkańców – dodał Śpiewak.

Jedną ze skarg złożyła **Magdalena Wolanowska**, mieszanka Lublina. – W ogóle nie powinniśmy się tutaj spotykać, bo tej sprawy w ogóle powinno nie być, a to studium nie powinno być uchwalone – powiedziała. Prezydent Krzysztof Żuk i radni jego klubu uważają z kolei, że studium dopuszczające częściową zabudowę górek jest rozsądnym kompromisem.

Przypomnijmy, że 1 lipca nad ranem, podczas jednej z najbardziej burzliwych sesji w historii lubelskiej rady miasta rajcy głosami klubu Krzysztofa Żuka przyjęli studium dopuszczające budowę bloków na części górek czechowskich. Projekt poparło 17 z 19 radnych klubu Krzysztofa Żuka. 12 radnych Prawa i Sprawiedliwości głosowało za odrzuceniem projektu.

Głosowanie poprzedziły liczne protesty mieszkańców, którzy byli oburzeni, że prezydent **Krzysztof Żuk**, prezentując projekt studium, zignorował wyniki kwietniowego referendum. Lublinianie opowiedzieli się wówczas przeciwko zabudowie górek, ale referendum było nieważne ze względu na zbyt niską frekwencję, która wyniosła niespełna 13% (próg ważności wynosił 30%). 25 ha górek ma zostać zabudowane blokami. Właściciel terenu (TBV) zobowiązał się m.in., że po uchwaleniu planu zagospodarowania przestrzennego urządzi park naturalistyczny o powierzchni 75 ha.

Jan Śpiewak to miejski aktywista, znany przede wszystkim z walki z warszawską mafią reprywatyzacyjną. W ostatnim czasie było o nim głośno ze względu na przegrany proces z córką **Zbigniewa Ćwiąkalskiego** (były minister sprawiedliwości), warszawską prawniczką, która jego zdaniem przejęła jedną z kamienic metodą „na kuratora". Został prawomocnie uznany winnym zniesławienia. Musi zapłacić 5 tysięcy złotych grzywny i 10 tysięcy złotych nawiązki. Śpiewak nazwał orzeczenie „przestępstwem sądowym". Sporo wskazuje jednak na to, że aktywista zostanie ułaskawiony przez prezydenta **Andrzeja Dudę**.

GRZEGORZ **REKIEL**

REKLAMA

Prokuratura zaskarża decyzję sądu

Lubelskie skubanie Stonogi za zbiórkę na Facebooku

Zbigniew Stonoga na swoim kanale YouTube odniósł się do lubelskiego śledztwa

W Lublinie ważą się losy Zbigniewa Stonogi – znanego przedsiębiorcy i gwiazdy Internetu. Mężczyzna podejrzany o nadużycia finansowe na razie uniknął aresztu, bo lubelski Sąd Rejonowy wyznaczył półmilionową kaucję. Prokuratura Regionalna w Lublinie nie zgadza się z taką decyzją sądu i zapowiedziała złożenie zażalenia do Sądu Okręgowego.

Zbigniew Stonoga (zgodził się na podawanie jego pełnych danych i wizerunku) na Facebooku bije prawdziwe rekordy popularności. Jego profil obserwuje ponad 700 tys. osób. Ostatnio zamieszcza tam filmiki i relacje ze swoich akcji charytatywnych. Opierają się one na zbiórkach darowizn od internautów. Dotąd zachętą była możliwość wygrania luksusowego samochodu czy np. najnowszego modelu iPhone.

Właśnie tą dzielnością zainteresowała się Prokuratura Regionalna w Lublinie, która poleciła zatrzymać Stonogę. Przedsiębiorca został zatrzymany w drodze na spotkanie do Białegostoku i trafił na przesłuchanie. 17 grudnia postanowiono mu siedem zarzutów.

– Dwa najsurowsze dotyczyły przywłaszczenia powierzonych mu przez darczyńców środków finansowych oraz tzw. prania brudnych pieniędzy – informuje **Piotr Marko**, rzecznik Prokuratury Regionalnej w Lublinie.

Według śledczych podejrzany, prowadząc fundację charytatywną własnego imienia, w latach 2015-2016 przywłaszczył sobie 927 tys. zł z kwoty ponad 953 tys. zł wpłaconej przez darczyńców.

– Przestępstwa tego dokonał wyprowadzając pieniądze na konto warszawskiej spółki, nad którą sprawował nieformalną kontrolę. Następnie środki te były dalej przelewane na konta różnych podmiotów, a faktycznym dysponentem tych rachunków był Zbigniew S. Ze swojej przestępczej działalności w okresie między 15 maja 2015 roku a 5 maja 2017 roku podejrzany uczynił sobie źródło stałego dochodu – czytamy w komunikacie prokuratury.

Śledczy zarzucają Stonodze nielegalne organizowanie loterii, a także dopatrzyli się braku sprawozdań finansowych fundacji za rok 2016 i 2017, co także jest złamaniem prawa.

Sąd Rejonowy darował Zbigniewowi Stonodze wolność. On sam zaapelował do swoich fanów o pomoc w uzbieraniu pół miliona kaucji. Śledczy jednak zamierzają się odwołać. Jedynym z argumentów jest wysoka kara, którą zagrożone są zarzucane podejrzanemu czyny. Grozi mu za nie 15 lat więzienia.

Sam **Zbigniew Stonoga** do niczego się nie przyznaje, a całość nazywa polityczną zemstą. Słynie bowiem z ostrego, często wulgarnego języka pod adresem rządzącej partii.

Stonoga z polityką związany jest od lat. Wcześniej był doradą **Andrzeja Leppera**. Wielki rozgłos zyskał, kiedy w 2015 r. opublikował akta afery podsłuchowej. On sam przyznał, że państwo go gnębi, że założono mu ponad 100 spraw, ale większość została umorzona, albo wygrana.

Prokuratura ujawnia, że przestępcza działalność Stonogi trwa od wielu lat.

– Pierwszy jego wyrok skazujący zapadł jeszcze w 2000 roku, kiedy sąd skazał go na karę 4 lat pozbawienia wolności w związku z popełnionymi oszustwami. Łącznie w sprawach przeciwko Zbigniewowi S. zapadło 19 prawomocnych wyroków skazujących. Poza oszustwami przestępstwa przez niego popełnione polegały między innymi na składaniu fałszywych zeznań, znieważaniu osób i stosowaniu przemocy lub gróźb bezprawnych w celu zmuszenia funkcjonariusza do odstąpienia od czynności służbowej – informuje Prokuratura Regionalna. **LL**

Z zazdrości o żonę

Siekierą zranił brata

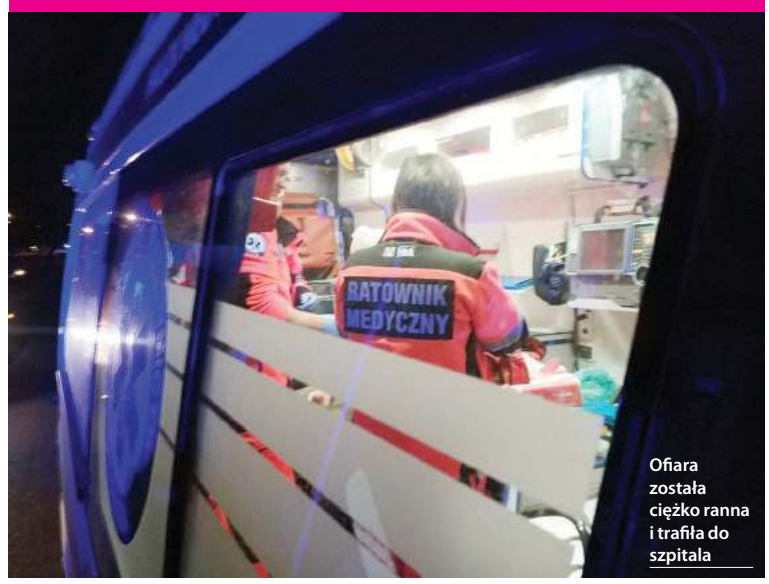

Ofiara została ciężko ranna i trafiła do szpitala

Krwawy rodzinny dramat w Lublinie. 37-latek zaatakował siekierą brata, którego podejrzewał o romans ze swoją żoną.

Oprawca został zatrzymany krótko po zdarzeniu. W poniedziałek, 16 grudnia został aresztowany. Mężczyzna wrócił za kratki. Wcześniej odsiadywał wyrok za inne przestępstwa. Na wolność wyszedł we wrześniu i zaczął podejrzewać swoją żonę o zdradę. Urządzał awantury, aż w końcu, kilka dni przed atakiem, wyprowadził się z domu.

Zazdrośnik zapałał chęcią zemsty. Feralnego dnia pił alkohol, a potem poszedł do szopy, znalazł siekierę i ruszył z nią na własnego brata, którego podejrzewał o romans ze swoją żoną. Ofiara otrzymała silny cios w głowę i zalała się krwią. Ciężko ranny mężczyzna trafił do szpitala.

– 37-latek usłyszał dwa zarzuty – usiłowania zabójstwa w warunkach recydywy oraz zarzut znęcania się nad żoną. Grozić mu może kara dożywotniego pozbawienia wolności – informuje komisarz **Kamil Gołębiowski,** oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. **LL**

Start-up jako zorganizowana grupa przestępcza

Prawdziwie wirtualne okulary

Nazwa „start-up" z definicji oznacza młode, innowacyjne przedsiębiorstwo poszukujące modelu biznesowego, który zapewni mu miejsce na rynku i zyski. Grupa lubelskich przedsiębiorców wystartowała z pomysłem „wirtualnych okularów", ale jak odkryła prokuratura skończyło się tylko na wyłudzeniu państwowej dotacji.

17 grudnia, na polecenie prokuratury policjanci zatrzymali 5 osób, które usłyszały zarzuty obejmujące: działanie w zorganizowanej grupie przestępczej, wyłudzenia mienia, prania pieniędzy i przestępstwa skarbowego.

Wobec 4 podejrzanych sąd zastosował areszty, z możliwością opuszczenia celi po wpłaceniu kaucji od od 100 do 250 tys. zł. Wobec piątego z podejrzanych zastosowano tylko poręczenie majątkowe w kwocie 30 tys. zł. Firma pozyskała 640 tys. zł z Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości.

– Pieniądze w kwocie 632 000 zł pochodzące ze wsparcia zostały wytransferowane na rachunek należący do innej spółki pod pozorem zawarcia pożyczki, a następnie jeszcze tego samego dnia nastąpiły kolejne przelewy na konto jednego z podejrzanych. Spółka nie podjęła żadnej działalności w kierunku produkcji „wirtualnych okularów", w związku z czym pozyskane środki nie zostały przeznaczone na cel wskazany we wniosku o dofinansowanie – informuje **Piotr Marko**, rzecznik Prokuratury Regionalnej w Lublinie. **LL**

Okradł kościół, a łup załadował na wózek

W poniedziałek wieczorem na ulicy Wolskiej w Lublinie uwagę policjantów wzbudził mężczyzna, ciągnący za sobą środkiem chodnika wózek załadowany markowymi głośnikami.

Mundurowi postanowili sprawdzić jegomościa, wówczas okazało się, że to 34-latek z bogatą przeszłością kryminalną, który zaledwie trzy dni wcześniej opuścił zakład karny. Lublinian nie potrafił wyjaśnić skąd pochodzi sprzęt, ale zapewniał, że go nie ukradł. Następnego dnia rano sprawa się wyjaśniła, bo na komisariat zgłosił się przedstawiciel parafii, aby zgłosić kradzież. Był zaskoczony, że zrabowany sprzęt policjanci zdążyli tak szybko odzyskać.

Okazało się, że rabuś ukradł nie tylko głośniki, warte 20 tys. zł., połasił się także na wino mszalne. Dwie flaszki opróżnił od razu, a trzecią zostawił sobie na później.

Teraz czeka go powrót za kraty. Recydywiście grozi 8,5 roku odsiadki. **LL**

Specjalistki od „przewałki"

Policjanci publikują wizerunek dwóch oszustek, które dokonały przestępstwa na tzw. przewałkę. Kobiety okradły lubelski kantor.

Dwie klientki mówiące ze wschodnim akcentem chciały wymienić 2,5 tys. dolarów. Kasjerka przekazała im polskie złotówki. Wtedy kobiety zaczęły twierdzić, że nie chciały wymieniać waluty, a tylko rozmienić dolary na drobne nominały. Powstało zamieszanie. Oszustki zwracając złotówki i odbierając swoje dolary, podebrały z kupki banknotów prawie 4 tys. zł. Pracownica dopiero potem zorientowała się, że została bezczelnie okradziona. Jeśli ktoś rozpoznaje złodziejki – niech da znać śledczym – nr. tel. 112. **LL**

Uwaga na świątecznych kieszonkowców

Święta w przestępcach nie wzbudzają ciepłych uczuć. Dla nich to okres żniw. Uaktywniają się zwłaszcza kieszonkowcy. Wykorzystują gorączkę zakupów, tłok, pośpiech i nasze roztargnienie. Przekonała się o tym mieszkanka Lublina. Kobieta pakując zakupy do samochodu przed jednym z marketów, pozostawiła dziecięcy wózek, w którym znajdował się portfel z pieniędzmi. Zanim sobie o tym przypomniała, łup zwędził złodziej. Pokrzywdzona straciła 600 zł. Na szczęście policjantom udało się namierzyć rabusia. Okazał się nim 62-latek. **LL**

Zuchwały skok po klocki

Aż 800 zł wynoszą straty spowodowane przed złodziejską parę, która grasowała w galerii handlowej. Ze stoiska z zabawkami złodzieje zrabowali kilka paczek klocków Lego. Rabusie łup schowali do torby i szybko uciekli. Sprawców nagrały kamery monitoringu. Jeśli ktoś ich rozpoznaje niech da znać policjantom z VI komisariatu, którzy prowadzą śledztwo, nr tel. (81) 535 47 80, (81) 535 50 86 lub 112. **LL**

Ponad 2,2 mln odprawionych pasażerów, 99 mln euro wygenerowanych przychodów pośrednich dla gospodarki regionu oraz nowe miejsca pracy – tak Port Lotniczy Lublin podsumowuje 7 lat funkcjonowania na rynku

Straty, które przynoszą zyski...

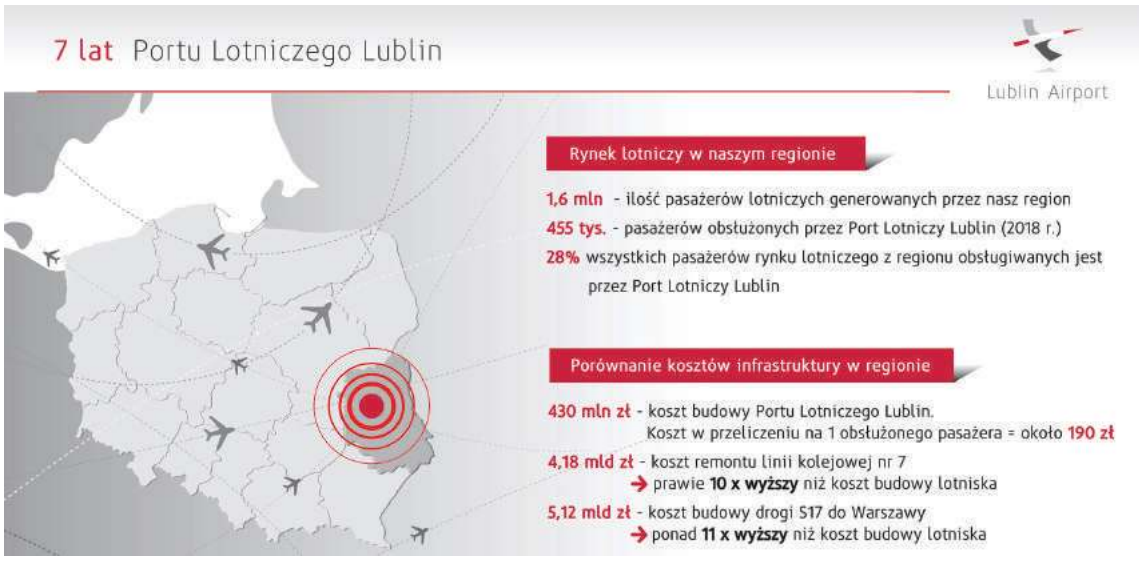

PLL z okazji siedmiolecia istnienia przygotował sporo ciekawych infografik. Jedna z nich przedstawia opłacalność inwestycji w port lotniczy i zyski z jego istnienia na tle inwestycji drogowych i kolejowych

17 grudnia minęło 7 lat, od kiedy na świdnickim lotnisku wylądował pierwszy rejsowy samolot pasażerski. Od tamtej pory Port Lotniczy Lublin obsłużył ponad 2,2 mln podróżnych i choć spółka co roku przynosi wielomilionowe straty, a w mijającym roku spadła liczba obsługiwanych rejsów i pasażerów, do jej władze nie mają wątpliwości, że zyski, jakie lotnisko przynosi regionowi, są warte o wiele więcej, a PLL niebawem wróci na ścieżkę wzrostu.

Przed tygodniem Port Lotniczy Lublin podsumował 7 lat swojej działalności. Jego budowa kosztowała ok. 430 mln zł, z czego 296,6 mln zł stanowiła unijna dotacja. Pierwszy rejsowy samolot linii Ryanair wylądował w Świdniku 17 grudnia 2012 roku. 18 grudnia kursowanie do Oslo i Londynu rozpoczęły samoloty linii WizzAir, a od tamtej pory nasze lotnisko obsługiwało jeszcze 11 innych przewoźników: PLL LOT, BMI Regional, Small Planet, Eurolot, Bravo Airways, Lufthansa, Carpatair, Travel Service, Enter Air, TUI fly oraz easyJet. Ich samoloty obsługiwały rejsowe połączenia m.in. do Londynu, Dublina, Oslo, Glasgow, Monachium, Mediolanu, Barcelony, Manchesteru, Frankfurtu, Monachium, Eindhoven, Kijowa, Antwerpii, Tel Awiwu, Warszawy. Lotnisko obsługuje również loty biznesowe nie tylko z Polski i Europy, ale nawet USA i Australii.

Od początku powstania lotniska w sumie skorzystało z niego ponad 2,2 mln podróżnych, z czego około 30% to pasażerowie mieszkający na stałe poza regionem i turyści, a każdy z nich wydaje u nas średnio 150 euro. Według raportu przedstawionego przez PLL dzięki rozwojowi ruchu turystycznego wygenerowanego przez Lublin Airport pośrednie przychody regionu wyniosły już niemal 1000 mln euro.

Port Lotniczy Lublin to także jeden z większych pracodawców w województwie. Obecnie zatrudnia 235 pracowników, a na terenie lotniska powstało około 220 dodatkowych miejsc pracy w instytucjach i firmach związanych z obsługą ruchu lotniczego (straż graniczna, służba celna, IMGW, Polska Agencja Żeglugi Powietrznej, czy funkcjonujących na lotnisku punktach handlowych i gastronomicznych).

– Port Lotniczy Lublin na stałe wpisał się w krajobraz gospodarczy naszego województwa. Lotnisko otworzyło możliwości dla wielu firm produkcyjnych i handlowych w województwie lubelskim. Wpłynęło też znacząco na komfort podróżowania mieszkańców regionu. Siódmy rok naszej działalności kończymy wprawdzie spadkiem ilości odprawianych pasażerów, ale jest on kontrolowany. To konsekwencja, podjętej przez linie Wizz Air dwa lata temu decyzji o ograniczeniu liczby rejsów i zamknięciu bazy operacyjnej w Lublinie. Już dzisiaj wiemy jednak, że ilość miejsc w samolotach w przyszłym roku nie tylko naszego głównego partnera, linii lotniczych Wizz Air, ale też innych przewoźników, znacząco się zwiększy i powróci do wartości z poprzedniego roku – mówi **Krzysztof Wójtowicz**, prezes zarządu Portu Lotniczego Lublin.

Z danych lotniska wynika, że najczęściej ze Świdnika latamy (z przesiadką w Warszawie) do Frankfurtu, Mediolanu, Gdańska, Monachium, Dusseldorf, Toronto, Amsterdamu, Brukseli, Zurychu i Kopenhagi.

Nic, tylko latać

Od połowy tego roku pasażerowie korzystający ze świdnickiego lotniska mają do dyspozycji większą poczekalnię i bogatszą część komercyjną, To efekt zakończonej budowy nowej części terminala. Dzięki niej zwiększyła się również przepustowość portu, który może teraz obsługiwać jednocześnie pięć samolotów przewożących od 180 do 230 pasażerów i według władz portu w przyszłości te możliwości będą wykorzystywane, choć teraz lotnisko obsługuje średnio 6-8 rejsowych przylotów i odlotów dziennie, na trasach do: Londynu, Dublina, Eindhovena, Oslo, Kijowa, Tel Awiwu, Warszawy i Antwerpii. Ta ostatnia, obsługiwana przez TIU fly, funkcjonowała będzie tylko do 6 stycznia przyszłego roku. W zamian do Świdnika mają wrócić wakacyjne loty czarterowe do Bułgarii i Turcji.

– W tej chwili w sprzedaży są już trzy trasy oferowane przez trzy biura podróży: dwa rejsy do Antalyi i jeden do Burgas. Istnieje szansa, że lista kierunków jeszcze się powiększy – dodaje prezes Wójtowicz, zapowiadając, że w 2020 roku PLL planuje obsłużyć ok. 400 tys. podróżnych, tj. ok. 40 tysięcy więcej niż w roku bieżącym (to jednak wciąż o wiele mniej niż w rekordowym roku 2017, kiedy z naszego lotniska skorzystało ponad 455 tys. podróżnych i w roku 2016, kiedy było ich ponad 430 tys. – przyp. aut.).

Władze lotniska podkreślają przy tym, że budowa lotniska, która przyniosła regionowi niewątpliwe zyski, kosztowała ponad 10 razy mniej, niż ma pochłonąć realizowana właśnie przebudowa magistrali kolejowej nr 7 Lublin-Warszawa (4,18 mld zł), i 11 razy mniej niż realizowana budowa drogi ekspresowej S17 do Warszawy (5,12 mld zł).

JN

POWIAT ŚWIDNICKI: – To próba ograniczenia demokratycznego mandatu radnej – uważa Edyta Lipniowiecka

Radna pod presją

Konrad Czarnomski, prezes Świdnickiego Inkubatora Lotniczego, żąda publicznych przeprosin i 20 tys. zł zadośćuczynienia od radnej Edyty Lipniowieckiej, która w interpelacji skierowanej do starosty zapytała, czy zarząd powiatu ma wiedzę na temat postępowania wszczętego przez prokuraturę a dotyczącego prezesa zarządu ŚIL. Faktycznie takiego postępowania prokuratura nigdy nie prowadziła.

Wszystko zaczęło się od interpelacji złożonej pod koniec października br. przez radną Edytę Lipniowiecką (ŚWS).

– „Dotarły do mnie niepokojące informacje dotyczące postępowania wszczętego przez lubelską prokuraturę a dotyczącego prezesa zarządu Świdnickiego Inkubatora Lotniczego pana Konrada Czarnomskiego. W związku z tym chciałabym zapytać czy Zarząd Powiatu ma wiedzę na temat prowadzonego postępowania. Bardzo proszę również o informację czy Zarząd był w posiadaniu tej informacji w momencie powoływania p. Czarnomskiego na stanowisko prezesa" – napisała radna do starosty **Łukasza Reszki** (PiS).

O odniesienie się do sprawy starosta zwrócił się do samego zainteresowanego.

– Kategorycznie zaprzeczam przedstawionym przez radną zarzutom oraz podkreślam, że wobec mojej osoby nie jest i nigdy nie było prowadzone przez żadną prokuraturę postępowanie karne. Jednocześnie, mając na uwadze treść art. 24 kodeksu cywilnego oraz kierując się koniecznością ochrony moich dóbr niematerialnych, proszę o wskazanie przez panią Edytę Lipniowiecką źródła uzyskanych informacji – napisał **Konrad Czarnomski**.

– Nie formułowałem żadnych zarzutów, a jako radna, w związku z otrzymanymi informacjami, miałem obowiązek poprosić o wyjaśnienie dotyczące prezesa samorządowej spółki, tj. osoby pełniącej publiczną funkcję w powiecie. Te wątpliwości zostały publicznie wyjaśnione i zdementowane przez pana prezesa i ta droga chyba była najlepszą, by jednoznacznie przeciąć jakiekolwiek spekulacje i pogłoski. A co do źródła uzyskanych przeze mnie informacji, to oczywiście nie mogę go ujawnić – komentowała otrzymaną odpowiedź **Edyta Lipniowiecka.**

Prezes Czarnomski tak sprawy nie zostawił. Ostatnio radna Lipniowiecka otrzymała wezwanie od adwokata prezesa z żądaniem zamieszczenia oświadczenia z przeprosinami na swoim oficjalnym profilu na portalu Facebook, na łamach naszej gazety i wygłoszenia ich na forum rady powiatu oraz wpłacenia 20 tys. zł na rzecz Lubelskiego Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia w Lublinie. W innym przypadku radna zostanie pozwana do sądu za naruszenie dóbr . Oświadczenie, którego oczekuje prezes Czarnomski, ma mieć następującą treść: *„Informacje zawarte przeze mnie w interpelacji Rady Powiatu w Świdniku z dnia 29 października, w zakresie, w jakim dotyczyły „niepokojących informacji dotyczących wszczęcia postępowania karnego przez lubelską prokuraturę, a dotyczącego obecnego Prezesa Zarządu Świdnickiego Inkubatora Lotniczego sp. z.o.o. Pana Mec. Konrada Czarnomskiego, a także wiedzy zarządu powiatu na temat takiego postępowania karnego i wpływu takiego postępowania na powołanie Pana Mec. Konrada Czarnomskiego były całkowicie nieuzasadnione, nieprawdziwe i naruszały dobra prawem chronione Pana Mec. Konrada Czarnomskiego w tym dobre imię i wzorowy wizerunek Pana Mecenasa". Przepraszam Pana Mecenasa Konrada Czarnomskiego, Prezesa Zarządu spółki Świdnicki Inkubator Lotniczy Sp. z o. o. za sformułowania jakich użyłam w ww. interpelacji w powyższym zakresie".*

– Jestem radną powiatową, a radni mogą i wręcz powinni zadawać pytania, zwłaszcza dotyczące osób sprawujących ważne funkcje w spółkach powiatowych. Tak właśnie było w przypadku prezesa Świdnickiego Inkubatora Lotniczego. Działania prezesa interpretuję jako próbę ograniczenia demokratycznego mandatu radnej – komentuje **Edyta Lipniowiecka**, ale jak zareaguje na wezwanie mecenasa, na razie nie chce wyjawiać.

– Sprawa ta pokazuje, że są pewne granice, których nie wolno przekraczać. Każdy, a szczególnie radni, muszą brać odpowiedzialność za swoje słowa i czyny. Nie można publicznie (interpelacje są publikowane w Biuletynie Informacji Publicznej) snuć podejrzeń i powielać plotek, tak jak zrobiła to radna Edyta Lipniowiecka. Poza tym każdy obywatel (tak jak prezes Świdnickiego Inkubatora Lotniczego) ma prawo bronić swojego dobrego imienia. Czekam na finał tej sprawy. Wierzę, że będzie ona lekcją dla nas wszystkich, szczególnie dla osób zaufania publicznego – komentuje sprawę **Łukasz Reszka**, starosta powiatu świdnickiego.

Do sprawy wrócimy.

JN

REKLAMA

Powiat Świdnicki
w Świdniku

Na zbliżające się Święta pragniemy złożyć życzenia
przeżywania Bożego Narodzenia w zdrowiu,
radości i ciepłej rodzinnej atmosferze.
Kolejny zaś Rok 2020 niech będzie czasem
pokoju oraz realizacji osobistych zamierzeń.

Andrzej Mańka
Przewodniczący
Rady Powiatu Świdnickiego

Łukasz Reszka
Starosta
Powiatu Świdnickiego

Boże Narodzenie 2019

KOŚMINEK: Pawia pyszni się po remoncie

Sprawili mieszkańcom prezent

Świąteczny prezent sprawił Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego mieszkańcom Dziesiątej i Kośminka. W piątek, 20 grudnia otwarto dla ruchu, po przebudowie, ulicę Pawią i dopuszczono do użytkowania również most nad Czerniejówką. Koszt inwestycji przekroczył 12 milionów złotych.

Nowy most ma ok. 22 metry długości i 16 metrów szerokości. Do jego budowy wykorzystano 100 ton stali i prawie 600 metrów sześciennych betonu. – Nowy obiekt ma konstrukcję ramową, opartą na ławie fundamentowej, wspartą na 12 palach fundamentowych o średnicy 120 centymetrów i długości 15 metrów. Most zastąpił obiekt wybudowany w latach 1961-62, zakwalifikowany do rozbiórki – wyjaśnia **Grzegorz Jędrek** z biura prasowego ratusza. –Pozwolenie na użytkowanie drogi wraz z nowo wybudowanym mostem wydał Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego Miasta Lublin – dodał.

Koszt inwestycji wyniósł 12,2 mln złotych. – W ramach inwestycji przebudowano też skrzyżowanie z ul. Wspólną, rozbudowana została ul. Piaskowa od ul. Władysława Kunickiego – wylicza G. Jędrek. – Przebudowano też m.in. sieć kanalizacji deszczowej, oświetlenie uliczne, sieć wodociągową, sieć kanalizacji sanitarnej czy gazowej. Ponadto wymieniono nawierzchnię oraz krawężniki na około 100 m ul. Wspólnej i ok. 300 m ul. Długiej. Oprócz tego umocnione zostało koryto Czerniejówki na długości kilkudziesięciu metrów. **GR**

KALINOWSZCZYZNA: Czekają na remont

Kuronia dalej się zapada

Zdjęcie „spłaszczyło" problem, ale faktycznie zagłębienie ma już około 30 centymetrów i przy szybszej jeździe naprawę można uszkodzić samochód

„Urwiesz miskę na Kuronia" – alarmowaliśmy w listopadzie na łamach „Nowego Tygodnia'. Ratusz zapowiada, że do 24 grudnia nastąpi remont zapadniętego asfaltu przy wjeździe na parking przy sklepie Lidl. Drogowcom pozostało więc dwa dni, bo do ubiegłej niedzieli robotnicy na Kuronia się nie pojawili.

Jezdnia zapadła się tam już na całej szerokości pasa wyjazdowego i w części pasa wjazdowego. Obniżenie nawierzchni w tym miejscu wynosi już kilkadziesiąt centymetrów. Usterka ma już kilka lat, ale jak poinformowali nas mieszkańcy, tej jesieni uskok w jezdni znacznie się pogłębił. Jeszcze w listopadzie przedstawiciel Urzędu Miasta Lublin zadeklarował, że do końca miesiąca zostaną wykonane niezbędne prace, a jezdnia będzie w końcu naprawiona i bezpieczna. Jednak, tak się nie stało. – Wyrwa jak była, tak jest i nikt z tym nic nie robi – oburza się pan **Marian**.

Urzędnicy zapewniają, że nie zapomnieli o tej sprawie. – Naprawa zapadnięcia w nawierzchni zjazdu z ul. Kuronia do pobliskiego marketu będzie wykonana w terminie do 24 grudnia – zapewnia **Grzegorz Jędrek** z biura prasowego lubelskiego ratusza. Przedstawiciel miasta wyjaśnia też powody opóźniającej się realizacji niezbędnych prac naprawczych. – Opóźnienia są związane z dużą ilością prac, które muszą zostać zrealizowane przed końcem sezonu budowlanego – tłumaczy Grzegorz Jędrek.

MAREK **KOŚCIUK**

Na Pogodnej brakuje koszy na śmieci

Karać za zaśmiecanie?

Nie będzie dodatkowych koszy na śmieci na ulicy Pogodnej. Artur Szymczyk, zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju, nie przychylił się do prośby jednego z radnych.

– Nie jest planowane ustawianie dodatkowych koszy na odpady komunalne na wskazanym odcinku ulicy Pogodnej. Liczba koszy i ich rozmieszczenie jest optymalne dla zachowania porządku i czystości w pasie drogowym – ocenił Szymczyk, odpowiadając na interpelację **Marcina Jakóbczyka** z klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości.

Radny apelował o zamontowanie dodatkowych koszy na śmieci na chodnikach wzdłuż ulicy Pogodnej. Skierował w tej sprawie interpelację do prezydenta. – Pogodna to ulica o dużym natężeniu ruchu, ale cierpi na brak koszy na śmieci – zauważył radny PiS.

W efekcie mieszkańcy często wyrzucają odpady na ulicę. Problem występuje m.in. w rejonie skrzyżowania z ulicą Władysława Grabskiego. – Zanieczyszczeniu ulega zarówno chodnik, jak i pas zieleni oddzielający go od ulicy – pisze radny Jakóbczyk. Wiceprezydent **Artur Szymczyk**, odnosząc się do tego argumentu, przypomniał, że „zaśmiecanie miejsc publicznych, np. ulicy lub trawnika, stanowi wykroczenie podlegające karze grzywny lub nagany".

Jakóbczyk proponował, aby odstęp między śmietnikami wynosił 150-200 metrów.

Koszt takiej inwestycji nie jest nadzwyczaj wysoki, a cele mu przyświecające, czyli m.in. ochrona środowiska oraz potrzeby społeczności lokalnej, są nader słuszne – przekonywał radny. **GR**

WIENIAWA: Kontrole oświetlenia nie wykazały problemu, a...

Głowackiego tonie w ciemnościach

O poprawę oświetlenia ulicy Bartosza Głowackiego apelował Stanisław Brzozowski z klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości. Zwrócił uwagę, że często chodzą tamtędy osoby niewidome. Przedstawiciele ratusza nie dostrzegają jednak problemu.

– Pracownicy Zarządu Dróg i Mostów przeprowadzili w porze wieczornej dodatkowe kontrole oświetlenia we wskazanych miejscach. Nie potwierdziły one konieczności realizacji wnioskowanych prac – poinformował **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju, odpowiadając na interpelację Stanisława Brzozowskiego. Radny Prawa i Sprawiedliwości zwrócił uwagę na problem niedoświetlenia ulicy Głowackiego. Prosił o „sprawdzenie technicznych możliwości zamontowania trzech dodatkowych opraw oświetleniowych przy ul. Głowackiego i po potwierdzeniu tych możliwości zlecenie stosownych prac".

Zdaniem radnego problem występuje m.in. w rejonie przejścia dla pieszych przy skrzyżowaniu ul. Głowackiego i Popiełuszki. – Obecnie przejście to nie jest wystarczająco oświetlone, a korzystają z niego w dużej mierze osoby niepełnosprawne i niewidome, stanowi ono bowiem dojście do Domu Pomocy Społecznej im. Matki Teresy z Kalkuty oraz Lubelskiej Spółdzielni Niewidomych. Brak dostatecznego oświetlenia pieszych naraża ich na niebezpieczeństwo potrącenia przez samochód – zauważył radny.

Mieszkańcy narzekają, że na ulicy Głowackiego jest ciemno. Urzędnicy nie widzą takiego problemu

Stanisław Brzozowski ocenił, że zaciemniony jest też wlot ulicy Rayskiego w ulicę Głowackiego. – Samochody wyjeżdżające z ulicy Rayskiego są mało widoczne, co stwarza realne zagrożenie. Kierowcy nie spodziewają się wyjeżdżającego pojazdu. Słabo widoczni są także piesi przekraczający w tym miejscy ulicę Rayskiego – ostrzega.

Radny PiS wskazał też trzecią lokalizację. Chodzi o rejon skrzyżowania ulic Głowackiego i Norwida. – Wlot ulicy Norwida w ulicę Głowackiego jest zaciemniony, przez co samochody wyjeżdżające z ulicy Norwida są mało widoczne, co stwarza realne zagrożenie – ocenił.

GRZEGORZ **REKIEL**

ŚRÓDMIEŚCIE: Jeszcze tylko... rok utrudnień

Niewidomi przejścia nie wyczują

Niewidomi od ponad 3 lat mają problem na przejściu dla pieszych przy ul. Zesłańców Sybiru (dawna Hempla). Dezorientuje ich brak specjalnych płytek po stronie Centrum Kultury.

Przejście to zbudowano na wiosnę 2016 r. na zlecenie Zarządu Dróg i Mostów w Lublinie. Od strony ul. Peowiaków obniżono krawężnik uliczny, ułożono też tzw. pas ostrzegawczy dla niewidomych, z żółtych płytek z wypustkami. Po drugiej stronie wykorzystano zaś wcześniej istniejące zaniżenie chodnika i nie uzupełniono go poprzez montaż płyt z wypustkami. I właśnie o ten brakujący pas upominają się teraz niewidomi. – Już lepiej, gdy po obu stronach nie ma takiego ostrzeżenia, niż gdy ono jest tylko po jednej stronie – mówi pan **Kazimierz**, nasz czytelnik.

Specjalne płytki z wypustkami jeszcze kilkanaście lat temu były nowością na lubelskich ulicach. Dziś wyposażono w nie większość przejść przy odnowionych ulicach. Pozwalają one niewidomym wyczuć zbliżającą się krawędź chodnika i tym samym miejsce wejścia na jezdnię. Większym problemem od braku takiego pasa ostrzegawczego jest jego umiejscowienie zaledwie po jednej stronie przejścia. W takiej sytuacji niewidomy pieszy, wchodząc na przejście, wyczuwa jego początek, ale nie wie, gdzie jest jego koniec i ma problem z wejściem na chodnik.

Specjalne płytki chodnikowe od strony Centrum Kultury zamontowane zostaną na przejściu najwcześniej za rok

Brak specjalnych płytek chodnikowych w tym miejscu to jednak nie przypadek, a winna wszystkiemu jest gwarancja udzielona na plac przed budynkiem Centrum Kultury przez wykonawcę jego przebudowy. – Nawierzchnia z płyt granitowych od strony Centrum Kultury jest na gwarancji do końca 2020 roku, co uniemożliwia obecnie wprowadzenie zmian w tym miejscu – potwierdza **Grzegorz Jędrek** z biura prasowego w Kancelarii Prezydenta Miasta Lublin. Zapewnia jednak, że brak ten zostanie w przyszłości uzupełniony. – Płyty z wypustkami w tym miejscu zostaną zamontowane, ale dopiero po wygaśnięciu gwarancji, na wiosnę 2021 roku – dodaje Jędrek.

MAREK **KOŚCIUK**

RURY: Jest szansa na plac zabaw w wąwozie

Natłok oferentów

Aż 16 wykonawców stanęło do przetargu na budowę placu zabaw w wąwozie przy ul. Jana Sawy.

To już kolejny przetarg na tę inwestycję, ale tym razem jest spora szansa na wyłonienie wykonawcy. Latem br. zgłosiła się tylko jedna firma, która zażądała 235 tys. zł, podczas gdy miasto zarezerwowało na ten cel nieco ponad 163 tys. złotych. Teraz są firmy gotowe wykonać plac zabaw nawet za 99 tysięcy złotych. Odnowione (teraz zniszczone przez wandali) miejsce zabaw znajdzie się bliżej dna wąwozu i biegnącej jego środkiem asfaltowej alejki, w rejonie ulicy Jana Sawy. W ramach budowy placu zabaw zaplanowano ustawienie urządzeń dla dzieci i do ćwiczeń dla seniorów.**(EM.K.)**

O lokalizacjach nowych tablic informacyjnych decydują rady dzielnic

Nowe źródła informacji

Jeszcze w tym roku w lubelskich dzielnicach stanie 10 nowych tablic informacyjnych.

– Zostaną ustawione na Wrotkowie, Kośminku i Ponikwodzie – poinformował **Andrzej Wojewódzki**, sekretarz miasta, odpowiadając na interpelację **Marcina Nowaka** z klubu radnych Krzysztofa Żuka. Wiceprzewodniczący lubelskiej rady miasta apelował o „zdiagnozowanie tematu i zajęcie się kwestią montażu bezpłatnych tablic informacyjnych w lubelskich dzielnicach".

Andrzej Wojewódzki ocenił, że „funkcjonujący od kilku lat mechanizm ustawiania tablic, tj. na wniosek określonej rady dzielnicy, wydaje się optymalny również z punktu widzenia realizacji zadań statutowych dzielnic". – Kolejne potrzeby mogą być zgłaszane przez mieszkańców do rad dzielnic – wyjaśnił.

Sekretarz miasta wyliczył, że „w latach 2012-2018 w ramach zadań zgłaszanych przez jednostki pomocnicze miasta (dzielnice) wykonano łącznie 53 tablice, w tym 43 ogólnodostępne oraz 8 słupów ogłoszeniowych". – Na terenie miasta zlokalizowanych jest również 41 ogólnodostępnych słupów ogłoszeniowych, z których bez ograniczeń mogą korzystać mieszkańcy miasta – dodał.

Z kolei radny Nowak ocenił, że „bezpłatne nośniki informacyjne zwiększają skuteczność przepływu komunikatów, docierając do tysięcy odbiorców. – Uregulowanie tej kwestii umożliwi Urzędowi Miasta Lublin, a także radom dzielnic, rozszerzenie partycypacji społecznej w zakresie informowania o swoich projektach" – dodał Nowak. **GR**

Lubelskie programy profilaktyczne

Lepiej zapobiegać niż leczyć

2 miliony na profilaktykę zdrowotną – taką sumę samorząd Lublina rokrocznie wydaje na działania prozdrowotne skierowana do mieszkańców, w szczególności do dzieci.

Z 2 mln złotych, które zapisano na ten cel w przyszłorocznym budżecie, 100 000 zł, tyle samo co w latach ubiegłych, przeznaczono na program profilaktyczny wczesnego wykrywania wad wzroku i zeza dla uczniów klas II szkół podstawowych.

– Program realizowany jest od 2015 r. na terenie lubelskich szkół przez podmioty lecznicze wyłonione w drodze konkursu. Badaniami obejmuje się rocznie około 2 tysiące uczniów z kilkudziesięciu lubelskich szkół. Dzieci, u których stwierdzono wady wzroku, zostają skierowane do dalszej diagnostyki i leczenia specjalistycznego – informuje **Katarzyna Duma**, rzecznik prasowy prezydenta Lublina.

W Lublinie od kilkunastu lat realizowany jest również program szczepień ochronnych. Na ten cel zarezerwowano w budżecie 566 000 zł. Starsi ludzie (po 65. roku życia) co roku na jesieni mogą skorzystać bezpłatnych szczepień na grypę. W tym roku przygotowano szczepionki dla 9 tysięcy osób. Za te działania samorząd Lublina został nagrodzony w bieżącym roku tytułem „Honorowego Eksperta w Zakresie Profilaktyki Grypy". 12-letnie dziewczynki szczepione są przeciw wirusowi brodawczaka ludzkiego (HPV). – Na te szczepienia z budżetu Miasta Lublin przeznaczana jest rocznie kwota blisko 200 tys. zł, co pozwala zaszczepić każdego roku ok. 700 dziewczynek – tłumaczy **Katarzyna Duma**.

W mieście bezpłatnie szczepione są także 3-latki – przeciw pneumokokom. – Szczepimy dzieci starsze w wieku, w którym udają się po raz pierwszy do przedszkoli – podkreśla wiceprezydent **Monika Lipińska**. – Co roku w Lublinie ze szczepień przeciw pneumokokom korzysta ok. 700 dzieci.

Aż 71 gabinetów

Lubelski samorząd prowadzi też program profilaktyki próchnicy zębów, z którego co roku korzysta ok. 7 tysięcy uczniów lubelskich szkół. – Jesteśmy jedynym samorządem w Polsce, który ma tyle gabinetów stomatologicznych w szkołach. Jest ich aż 71 – mówi Monika Lipińska. W bieżącym roku na funkcjonowanie szkolnych gabinetów stomatologicznych miasto przeznaczyło 600 tys. zł. W budżecie na 2020 rok zarezerwowano na ten cel taką samą kwotę. Program obejmuje profilaktykę stomatologiczną, leczenie choroby próchnicowej zębów, leczenie kompozytami światłoutwardzalnymi oraz lakowanie i lakierowanie zębów.

Ponadto w mieście realizowany jest też program opieki paliatywnej i hospicyjnej dla dzieci i młodzieży oraz osób dorosłych w stanach terminalnych choroby, który polega na poprawie dostępności do świadczeń opieki paliatywnej i hospicyjnej.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Po podwyżce akcyzy i dopłaty paliwowej czas na podatek cukrowy?

Żeby nie było za słodko...

Jeszcze nie odczuliśmy nowych, większych podatków? Nie szkodzi, właśnie szykuje się następny – obłożenia specjalną daniną wyrobów o „podwyższonej zawartości cukru".

Chce tego ministerstwo zdrowia, a pomysł popiera Polska Unia Organizacji Pacjentów.

W Unii Europejskiej zbliżone rozwiązanie obowiązuje tylko w Szkocji, gdzie zresztą budzą ogromne kontrowersje – przede wszystkim w związku z faktem, że wymusiły zmianę składu narodowego napoju orzeźwiającego Szkotów, Irn-Bru, składającego się dotąd przede wszystkim z cukru. Do dziś zresztą spod lady są sprzedawane puszki i butelki „sprzed podatku", a więc z oryginalną zawartością aż 38 proc. cukru (obecnie wynosi ona o ponad połowę mniej). Niezrażeni tym nieszczególnie zachęcającym doświadczeniem aktywiści jak zawsze chętnie myślą o tym, czego by tu jeszcze można zabronić, a przynajmniej obłożyć akcyzą.

Ludzie są głupi i tylko pani prezes mądra?

– Jestem wielką zwolenniczką rozwiązań systemowych, wykraczających poza wąsko rozumianą ochronę zdrowia, mających jednak przełożenie na bezpieczeństwo i zdrowie publiczne. Cel: zapobiegać, a nie leczyć! W tym kontekście martwią od lat spadające nakłady na profilaktykę oraz ograniczony zakres realizacji np. Narodowego Programu Zdrowia. Jednym z rozwiązań, lecz nie jedynym, może być wprowadzenie tzw. podatku cukrowego, czyli opodatkowania żywności i napojów, które przekraczają pewien uznany za limit poziom zawartości cukru – zapewnia **Beata Ambroziewicz**, prezes Polskiej Unii Organizacji Pacjentów. Działaczka przyznaje wprawdzie, że dotychczasowe doświadczenia nie potwierdzają skuteczności takiej metody zniechęcania do drożejących w efekcie produktów (papierosy), jednak zdaniem pani prezes świadczy to nie o głupocie samego pomysłu, ale… „nieracjonalnych konsumentów". A metodą na ich „domądrzenie" miałoby być… tak, zgadli państwo: wprowadzenie następnych podatków!

Zaraz po cukrze w kolejce do opodatkowania czekają – według PUOP – „sól, tłuszcze trans i inne substancje" (?). Jakie „inne", nie podano, ale spokojnie, działacze na pewno coś wymyślą! Ich inwencja wydaje się wszak nieograniczona. I nie chodzi tylko o opłaty. Cała branża spożywcza miałaby – zdaniem prezes Ambroziak – ponieść koszty dodatkowych, kolorystycznych oznaczeń na produktach (wiadomo, głąby klienci nie umieją przecież czytać, inaczej już dawno zachwyciliby się podatkowymi cudami Unii…). – Mogłoby to być na wzór stosowanego w wielu krajach systemu świateł drogowych (produkty zdrowe oznaczone kolorem zielonym, o umiarkowanej wartości — pomarańczowym, niezdrowe — czerwonym – opowiada z zapałem pani prezes.

Cudów nie ma i nie sam cukier zły

Sami lekarze pozostają sceptyczni wobec takich „cudownych rozwiązań". Pytany przez „Puls Medycyny" prof. dr. hab. n. med. **Grzegorz Dzida** z Katedry i Kliniki Chorób Wewnętrznych Uniwersytetu Medycznego w Lublinie zwrócił np. uwagę, że wbrew popularnym mitom np. cukrzyca nie bierze się wprost ze spożycia cukru i nawet przyrosty wagi należy widzieć w kontekście ogólnego bilansu kalorycznego organizmu. – Zastanawiam się również, czy w polskim społeczeństwie opodatkowanie produktów z wysoką zawartością cukru realnie zmieniłoby poziom jego konsumpcji. Przecież wyższa akcyza na alkohol czy papierosy praktycznie nie zmienia poziomu ich konsumpcji – szczególnie przytomnie zauważył prof. Dzida, którego zdaniem żadne administracyjne metody nie zastąpią rzetelnej edukacji i stopniowej, naturalnej zmiany nawyków żywieniowych. Ale cóż, głosy rozsądku to dziś w publicznym dyskursie rzadkość, a i władze wolą słuchać tych, którzy dają wygodne preteksty do ratowania dziury budżetowej kolejnymi podatkami.

Jeśli więc planujemy ucieszyć nasze dzieci na Mikołaja czy święta tradycyjną porcją słodkości, lepiej się pospieszmy. Niektórzy już stoją w kolejce z rózgami i pustym workiem do napełnienia. Naszymi pieniędzmi...

TAK

Inspektor Bywak radzi

Dokarmiajmy zwierzęta, ale z głową

Choć zimy są coraz cieplejsze i coraz mniej śnieżne, a dzikim zwierzętom oraz ptactwu łatwiej je przeżyć niż kiedyś, wciąż jednak powinniśmy pomagać im w przetrwaniu tej pory roku. O tym jak to robić i co zwierzęta robią zimą w mieście, rozmawialiśmy z przyrodnikiem, Jakubem Orłowskim, czyli „Inspektorem Bywakiem".

– Zacznijmy od tego, że wiele zwierząt woli spędzać czas zimy w mieście, bo jest tu po prostu cieplej, niż w lesie czy na otwartej przestrzeni. Łatwiej też o pożywienie i jest mniejsze zagrożenie ze strony drapieżników – mówi **Jakub Orłowski**, który wspólnie z członkami LTO poprowadzi szkolenia i warsztaty edukacyjne w realizowanym dzięki wsparciu miasta Lublin projekcie „Dzikie zwierzę, dziki ptak – podpowiemy co i jak!". Według przyrodnika zimą zwierzęta i ptaki obierają kilka strategii przetrwania. Po pierwsze część ptaków odlatuje do ciepłych krajów (ich migracje można obserwować od późnego lata do końca jesieni). Jest jednak całkiem spora grupka ptaków, które na swój zimowy dom wybierają od dawna Polskę.

– W kraju pozostają wróble, sikorki, sowy i dzięcioły. Zimują też wszystkie gołębie, oprócz grzywacza – mówi „Inspektor Bywak". – Co ciekawe, zimą Polskę odwiedzają też sroki, gawrony i kawki z krajów skandynawskich. Tu jest im po prostu cieplej, niż w krajach, z których pochodzą – dodaje. Zimowymi gośćmi naszych karmników są też barwne gile i jemiołuszki. Dla tych gości warto przygotować wartościowy poczęstunek, pamiętając, by pokarm pojawiał się regularnie, a karmnik był systematycznie oczyszczany z ptasich odchodów. Dobre pożywienie dla ptaków, to przede wszystkim nasiona zbóż i roślin oleistych (np. niełuskany słonecznik, ostropest, rzepak, siemię lniane), ta karma dostarczy im niezbędnej do funkcjonowania energii. Ptaki chętnie zjedzą też pszenicę czy proso. Nie wolno dokarmiać ich chlebem, który zwyczajnie ptakom szkodzi. Lepiej już kupić gotowe mieszanki pokarmu dla ptaków, jednocześnie uważając na dostępne w sprzedaży gotowe kule tłuszczowe – warto przeczytać, z jakich nasion się składają. Warto też obejrzeć siatkę, którą są owinięte, bo zbyt drobne oczka mogą spowodować, że ptak zaczepi się o nie pazurkami i zaplącze w siatkę, nie mogąc odlecieć.

Kolejną zasadą przy zimowym dokarmianiu jest kompletny brak soli, która źle działa na ptasi układ pokarmowy. Kupując więc słoninkę czy smalec dla ptaków, koniecznie trzeba poprosić o tę bez soli. Sam karmnik należy powiesić w bezpiecznym miejscu, z dala od drapieżników czy dzikich kotów, które mogłyby wkraść się do karmnika.

Zimą idą spać

– Kolejną strategią przetrwania zimy jest jej przespanie – mówi Jakub Orłowski. W sen zapada większość owadów – część zimuje w postaci dorosłej a część jako larwy, np. motyle. W naszych domach schronienia szukają biedronki, muchy czy złotooki (pożyteczne delikatne zielonkawe owady o żyłkowatych skrzydłach i wyraźnych oczach, których larwy zjadają mszyce). Na zimę kryją się też polskie płazy i gady, chowając się w wygrzebanej w mule jamce lub zasypiając na dnie zbiorników wodnych. Ślimaki zimują w swoich muszlach, zabarykadowując wejście, czyli zaklejając je własnym śluzem. Na zimę w sen zapadają też nietoperze, które śpią całymi koloniami. W czasie snu obniżają temperaturę ciała i rytm bicia serca oraz oddechu, przechodząc w stan hibernacji. – W Lublinie takie kolonie zimujących nietoperzy są np. w niektórych blokach przy ul. Głębokiej. Nietoperze mogą się schronić tam, gdzie nie są jeszcze ocieplone bloki. Należy pamiętać, że wszystkie gatunki nietoperzy występujące w Polsce podlegają ścisłej ochronie – mówi przyrodnik. Zimą w sen zapadają również jeże, chomiki czy borsuki. Dla jeży warto zostawić w mieście niezagrabione liście, w których ssaki te zagrzebują się na czas chłodów.

Dokarmiając ptaki pamiętajmy, by pożywienie nie zawierało soli

Zimno trzeba przeczekać

Część zwierząt od zawsze przygotowuje się do zimy, gromadząc odpowiednie zapasy tłuszczu pod skórą lub zaopatrując w zapasy swoje zimowe spiżarnie. Zimą nie śpią np. drobne gryzonie: norniki, darniówki i myszy. Dobrym sposobem na chłody jest też zmiana futra na cieplejszą zimową wersję. Specjalne zimowe futro, które wytwarzają ssaki, często jest dostosowane do koloru śniegu. Grubsze futro mają np. dziki, sarny, lisy. – Wiosną często można spotkać liniejące zwierzęta. Wyglądają, jakby obłaziły ze skóry, ale one po prostu zmieniają futro – wyjaśnia przyrodnik. Co ciekawe, wbrew powszechnemu przekonaniu zimujące w miejskich parkach i ogrodach wiewiórki nie zapadają w typowy sen zimowy, a tylko częściowo przesypiają okresy największych mrozów, budząc się, gdy zrobi się trochę cieplej. W czasie odwilży wychodzą z gniazd, w których zimują, szukając ukrytych jesienią spiżarni. Zimą nie śpią też ptaki wodne, takie jak kaczki czy łabędzie, licząc na pokarm zdobyty samodzielnie lub przyniesiony przez człowieka (najlepiej nie karmić ich chlebem, tylko gotowanymi warzywami bez soli czy otrębami lub ziarnami kukurydzy). W mieście zimą coraz częściej można zobaczyć też lisy, które nauczyły się żyć wśród ludzi.

Zimą zwierzęta w poszukiwaniu jedzenia chętnie zaglądają do śmietników, co nie jest dla nich najzdrowsze. Warto więc zamykać pokrywy pojemników i dbać o to, by żywność nie była na wierzchu.

Zima to doskonały czas do obserwacji zwierząt i ptaków, które są lepiej widoczne niż latem a dodatkowo warto pomyśleć o ich mądrym dokarmianiu.

EMILIA **KALWIŃSKA**

REKLAMA

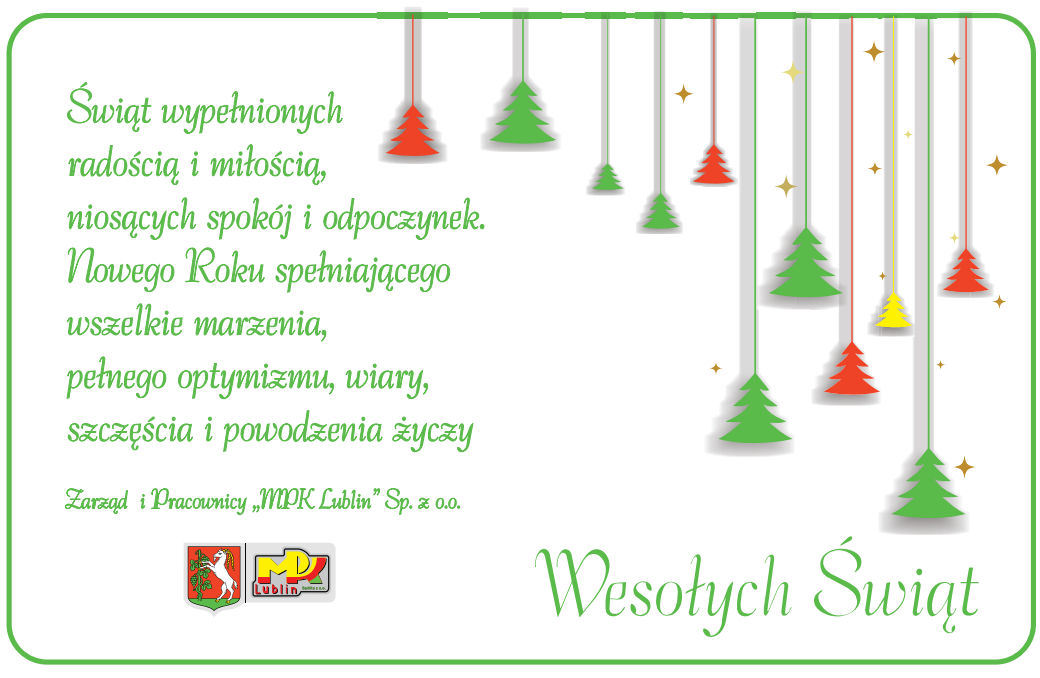

Lublin wspiera seniorów, osoby z niepełnosprawnościami i rodziny borykające się z biedą

Samorząd z sercem

Bezpłatna komunikacja dla osób 65 +, innowacyjny system opieki i teleopaski dla seniorów, nowe kluby dla osób starszych, rodzinne domy pomocy to dowód, że Lublin staje się miastem coraz bardziej przyjaznym seniorom. Polityka społeczna miasta nakierowana jest na osoby z niepełnosprawnościami i rodziny borykające się z życiowymi trudnościami.

Około 6 milionów złotych wyda samorząd Lublina w 2020 r. na to, żeby seniorzy, którzy ukończą 65. rok życia, jeździli miejską komunikacją za darmo. W mieście wprowadzono też innowacyjny system opieki nad starszymi schorowanymi osobami, czyli całodobowy system monitoringu. Dodatkowo 400 seniorów otrzymało specjalne teleopaski na rękę, wyposażone w przycisk SOS (alarmowy) i kartę SIM z możliwością połączenia głosowego z Centrum Teleopieki. Opaska służy do natychmiastowego wezwania pomocy w przypadku zagrożenia życia, zdrowia lub bezpieczeństwa. Urządzenie łączy się z opiekunem lub członkiem rodziny oraz w razie potrzeby z pracownikami Centrum Teleopieki, którzy udzielają adekwatnej do sytuacji oraz możliwości pomocy, w tym m. in. informują osoby wskazane do kontaktu o potrzebie udzielenia pomocy i jeśli sytuacja tego wymaga wzywają pogotowie lub służby ratunkowe. Ten pierwszy w naszym mieście projekt realizowany jest ze środków RPO. Jego koszt to 125 tys. zł.

W mijającym roku samorząd Lublina przeznaczył na społeczne działania niemal 605 mln zł. Na wsparcie polityki społecznej, miasto pozyskało ze źródeł zewnętrznych ponad 423 mln zł.
– Polityka społeczna jest kluczowym elementem samorządu i zajmuje ważne miejsce w rozwoju Lublina. Działania nakierowane na rodzinę, dzieci, seniorów, osoby z niepełnosprawnościami są istotne w budowaniu miasta dostępnego, otwartego i przyjaznego dla wszystkich mieszkańców - podkreśla **Krzysztof Żuk**, Prezydent Miasta Lublin.

Osiem nowych klubów

Dla seniorów w tym roku utworzono osiem nowych klubów seniora (sześć przy domach pomocy społecznej, dwa przy Zespole Ośrodków Wsparcia). Powstały też dofinansowane ze środków rządowych dwa nowe centra z pełnym zakresem usług (Senior+) dla 55 osób. – W 2019 roku miasto wprowadziło nowe formy wsparcia: usług opiekuńczych nocnych i weekendowych dla 290 osób w ramach programu „Bank Usług Środowiskowych". Program współfinansowany jest ze środków RPO, a Miasta Lublin, jako jedyne w Polsce, realizuje taką formę usług. Została rozszerzona oferta dowozu posiłków dla seniorów o kolejne dzielnice – obecnie są to: Kalina, Śródmieście i LSM – informuje **Katarzyna Duma**, rzecznik prasowy prezydenta Lublina.

Inwestycje dla seniorów

Zakończyła się budowa dwóch rodzinnych domów pomocy przy ul. Kalinowszczyzna. Oba mieszczą się w dwupiętrowych budynkach połączonych z DPS „Kalina" i oferują w sumie 16 miejsc pobytu całodobowego i 20 dziennego. Miasto skorzystało przy ich budowie głównie ze środków zewnętrznych. – Wartość inwestycji to 3,42 mln zł, z czego dofinansowanie z UE – 2,7 mln zł, dofinansowanie PFRON – 319 tys. zł – informuje **Katarzyna Duma**. Przy DPS „Kalinowszczyzna" kończy się także budowa nowego ośrodka wsparcia przeznaczonego dla osób z zaburzeniami pamięci i chorych na Alzheimera, przeznaczonego dla 60 osób (30 miejsc pobytu dziennego oraz 30 miejsc pobytu czasowego). – Wartość inwestycji to 15,3 mln zł, dofinansowanie UE – 8,8 mln zł, dofinansowanie PFRON – 1,1 mln zł – dodaje Katarzyna Duma. Seniorzy mogą skorzystać też z dedykowanej im bezpłatnej Karty Seniora oferującej szeroki wachlarz zniżek w różnych punktach miasta. - W bieżącym roku wydano 3,2 tys. kart, co łącznie stanowi już 18 tys. takich dokumentów – mówi Katarzyna Duma. Mijający rok był też czasem wyjątkowego wydarzenia dedykowanego osobom w podeszłym wieku. Lublin był gospodarzem trzydniowych październikowych Pierwszych Lubelskich Spotkań Seniorów LubSENIOR.

Pomoc osobom z niepełnosprawnościami

Miasto podsumowuje też wsparcie udzielone w 2019 osobom z niepełnosprawnościami. – W 2019 roku powstały dwa nowe mieszkania wspomagane, przeznaczone dla sześciu osób z niepełnosprawnością. Znajdują się one w lokalach komunalnych przy ul. Legionowej i M. Koryzonowej. Uruchomiono także pierwszą, miejską wypożyczalnię sprzętu pielęgnacyjnego i wspomagającego w Domu Pomocy Społecznej przy ul. Kosmonautów, gdzie można nieodpłatnie wypożyczać łóżka rehabilitacyjne elektryczne, krzesełka kąpielowe oraz balkoniki – mówi rzeczniczka prezydenta Lublina. Od stycznia 2020 roku miasto zapewni także bezpłatny pobyt dzieci z niepełnosprawnością w lubelskich żłobkach. Chce także objąć usługą asystenta osobistego kolejnych stu mieszkańców, dlatego stara się o milion złotych z programu ministerialnego.

W Lublinie powstaje nowy ośrodek wsparcia dla osób dorosłych z niepełnosprawnością intelektualną i 24 miejsca w mieszkaniach chronionych, a także Dzienne Centrum Aktywności przeznaczone dla 26 osób niepełnosprawnych intelektualnie. Utworzono także dwa nowe miejsca całodobowej i cztery dziennej opieki wytchnieniowej w Ośrodku Wsparcia „Beniamin" przy ul. Zbożowej.

Wsparcie rodzin

W ramach wsparcia rodzin Miasto uruchomiło 15 nowych placówek z 620 miejscami dla dzieci. W 2019 roku Miasto oddało do użytku dwa punkty konsultacyjno-doradcze oferujące nieodpłatne poradnictwo rodzinne (prawne i psychologiczne) przy ulicy Hutniczej (siedziba fili nr 3 MOPR) i ul. Unii Lubelskiej (siedziba Caritasu). Obecnie ze wsparcia korzysta 160 rodzin. W lubelskich podstawówkach wdrożono również nowy program w zakresie zasad zdrowego odżywiania dla uczniów klas I-III szkół podstawowych „Jedz z głową" na który samorząd zarezerwował w budżecie 650 tys. zł.

Stopa bezrobocia w Lublinie w październiku br. wynosiła 4,8%, (poniżej średniej krajowej 5%), a dla województwa 7,1%. W rejestrach jest tylko 8756 osób bez pracy, ale wśród nich nadal ponad 50% pozostaje w długotrwałym bezrobociu. W roku 2019 miasto wydało 7,3 mln zł na finansowanie programów na rzecz promocji zatrudnienia i łagodzenia skutków bezrobocia oraz 12,8 mln zł na realizację projektów współfinansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego. **(EM.K.)**

30-lecie Stowarzyszenia Rodzina Katyńska Lublin

Walczyli o prawdę i upamiętnienie

Lublinianie tłumnie przybyli 9 grudnia do Instytutu Pamięci Narodowej, gdzie odbyła się uroczystość jubileuszu Stowarzyszenia Rodzina Katyńska Lublin.

Uczestniczyli w niej wszyscy, którzy pomagali członkom Stowarzyszenia w pokonywaniu kolejnych przeszkód na drodze upamiętnienia ofiar zbrodni, o której nie wolno było pamiętać oraz delegacje kilkunastu zaprzyjaźnionych ze Stowarzyszeniem szkól z Lublina i Lubelszczyzny. Do nakazanego przez komunistów zapomnienia nawiązał w słowie powitalnym dyrektor IPN Lublin **Marcin Krzysztofik**, dziękując przedstawicielom Rodziny Katyńskiej, że przechowali niewygodną dla komunistów pamięć w trudnych czasach Polski Ludowej. Specjalną adresatką tych słów była obecna na sali pierwsza prezes Rodziny Katyńskiej w Lublinie Halina Piłat, która przypomniała początki Stowarzyszenia.

Impulsem do powstania Stowarzyszenia Rodzina Katyńska Lublin była wizyta, 17 września 1989 r. w Warszawie, gdzie lublinianie spotkali działaczy warszawskiej Rodziny Katyńskiej – **Bożenę Łojek** i **Jędrzeja Tucholskiego**. Pierwsze zebranie organizacyjne przyszłego Stowarzyszenia odbyło się w listopadzie 1989 roku w pomieszczeniach części administracyjnej Muzeum na Zamku, użyczonych przez jego byłego dyrektora Zygmunta Nasalskiego. Było na nim zaledwie 20 osób, ale na drugim zebraniu, tuż przed świętami 1989 r. zjawiło się już znacznie więcej zainteresowanych.

Do podziękowań jubileuszowych przyłączyła się równie **Teresa Misiuk**. – Żeby przekazać prawdę o Katyniu, bez państwa byłoby niemożliwe – powiedziała i zaapelowała o przywrócenie intensywności programu „Katyń… ocalić od zapomnienia" (akcja sadzeniu dębów upamiętniających ofiary zbrodni katyńskiej – **red.**) „nie tylko tu, w Lublinie, na Lubelszczyźnie, ale i w całej Polsce". Dyrektor Muzeum Lubelskiego **Katarzyna Mieczkowska** przypomniała zasługi dla Stowarzyszenia obecnej na sali **Barbary Oratowskiej**, dyrektor Muzeum Martyrologii „Pod Zegarem" i **Zygmunta Nasalskiego** oraz zapewniła, że ich działania będą kontynuowane.

Trzeba przebaczyć, ale nie można zapomnieć

Grzegorz Makus z Oddziałowego Biura Edukacji Narodowej IPN w Lublinie w referacie „Zbrodnia katyńska" przypomniał, że propaganda komunistyczna latami przypisywała winę za mord katyński Niemcom, a rodziny ofiar spotykały szykany. Prelegent przytoczył słowa ocalałego z Katynia ks. Zdzisława Peszkowskiego, późniejszego kapelana Federacji Rodzin Katyńskich w Warszawie: „Możemy przebaczyć, nawet trzeba, ale nie możemy zapomnieć. Dramat Katynia wymaga od nas pamięci".

Danuta Malon, obecna prezes Rodziny Katyńskiej Lublin, wspominała działania Stowarzyszenia oraz zasłużone dla niego osoby i organizacje. Rozrastało się ono powoli, ponieważ najbliżsi ofiar, zwłaszcza ci pracujący, wciąż jeszcze mieli obawy przed ujawnieniem pokrewieństwa z ofiarami Katynia. Mimo tego po kilku miesiącach liczyło już 250 członków. Najliczniejszą grupę stanowiły dzieci zamordowanych.

Przypomniała także, o powstałym pod przewodnictwem **Marka Wyszkowskiego** Społecznym Komitecie Upamiętnienia Ofiar Katynia, którego celem była budowa Mogiły Katyńskiej.

SKUOK doprowadził do uporządkowania na cmentarzu wojskowym przy ul. Białej miejsca, w którym lublinianie w okresie Polski Ludowej nieoficjalnie upamiętniali ofiary zbrodni katyńskiej, a które niezwłocznie było likwidowane przez Służbę Bezpieczeństwa. Prace porządkowe w czynie społecznym wykonali pracownicy FSC im. Bolesława Bieruta. 1 listopada 1989 r. miejsce to oficjalnie zaistniało w przestrzeni cmentarza.

Mogiła przy Białej

Komitet rozpoczął wkrótce na cmentarzu wojskowym w Lublinie budowę symbolicznej Mogiły Katyńskiej. Po trzech latach, w maju 1993 r. nastąpiło jej poświęcenie. Pełnego zakończenia budowy Mogiły dokonała po ośmiu latach przerwy Rodzina Katyńska. Opiekuje się nią Zespół Szkół Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Lublinie.

Stowarzyszenie Rodzina Katyńska działało intensywnie. Pierwszym przedsięwzięciem było przygotowanie wystawy przedstawiającej prawdziwą historię zbrodni katyńskiej, której eksponatami były ukrywane przez 45 lat rodzinne pamiątki. Zwiedzający oglądali wystawę z zainteresowaniem, byli też negujący prawdę.

Rodzina Katyńska upamiętniła wiele nazwisk zamordowanych na tablicach inskrypcyjnych, które wmurowano m.in. w I LO im. Staszica i w kościele akademickim KUL.

Następnym dziełem Stowarzyszenia stał się odsłonięty 11 grudnia 2005 r. pomnik Ofiar Katynia. Znacznego wsparcia finansowego udzieliła angielska firma ubezpieczeniowa Prudential, w której było ubezpieczonych wielu zamordowanych w Katyniu. Pomnikiem opiekuje się Szkoła Podstawowa nr 57.

FOT. DAWID FLORCZAK, IPN LUBLIN

Zgromadzeni słuchają wystąpienia prezes Danuty Malon

Prezes Malon przypomniała też zasługi ks. rektora z kościoła pobrygidkowskiego, w którym jedną z nisz świątyni przeznaczył na kaplicę katyńską. Dziękowała również byłej radnej **Elżbiecie Mroczkowskiej**, która była inicjatorką nadania ulicy imienia Ofiar Katynia (zabiegi o upamiętnienie ich w ten sposób trwały 23 lata). Dzięki Stowarzyszeniu w Lublinie – przy szkołach, kościołach i KUL – rośnie 66 dębów katyńskich upamiętniających ofiary zbrodni.

Członkowie Rodziny Katyńskiej odbyli także dziesiątki spotkań z młodzieżą, przekazując jej wiedzę o dokonanej na Wschodzie w 1940 r. zbrodni. Jubileusz zakończył się występem młodzieży ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. ks. S. Konarskiego w Lublinie. Uczniów z placówki przy ul. Kunickiego łączą ze Stowarzyszeniem i z prezes Malon szczególnie więzi – przed jej siedzibą rośnie od 2002 r. dąb pamięci por. rez. **Mariana Miżołębskiego**, jej ojca, nauczyciela zamordowanego w Katyniu. To kolejne z szeregu działań, inspirowanych przez dyrektor szkoły – mgr **Iwonę Pańpuch** na rzecz patriotycznego wychowania jej uczniów.

Organizatorami wydarzenia byli: Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Lublinie, Stowarzyszenie Rodzina Katyńska Lublin oraz Muzeum Lubelskie w Lublinie.

JOANNA **DUDZIAK**

RMF FM znowu obdarowało lublinian choinkami pod choinkę

Żółto-niebieski mikołaj

Choinki pod choinkę – świąteczna akcja promocyjna RMF FM – także i w tym roku zawitała do Lublina. W piątek na placu Zamkowym do lublinian trafiło równo tysiąc zielonych, pachnących drzewek!

Aby otrzymać choinkę, wystarczyło przyjść we wskazane przez RMF FM miejsce i... cierpliwie poczekać na swoją kolej. W ramach akcji nie zabrakło też konkursów i świątecznych prezentów oraz wielu innych atrakcyjnych niespodzianek. Pierwsze 100 osób – oprócz choinki – otrzymało również specjalną bombkę od RMF FM. Były także słodkie upominki, pierniczki.

Gościem specjalnym świątecznej akcji w Lublinie był **Marcin Sójka**, polski piosenkarz, zwycięzca dziewiątej edycji programu „The Voice of Poland". Można było z nim pośpiewać kolędy, a także wziąć udział, tak jak choćby uczniowie klasy 3c z SP Nr 23, w przedświątecznym karaoke, które jest tradycyjnym elementem radiowej zabawy. Zwycięzca karaoke,

którego poznamy w specjalnym głosowaniu (rozpocznie się 23 grudnia), otworzy „Wigilijny Wieczór Kolęd" na antenie RMF FM! **KB**

IX Sezon Lublin pod znakiem papieża, Lubelskiego Lipca i Jeszywas Chachmej

Kto przyciągnie i zachwyci turystów?

Rozpoczyna się IX edycja Sezonu Lublin. Trwa nabór partnerów tego największego w Lublinie turystycznego wydarzenia.

W tym roku Lublin szykuje się do obchodów 100. rocznicy urodzin papieża Jana Pawła II, 40-lecia Lubelskiego Lipca i 90-lecia otwarcia Uczelni Mędrców Lublina (Jeszywas Chachmej Lublin), dlatego oferty turystyczne powinny nawiązywać do tych rocznic. Oferty można składać za pośrednictwem specjalnie przygotowanej platformy internetowej www.aplikuj.sezon.eu. Dodatkowych informacji udzielają pracownicy referatu ds. promocji turystycznej Urzędu Miasta Lublin, ul. Bernardyńska 3 (Pałac Parysów), pok. 303, tel. 81 466 1953, sezon@lublin.eu.

W tym roku podczas Sezonu Lublin w dniach 26 kwietnia – 5 maja mieszkańcy mieli do wyboru ponad 280 wydarzeń. **(EM.K.)**

Kolejny przetarg na przebudowę Alei Racławickich

100 mln zł w puli. Czy to wystarczy?

Ogłoszony został kolejny przetarg na przebudowę Al. Racławickich. Roboty obejmą też ulice Poniatowskiego i Lipową. Inwestycja ma się zakończyć już w czerwcu 2021 roku i kosztować około 100 milionów złotych. Nie obędzie się bez wycinki drzew, ale będzie ona mniejsza niż pierwotnie planowano.

Zarząd Dróg i Mostów ogłosił w ubiegłym tygodniu kolejny przetarg. Prace mają być podzielone na dwie części. Najpierw ruszy przebudowa Al. Racławickich wraz z rondem Krwiodawców i ulicy Poniatowskiego. Później ma ruszyć przebudowa na ulicy Lipowej. – Al. Racławickie i ul. Lipowa to kluczowe arterie naszego miasta. W pobliżu znajdują się uniwersytety, codziennie wiele osób jeździ tędy do pracy. Przebudowa znacząco wpłynie na poprawę drożności zarówno w tym miejscu, ale również we wszystkich przylegających dzielnicach – ocenił prezydent **Krzysztof Żuk**.

Przebudowa ma udrożnić jedną z głównych arterii komunikacyjnych Lublina. Niestety odbędzie się to kosztem wycinki ponad 100 drzew

Przebudowa ma kosztować około 100 milionów złotych. Roboty mają ruszyć w przyszłym roku, a zakończyć się w czerwcu 2021. Na Al. Racławickich planowane są m.in.: wymiana nawierzchni, wytyczenie buspasów, wytyczenie ścieżek rowerowych czy „zastosowanie elementów uspokojenia ruchu" (np. wytyczenia azyli dla pieszych). Ulica Poniatowskiego ma zostać poszerzona z dwóch do czterech pasów ruchu. Na ul. Lipowej planowane jest pozostawienie czterech pasów, ale zostaną tam wytyczone buspasy.

Urzędnicy chcą maksymalnie ograniczyć wycinkę drzew. Na Al. Racławickich usuniętych zostanie 26 drzew spośród 88 pierwotnie planowanych, a na ul. Poniatowskiego 73 drzewa spośród 109 pierwotnie planowanych do wycięcia. Najmniejsza wycinka będzie mieć miejsce na ulicy Lipowej, gdzie pod topór pójdzie 11 drzew spośród 29 planowanych.

Niektóre drzewa zostaną przesadzone w inne miejsce. Do przesadzenia przeznaczonych zostanie 37 drzew na Al. Racławickich, 46 drzew na ulicy Poniatowskiego i 19 drzew na ulicy Lipowej. Odnotujmy, że na Al. Racławickich znajduje się obecnie 396 drzew, na ul. Poniatowskiego 173, a na ul. Lipowej – 69.

Przypomnijmy, że poprzednie przetargi na przebudowę Al. Racławickich zostały unieważnione, bo chętne firmy życzyły sobie znacznie większych pieniędzy aniżeli planowało wydać miasto.

GRZEGORZ **REKIEL**

7 najważniejszych rad, jak w decydujący sposób zaoszczędzić na ogrzewaniu

Korzystaj z ciepła racjonalnie

Opłaty za ogrzewanie to jeden z istotnych składników budżetu domowego, zwłaszcza w okresie zimy. Dlatego warto zadbać o to, żeby nie martwić się o rachunki i jednocześnie mieć poczucie, że działamy w zgodzie z ekologią.

Aby racjonalnie wykorzystać ciepło systemowe i cieszyć się optymalną temperaturą w mieszkaniu, wystarczy pamiętać o podstawowych zasadach. Dzięki kilku prostym wskazówkom możemy zaoszczędzić pieniądze i cieszyć się z ciepłego mieszkania.

Kontroluj temperaturę w mieszkaniu

Dopasuj temperaturę do swoich preferencji. Różne pomieszczenia, w zależności od przeznaczenia, potrzebują innych temperatur. W sypialni możesz utrzymywać niższą temperaturę, nawet 18°C. W pokoju dziennym wystarczy temperatura 20-21°C, a w łazience powinna być najwyższa, bo 24°C. Wychodząc z domu, również zmniejszaj temperaturę. Pamiętaj jednak, żeby nie wyziębiać pomieszczeń całkowicie, ponieważ ponowne nagrzanie wnętrza będzie kosztowało Cię więcej niż utrzymanie stałej, optymalnej temperatury.

Wietrz krótko i intensywnie

Chcąc przewietrzyć mieszkanie, zawsze najpierw przykręć kaloryfer, a następnie otwórz szeroko okna. Wywietrz intensywnie pomieszczenie (jednak nie dłużej niż 10 – 15 minut), aby świeże powietrze dostało się do środka. Po zamknięciu okien ponownie odkręć kaloryfer, by cieszyć się ciepłym i świeżym powietrzem w swoim mieszkaniu.

Korzystaj ze sprawnych grzejników

Remont to dobry moment na przyjrzenie się kaloryferom w mieszkaniu. Jeżeli nie spełniają swojej funkcji, odpowietrz je lub wymień na sprawne. Do malowania używaj specjalnej farby do kaloryferów, która przepuszcza ciepło i przed samym malowaniem oczyść grzejniki z poprzednich warstw malarskich.

Nie zasłaniaj grzejników

Aby ogrzewanie mieszkania było efektywne, ciepło płynące z grzejników powinno równomiernie cyrkulować po mieszkaniu. Nie zasłaniaj kaloryferów zasłonami, meblami oraz innymi elementami dekoracyjnymi. Aby ograniczyć straty ciepła, możesz też zastosować ekrany zagrzejnikowe, które są zrobione z izolujących materiałów. Dzięki temu ciepło będzie kierowane do wewnątrz mieszkania.

Zadbaj o szczelne okna

Nie pozwól, by ciepło uciekało z mieszkania. Najczęstszą przyczyną utraty ciepła są stare, nieszczelne okna. Możesz sprawdzić, czy dobrze spełniają one swoją funkcję, przyglądając się wszelkim nieszczelnościom. Jeśli okna w mieszkaniu są jeszcze starego typu i nie da się ich już bardziej uszczelnić warto wymienić je na nowe.

Zatrzymaj ciepło w pomieszczeniach wspólnych

Nie ignoruj otwartych okien na klatkach schodowych, w korytarzach, w piwnicach i na poddaszach. Jeśli w częściach wspólnych budynku występują jakiekolwiek nieszczelności, to lepiej mieć świadomość, że w tych miejscach może uciekać ciepło, za które płacą wszyscy mieszkańcy budynku. Chcąc zaoszczędzić na rachunkach, upewnij się, że ciepło w częściach wspólnych nie marnuje się, a w razie wątpliwości zwróć uwagę administracji.

Termomodernizacja

Działaniem znacznie podnoszącym efektywność ogrzewania jest termomodernizacja budynku. Ocieplone ściany nie przepuszczają ciepła na zewnątrz bloku, dzięki czemu zużycie ciepła maleje. W ten sposób oszczędzasz ciepło nie tylko w mieszkaniu, ale też w częściach wspólnych budynku.

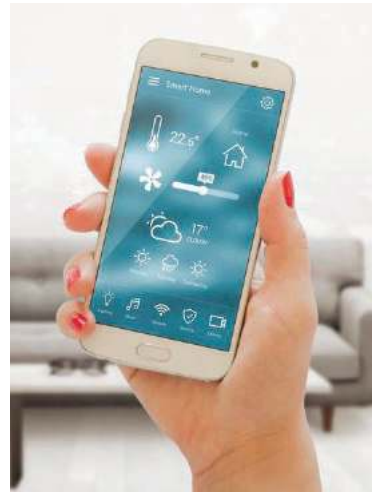

- Obniżenie temperatury wewnętrznej tylko o 1° C to oszczędności w zużyciu ciepła o ok. 5%.
- Zmiany nawyków użytkowników lokali to oszczędność ciepła do 15%.
- Przeprowadzenie kompleksowej termomodernizacji budynku (wymiana okien, modernizacja instalacji, docieplenie ścian) zapewnia oszczędności w zużyciu ciepła do 30%

Badania na Wieniawie przyniosły zaskakujące wyniki

Jak w Lublinie korzystamy z ciepła?

Na Wieniawie przeprowadzono badania racjonalnego wykorzystywania ciepła. Wyniki są zaskakujące. Dysponujemy świetną infrastrukturą i dobrej jakości domowymi urządzeniami grzewczymi, ale nawyki korzystania z ciepła mamy niewłaściwe, a co gorsze, obserwujemy je w znacznej mierze u ludzi młodych.

Takie są bardzo ogólne wnioski z badań przeprowadzonych wśród mieszkańców lubelskiej dzielnicy Wieniawa w styczniu br., ale dotyczą one wielu mieszkańców naszego miasta. A więc korzystamy głównie z ciepła systemowego, budynki są w większości ocieplone i posiadają nowoczesną stolarkę okienną, a 9 na 10 gospodarstw domowych posiada grzejniki wyposażone w zawory termostatyczne. Temperatura w mieszkaniach waha się w granicach 22 st. Celsjusza. Ale, jak wspominaliśmy, wiele do życzenia pozostawiają jednak zwyczaje mieszkańców. Tylko 30 proc. poprawnie wietrzy swoje mieszkania, jeszcze mniej, bo jedna czwarta, zawsze zakręca przy tym zawory przy grzejnikach. Mieszkańcy znają różne sposoby na oszczędzanie ciepła, ale większość nie stosuje ich w codziennym życiu. Największą beztroską w korzystaniu z ciepła charakteryzują się osoby młode i najemcy. Za nowoczesną infrastrukturą powinna podążać również edukacja mieszkańców, bo dzięki dobrym nawykom można się cieszyć komfortem w swoim domu, zużywając znacznie mniej ciepła.

Celem przeprowadzonych badań było rozpoznanie sytuacji w zakresie zwyczajów mieszkańców Lublina dotyczących racjonalnego korzystania z energii i określenie kierunków, w jakich powinny być prowadzone dalsze działania edukacyjne.

Zwyczaje związane z ogrzewaniem mieszkania

Najpopularniejszą i najczęściej wymienianą metodą ogrzewania mieszkań jest zdecydowanie ciepło systemowe płynące z miejskiej sieci ciepłowniczej (90 proc.). Posiadaczami indywidualnych pieców węglowych są głównie osoby starsze (75+). Takie osoby mieszkają w domach jednorodzinnych bez nowoczesnych instalacji grzewczych.

Niemal wszyscy mieszkańcy dzielnicy Wieniawa (90 proc.) potwierdzają, że mieszkają w ocieplonym budynku oraz posiadają nowoczesne okna z izolacją termiczną (94 proc.). 9 na 10 respondentów posiada zawory termostatyczne w swoich mieszkaniach, lecz posiada i aktywnie z nich korzysta w sezonie grzewczym jedynie... połowa pytanych.

Temperaturą najczęściej utrzymywaną w mieszkaniach respondentów w sezonie grzewczym są 22°C (32 proc.). Osoby, w mieszkaniach, w których temperatura powietrza jest niższa niż 22 stopnie i wyższa niż 22 stopnie, stanowią odpowiednio po 27 proc. odpowiadających. Znikomy odsetek mieszkańców deklaruje temperaturę wewnętrzną niższą niż 20 st. i wyższą niż 24°C

Trzy czwarte badanych wietrzy mieszkanie kilka razy w tygodniu albo częściej. Tylko 30 proc. mieszkańców robi to poprawnie, otwierając szeroko okno na kilka minut, następnie zamykając je. 62 proc. mieszkańców uchyla okno, gdy tylko w domu zrobi się za gorąco, a 7 proc. deklaruje, że ma w domu stale uchylone lub rozszczelnione okna. Zwyczaj zakręcania grzejników podczas wietrzenia mieszkania ma niecała jedna czwarta badanych. 25 proc. mieszkańców twierdzi że czasem tak robią, natomiast 51 proc. mieszkańców w ogóle nie ma tego zwyczaju. Większość mieszkańców wie również, że nie należy zasłaniać grzejników meblami czy grubymi zasłonami. 72 proc. twierdzi, że wszystkie kaloryfery w mieszkaniu są odsłonięte, w 27 proc. mieszkań zasłonięty jest tylko jeden lub dwa grzejniki.

Bagatelizowanie kwestii oszczędzania energii w codziennym życiu charakteryzuje przede wszystkim osoby młode (18 – 29 lat).

Metody oszczędzania energii

Mieszkańcy dzielnicy Wieniawa pod pojęciem oszczędzania energii rozumieją przede wszystkim oszczędzanie prądu. 82 proc. osób deklaruje, że oszczędza prąd oraz stara się obniżyć koszty ogrzewania. Najbardziej oszczędzającymi osobami są te powyżej 75. roku życia – aż 90 proc. z nich stara się obniżyć koszty ogrzewanie oraz zużycia prądu. Właściciele mieszkań w większej mierze starają się oszczędzać energię niż najemnicy. Aż 14 proc. deklaruje że nie oszczędza energii w swoim mieszkaniu. 1/3 młodych osób w wieku 18 i 29 lat raczej nie lub zdecydowanie nie oszczędza energii w swoim mieszkaniu.

Metody oszczędzania ciepła są w większości przypadków znana badanym osobom, ale duży procent respondentów, mimo ich znajomości, nie stosuje ich w codziennym życiu. Najpopularniejszą metodą oszczędzania ciepła wśród odpowiedzi wspomaganych jest dbanie o odsłonięte grzejniki i korzystanie z energii słonecznej – odsłanianie okien przez które wpada słońce – około 80 proc. badanych deklaruje stosowanie tych metod. Najmniej popularną formą oszczędzania jest wykorzystywanie aplikacji w telefonie do sterowania grzejnikami niezależnie od wieku czy statutu majątkowego .

Sezon grzewczy

Mieszkańcy Wieniawy korzystający z ciepła systemowego są przekonani, że o rozpoczęciu ogrzewania w mieszkaniach najczęściej decyduje lokalny dystrybutor ciepła – Lubelskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej (36 proc.) lub decydują o tym sztywne względy pogodowe – temperatura na zewnątrz utrzymuje się poniżej 12 st. C przez trzy kolejne dni (16 proc. badanych). Osobami, które w ogóle nie wiedza, kto podejmuje decyzję o włączeniu ogrzewania, są bardzo często osoby młode (18 – 29 lat). Tylko 19 proc. mieszkańców wie, że za tą decyzję odpowiada ich administrator.

Prawie wszyscy badani czekają, aż ogrzewanie zostanie włączone, nie kontaktując się wcześniej w tej sprawie z zarządcą czy LPEC.

Badania „Zwyczaje korzystania z ciepła i prądu" zostały przeprowadzone w styczniu 2019 roku na lubelskiej Wieniawie, przez firmę ARC Rynek i Opinia Sp. z o. o. z Warszawy na zlecenie Urzędu Miasta Lublin przy współpracy z Lubelskim Przedsiębiorstwem Energetyki Cieplnej S.A. w ramach wspólnego projektu „AREA 21 – Inteligentne Miasta Regionu Morza Bałtyckiego w XXI wieku" współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Interreg Region Morza Bałtyckiego.

Badanie wykonane metodą CAPI przeprowadzone zostało przy pomocy wywiadów w domach użytkowników z osobami, które wyraziły na to zgodę. Próbę przeprowadzona na mieszkańcach dzielnicy Wieniawa w Lublinie, N= 410. W badaniu ujęto osoby, które spełniały 3 warunki: zamieszkują wskazany obszar i kwalifikują się do badania zgodnie z kwotami; mieszkają lub wynajmują dany lokal (cały lub pokój), nikt inny w danym lokalu nie brał udziału w tym badaniu. Badanie przeprowadzono w styczniu 2019 roku

Jak kończy się 2019 rok na rynku pracy?

W 2019 roku pracodawcy mieli zmierzyć się z pogłębiającym się deficytem kadrowym dotyczącym rodzimych pracowników oraz odpływem imigrantów do innych krajów Europy – głównie Czech, Słowacji i Niemiec. Zaskoczyło ich jednak również znaczne podwyższenie stawek godzinowych i stawek wynagrodzeń miesięcznych. Jak wygląda sytuacja na rynku pracy na koniec 2019 roku? Na to pytanie odpowiada Mariusz Hoszowski, prezes firmy Smart Work.

Z punktu widzenia pracodawcy, sytuacja na polskim rynku pracy w 2019 roku była o wiele trudniejsza niż rok wcześniej. Jak twierdzi **Mariusz Hoszowski**, prezes Agencji Pracy Smart Work, na polskim rynku jest za mało pracowników, a wpływ spowolnienia dynamiki wzrostu produkcji na sytuację na rynku pracy jest w zasadzie niewidoczny. Stąd pracowników brakowało niezależnie od branży i pożądanych na danym stanowisku kwalifikacji.

Gdzie ci pracownicy?

Na polski rynek pracy w 2019 roku miało wpływ wiele różnych czynników, takich jak dynamika zmian regulacji prawnych w naszym kraju i państwach ościennych, rosnący postęp technologiczny czy tendencje związane ze zmianami w edukacji. Skutkowały one brakami kadrowymi zarówno w przemyśle, jak i w usługach. Dlaczego zatem w 2019 roku w Polsce brakowało pracowników? Jak wyjaśnia Mariusz Hoszowski ze Smart Work, „Istnieje szereg zjawisk, które przyczyniają się do dostępności siły roboczej na rynku – niezależnie od tego, czy mówimy o Polakach czy o pracownikach z zagranicy. Pierwszym z nich jest wcześniejsze przechodzenie na emeryturę, co skutkuje zmniejszającą się liczbą osób w wieku produkcyjnym. Problem stanowi również mniejsza ilość absolwentów szkół zawodowych, co wpływa na pogłębiające się braki w zapełnianiu stanowisk wyspecjalizowanymi pracownikami w wielu różnych branżach. Nie zapominajmy również o migracji Polaków za granicę – choć wpływ tego czynnika na aktualną sytuację rynku pracy w ostatnim czasie uległ zmniejszeniu."

U sąsiadów jest łatwiej

Ważnym aspektem dotyczącym sytuacji na polskim rynku pracy w 2019 roku był postępujący rozwój udogodnień dotyczących pracy oraz legalizacji pobytu w państwach ościennych, takich jak Czechy, Słowacja i Niemcy. Jak mówi Mariusz Hoszowski, otwierające się dla pracowników z Ukrainy możliwości w tych krajach ostatecznie doprowadziły do znaczącego zmniejszenia się ilości imigrantów zarobkowych ze Wschodu w Polsce: „Na dzień dzisiejszy Polska przestała być dla Ukraińców krajem „pierwszego wyboru". Przyczyną tego mogą być na przykład regulacje prawne dotyczące pracowników z państw trzecich wprowadzone przez Słowację, z których korzystają głównie Ukraińcy. W tym kraju praktycznie w ciągu jednego miesiąca można uzyskać kartę pobytu, która pozwala na legalny pobyt i pracę nawet do 3 lat, co w porównaniu z polskimi przepisami jest nieporównanie prostszym rozwiązaniem. Co więcej, również i Czechy zwiększyły limit dostępnych miejsc pracy dla pracowników z państw trzecich." A co w przypadku głośnego otwarcia niemieckiego rynku pracy? Mariusz Hoszowski uspokaja: – Nasi zachodni sąsiedzi opóźnili wprowadzenie nowego prawa odnośnie złagodzenia wymogów dla pracowników ze Wschodu – nowe przepisy wchodzą bowiem w życie 1 marca 2020 roku. Biorąc pod uwagę około czteromiesięczny okres potrzebny do uzyskania pozwolenia na pracę w Niemczech, możemy się spodziewać, że skutki tych zmian odczujemy w połowie 2020 roku.

Gdzie zatem szukać pracowników w sytuacji obecnego i zapowiadanego na kolejny rok niedoboru kadr? Ratunkiem mogą być wyspecjalizowane agencje pracy, takie jak Smart Work.

– Jesteśmy świadomi procesów, które zachodzą na rynku i staramy się, na ile jest to możliwe, rozwijać alternatywne źródła pozyskiwania pracowników. Dzięki temu w mijającym roku z sukcesem dostarczaliśmy pracowników praktycznie do każdej z gałęzi gospodarki. W kolejnym roku zamierzamy nadal zaspokajać potrzeby rekrutacyjne pracodawców z różnych branż oraz dostarczać pracowników nie tylko związanych z przetwórstwem przemysłowym, ale także personel sprzątający oraz do opieki nad osobami tego wymagającymi – mówi Mariusz Hoszowski.

Mariusz Hoszowski, prezes Agencji Pracy Smart Work

To już 14. edycja programu „Marka Lubelskie"

Pochodzenie ma znaczenie

Ruszył nabór do kolejnej edycji programu „Marka Lubelskie".

Program „Marka Lubelskie" realizowany jest od 2007 roku. Jego celem jest tworzenie efektu „place of origin", czyli identyfikacji produktów wysokiej jakości z miejscem ich pochodzenia, a także promocja produktów i usług wytwarzanych na terenie województwa lubelskiego poprzez nadawanie im zastrzeżonego znaku towarowego. Dotychczas 72 firmy z regionu zostały wyróżnione logiem „Marka Lubelskie". Są to przedsiębiorstwa zarówno z branży spożywczej, medycznej, usługowej, produkcyjnej, budowlanej, odzieżowej, branży IT, jak i ogrodniczej.

– Zachęcam do udziału w programie „Marka Lubelskie". Otrzymanie tego tytułu jest równoznaczne z dołączeniem do grona firm, których produkty i usługi są wizytówką województwa lubelskiego w kraju i za granicą – przekonuje **Jarosław Stawiarski**, marszałek województwa lubelskiego.

Kto może wziąć udział w programie?

Podstawowym warunkiem uczestnictwa jest prowadzenie działalności na terenie województwa lubelskiego co najmniej od 24 miesięcy. Przystąpienie do programu „Marka Lubelskie" jest bezpłatne. Przedsiębiorca może zgłosić swój udział poprzez dostarczenie bądź wysłanie specjalnego formularza do Departamentu Gospodarki i Wspierania Przedsiębiorczości Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego z siedzibą przy ul. Artura Grottgera 4 w formie papierowej, wysłać pocztą lub w formie skanu na adres: marka@lubelskie.pl. Do zgłoszenia trzeba dołączyć wyciąg z Krajowego Rejestru Sądowego lub zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej. W skład kapituły dokonującej oceny wniosków wchodzą m.in. specjaliści w dziedzinie gospodarki, ekonomii, zarządzania oraz przedstawiciele lokalnych mediów. Zgłoszenia można nadsyłać do 31 stycznia 2020 roku.

Informację o programie znajdują się na stronie: www.marka.lubelskie.pl.

Gala 14. edycji wręczenia certyfikatów „Marka Lubelskie" odbędzie się 15 lutego 2020 roku w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie.

Wśród laureatów ostatniej edycji programu „Marka Lubelskie" znaleźli się m.in. Magdalena Niedziałek („Dąbrówka" – Lubartowska 77) i AVIS Ekologiczne Place Zabaw S. C. Marek Małecki, Karina Małecka

21 milionów złotych dla startupów

Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości rozstrzygnęła I rundę konkursu w ramach poddziałania 1.1.2 „Rozwój startupów w Polsce Wschodniej". Pierwsze 22 startupy, które pomyślnie zakończyły programy inkubacyjne Platform startowych, otrzymają z PARP środki na dalszy rozwój swojego produktu i wprowadzenie go na rynek. Łącznie startupy uzyskały blisko 21 mln zł dofinansowania.

O możliwość realizacji projektu we współpracy z PARP ubiegało się łącznie 40 startupów: po 5 zespołów z Platformy startowej Startup Heroes oraz z Wschodniego Akceleratora Biznesu, 8 z Platformy startowej Start in Podkarpackie, 9 z Platformy startowej Idealist i 13 z Platformy startowej Unicorn Hub.

Spośród dofinansowanych przez PARP 22 pomysłów najwięcej swoje pierwsze kroki stawiało pod okiem ekspertów Platformy Unicorn Hub. Z 13 aplikujących startupów tej Platformy aż 11 udało się uzyskać dotację na dalszy rozwój. Prowadząca program inkubacji Fundacja OIC Poland pracuje już z drugą grupą startupów, a niebawem otwiera nabór dla trzeciej grupy. Po trzy zwycięskie startupy pochodziły z Platform: Wschodni Akcelerator Biznesu, Startup Heroes oraz Start in Podkarpackie, a dwa startupy przeszły inkubację Platformy startowej Idealist.

Dostęp do finansowania PARP pozwoli startupom pracować nad rozwojem swoich rozwiązań, aby oferowany na rynku produkt w jak największym stopniu odpowiadał na potrzeby klientów. Wybrane startupy wprowadzą na rynek gotowe wyroby lub usługi z różnych branż, m.in. z obszaru medycyny, elektromobilności, sportu, produkcji żywności, czy technologii komunikacyjnych.

Wsparcie w pierwszej rundzie konkursu otrzymał m.in. startup EVPS, pracujący nad systemem płynnego balansowania pracy ładowarek pojazdów. Rozwiązanie umożliwia wykorzystanie zasobów energetycznych odbiorców energii, którzy udostępniają ładowarkę użytkownikom pojazdów elektrycznych. Rozwiązanie dedykowane jest perspektywicznie i dynamicznie rozwijającemu się rynkowi ładowarek samochodów elektrycznych.

Z kolei Microamp Solutions to spółka pracująca nad rozwojem i komercjalizacją technologii mikrofalowych wzmacniaczy sygnału, dedykowanych sieciom nowej generacji, czyli 5G. Respmedical oferuje urządzenie Breather One – innowacyjny spirometr, stworzony do diagnostyki, leczenia i monitorowania astmy oraz przewlekłej obturacyjnej choroby płuc. System Breather One wykorzystuje gry sterowane oddechem, co zwiększa motywację do codziennych ćwiczeń, szczególnie u dzieci.

Te i pozostałe projekty przy wsparciu PARP ruszą już z początkiem 2020 roku.

PARP zaprasza innowacyjnych przedsiębiorców do udziału w kolejnych rundach naboru. Platformy Startowe cały czas czekają na zgłoszenia przełomowych, nowatorskich rozwiązań, aby na ich podstawie zbudować rentowne przedsięwzięcia biznesowe o międzynarodowym potencjale.

Startupy, które przejdą pomyślnie etap inkubacji w ramach wybranej Platformy, mogą ubiegać się o dotację PARP w konkursie trwającym do 30 września 2020 r. Każdy ze startupów może uzyskać wsparcie nawet do miliona złotych.

PARP

Stokrotka umacnia pozycję na rynku

Otworzyli 7 nowych sklepów w ciągu jednego dnia!

Stokrotka, ogólnopolska sieć dyskontów spożywczo-przemysłowych, powstała przed 25 laty w Lublinie, otworzyła tuż przed świętami aż 7 nowych sklepów w trzech województwach.

19 grudnia trzy nowe markety otwarte zostały w województwie lubelskim (Dołhobyczów, ul. Spółdzielcza 9; Puchaczów, ul. Lubelska 59; Konstantynów, ul. Janowska 38) i jeden w województwie łódzkim (Wielgomłyny, ul. Radomszczańska 10B), a dwa supermarkety w województwie lubelskim (Szczebrzeszyn, ul. Zamojska 168B; Piszczac, Włodawska 1A) i jeden w województwie wielkopolskim (Trzcianka, ul. Sikorskiego 6).

– Ostatni kwartał roku to wyjątkowo intensywny czas dla całej branży. Rozwijamy się i sukcesywnie umacniamy swoją pozycję na rynku. Siedem nowych sklepów w ciągu jednego dnia to zdecydowanie powód do świętowania. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie dobrze przygotowany zespół, dzięki któremu możemy stawiać przed sobą coraz to nowe wyzwania i cele, mając pewność, że będą zrealizowane z najwyższą starannością i myślą o spełnieniu oczekiwań klientów – mówi **Mirosław Wawryszczuk**, dyrektor marketingu i sprzedaży, członek Zarządu sieci Stokrotka Sp. z o.o.

Stokrotka rozwija się niezwykle dynamicznie. W 2009 roku sieć liczyła 130 sklepów, a dziesięć lat później, na początku obecnego roku, już 526!

Co czeka rynek mieszkaniowy w 2020 roku?

Dobiegający końca 2019 rok zapewne zostanie zapamiętany jako bardzo udany z punktu widzenia uczestników rynku nieruchomości mieszkaniowych. Zwłaszcza deweloperzy będą zapewne świętować jego zakończenie w szampańskich nastrojach. Rosnące ceny na rynku pierwotnym przekładają się również na coraz droższe mieszkania z drugiej ręki. Czy wzrostowy trend utrzyma się w przyszłym roku? O analizę tego, co czeka rynek mieszkaniowy w 2020 r., pokusił się portal RynekPierwotny.pl

Rynek pierwotny

– Wolumen zakontraktowanych przez deweloperów mieszkań okaże się zbliżony do tego z ubiegłego roku, co oznacza wynik korespondujący z drugim najlepszym w historii. Natomiast komunikowane przez GUS statystyki inwestycyjne mieszkaniówki będą rekordowe w każdym z trzech aspektów: lokali oddanych, rozpoczętych oraz nowych pozwoleń – mówi **Jarosław Jędrzyński**, ekspert portalu RynekPierwotny.pl To zdaje się jak najlepiej wróżyć rynkowej koniunkturze w kolejnych miesiącach i kwartałach.

Podobnie świetnie zapowiada się tegoroczny wynik rodzimego rynku kredytów mieszkaniowych. Wbrew pesymistycznym prognozom z początku roku zamiast spadku akcji kredytowej oczekuje się rekordowego wyniku na poziomie ponad 60 mld zł pożyczonych przez banki środków pod hipotekę. Świadczy to o wciąż ogromnej determinacji popytu, który nie zważając na rosnące w dwucyfrowym tempie rok do roku ceny nowych mieszkań, wciąż nie daje za wygraną. Czy nie odpuści także w nowym roku?

Jak tłumaczy ekspert portalu RynekPierwotny.pl, wygląda na to, że przynajmniej pierwsze miesiące 2020 roku upłyną pod znakiem kontynuacji dobrej passy deweloperów mieszkaniowych. Trudno jednak o jednoznacznie optymistyczną prognozę na cały nadchodzący rok.

Bardzo wysokie prawdopodobieństwo pogorszenia koniunktury gospodarczej w Polsce, o ile ulegnie materializacji, zapewne nie pozostanie bez wpływu na pierwotny rynek mieszkaniowy. Zapowiadane wzrosty cen energii mogą wywindować nie tylko koszty życia Polaków, ale także ceny nowych lokali do poziomu, który trudno będzie zaakceptować stronie popytowej. Ogromnym ryzykiem dla branży deweloperskiej jest też możliwy eksodus zatrudnionych na budowach imigrantów ze Wschodu do Niemiec, które otwierają dla nich swoje granice od stycznia. Bardzo prawdopodobne jest także pogorszenie sytuacji sektora bankowego w Polsce, będące efektem niedawnych niekorzystnych dlań wyroków TSUE, co z kolei grozi znacznym zaostrzeniem polityki kredytowej banków.

Wszystkie te czynniki tworzą zdecydowanie wybuchową mieszankę, która przez cały nadchodzący rok będzie groziła jeśli nie załamaniem, to z pewnością znacznym pogorszeniem koniunktury na rynku nowych mieszkań.

Rynek wtórny

Wzrost zainteresowania rynkiem nieruchomości i postrzeganie zakupu mieszkania w celach inwestycyjnych jako jednego z najbardziej racjonalnych rozwiązań pozwalających spożytkować nadwyżki gotówki powodują liczne zmiany w popycie na mieszkania z drugiej ręki. Jak twierdzi ekspert Metrohouse **Marcin Jańczuk**: brak możliwości zaspokojenia popytu na mieszkania na rynku pierwotnym powoduje, że klienci przenoszą swoje poszukiwania na rynek wtórny. Atutami takich ofert jest różnorodność produktów, duża rozpiętość cenowa, ale przede wszystkim dostępność mieszkań od ręki, czego nie może zagwarantować obecnie rynek mieszkań deweloperskich.

Zwykle rynek wtórny wybierany jest wśród osób poszukujących swojego pierwszego mieszkania. Jego niewątpliwym plusem jest możliwość wprowadzenia się do mieszkania bez dość dużych nakładów remontowych. Ma to duże znaczenie w kontekście silnych wzrostów cen materiałów budowlanych, wykończeniowych i wykonawstwa. Z tego też względu można spodziewać się, że w kolejnym roku popularnością będę cieszyć się mieszkania z segmentu popularnego, których koszt zakupu wraz z kosztami remontu będzie niższy niż zakup na rynku pierwotnym. Choć dobre nastroje na rynku pracy przekładają się na zwiększoną liczbę przeprowadzek do większych mieszkań, wysokie ceny mogą spowodować wzrost zainteresowania innymi nieruchomościami, (segmenty pod miastem), które już teraz można kupić taniej niż trzypokojowe mieszkanie w granicach administracyjnych dużych aglomeracji.

Nabywcy mieszkań z drugiej ręki muszą być jednak świadomi, że ten rynek jest bardzo podatny na wzrosty ceny, o czym świadczą kilkunastoprocentowe podwyżki średnich cen w największych polskich miastach. – Można spodziewać się, że kształtowanie się cen może stać się bardzo nierównomierne i być coraz bardziej zależne od wielu czynników: technologii i standardu sprzedawanego mieszkania – na wartości będą zyskiwać mieszkania oddane w ostatnich latach, w dobrym standardzie, podczas gdy mieszkania będące pokłosiem inwestycji z wielkiej płyty, już dziś będące niejednokrotnie mocno przeszacowane, będą musiały silnie rywalizować o klienta – dodaje ekspert Metrohouse.

Ważną kartą przetargową może być bardzo dobra lokalizacja i dostępna infrastruktura, na której brak narzekają nabywcy mieszkań od deweloperów.

Eksperci rynkowi zwracają coraz większą uwagę na możliwość przegrzania rynku wtórnego, co może doprowadzić do spadku tempa sprzedaży. Już dziś spotykamy się z sytuacją, kiedy wystawiane do sprzedaży mieszkania posiadają ceny ofertowe znacząco oderwane od rzeczywistej wartości. O ile znajdują się chętni, by takie mieszkanie kupić, to przy zakupie na kredyt banki mogą dość asekuracyjnie podchodzić do zabezpieczania się na nieruchomościach, których cena nie ma realnego uzasadnienia ani w standardzie, ani w cenie rynkowej.

RYNEKPIERWOTNY.PL

Lublin awansował o trzy miejsca

Eksperci portalu RynekPierwotny.pl po raz kolejny sprawdzili warunki mieszkaniowe w 218 polskich miastach. Jak w rankingu wypadł Lublin? Jest lepiej niż przed rokiem!

Portal RynekPierwotny.pl już od kilku lat przygotowuje statystyczny ranking warunków mieszkaniowych. W bieżącym roku (podobnie jak poprzednio), na pozycję każdego z 218 analizowanych miast wpływały dwa wskaźniki: liczba mieszkań przypadających na 1000 osób oraz średnia powierzchnia użytkowa mieszkań (domów i lokali) w przeliczeniu na 1 osobę. Po sprawdzeniu najnowszych danych GUS-u okazało się, że 2018 r. przyniósł poprawę warunków mieszkaniowych w praktycznie wszystkich analizowanych miastach. Wystarczy wspomnieć, że medianowa liczba mieszkań na 1000 osób wzrosła z 395 do 399. Pozytywna zmiana dotyczyła również medianowej powierzchni użytkowej lokali i domów w przeliczeniu na 1 osobę (wzrost z 25,7 mkw. do 26,0 mkw.). Równie ciekawe wnioski można wysnuć po przeanalizowaniu rankingowej czołówki. Okazuje się bowiem, że Kołobrzeg zastąpił Sopot na pozycji lidera. Ten drugi kurort zajął najniższy stopień podium. Nie zmieniła się pozycja Wrocławia (2. miejsce). Warszawa wypadła natomiast poza rankingowe podium, ostatecznie zajmując 4. miejsce. Interesująco wyglądają również awanse, które odnotowały inne krajowe metropolie: Łodzi (awans z 11. miejsca na 10. pozycję), Krakowa (z 13. na 11.), Gdańska (z 15. na 14.), Szczecina (z 26. na 24.) oraz Lublina (z 33. na 30.). Bydgoszcz okazała się jedynym miastem liczącym ponad 300 tys. mieszkańców, które zaliczyło rankingowy regres względem 2017 r. (spadek o 3 pozycje na 89. miejsce).

W LICZBACH

456 liczba mieszkań w Lublinie przypadająca na 1000 mieszkańców

27,4 mkw powierzchnia użytkowa przypadająca na osobę

WyRÓŻnij wnętrze na Święta – pomysły na różowe dekoracje świąteczne

Tradycyjne świąteczne kolory to czerwień, złoto i zieleń. Tak jest „od zawsze" (to zestawienie jest wręcz jednym z symboli Bożego Narodzenia), ale czy „na zawsze"? – Jeśli w tym roku chcesz odmiany, marzy ci się coś nietuzinkowego, nowoczesnego, ale przy tym wciąż budującego przytulną atmosferę w domu, postaw na… róż! – mówi dekoratorka związana z marką KiK, której sklepy znajdziemy także w Lublinie, m.in. w Olimpie.

Choć pomysł na różową świąteczną aranżację wydaje się być dość nieoczekiwany, warto zaznaczyć, że kluczową kwestią jest odcień różu, na jaki się zdecydujemy. W końcu ten kolor to nie tylko bardzo soczysty i mocno rzucający się w oczy odcień typowy dla „Barbie", ale także te bardziej subtelne i uniwersalne pastelowe odcienie, które wpadają w brzoskwiniowe, różane, a nawet łososiowe tony.

Uniwersalny, szlachetny, luksusowy, ciepły…

Wspominaliśmy już o jego uniwersalności? Warto to podkreślić jeszcze raz. Róż współgra świetnie właściwie ze wszystkim. Biel? Tak! Jasne i ciemne drewno? Jak najbardziej! Zieleń choinki, kamień i szarości? Zdecydowanie! Naturalne odcienie i barwy ziemi? Idealnie się uzupełniają! – W przypadku świątecznego wystroju największą zaletą różu jest jednak to, że w połączeniu z błyszczącymi elementami i

światełkami nabiera niesamowitej szlachetności, nadając przy tym wnętrzu ciepłego blasku – zauważa dekoratorka związana z marką KiK. – Niezależnie od tego, czy połączymy różowe ozdoby ze złotymi, czy srebrnymi – albo oboma kolorami – będą doskonale współgrać. To wręcz luksusowe zestawienie, przywodzące na myśl eleganckie coctail parties z musującym winem w kieliszkach i satynowymi sukniami w pastelowych odcieniach, które tak wspaniale odbijają światło.

Pasujący do tego, co już masz

Wróćmy jednak do nieco bardziej przyziemnych kwestii. Jak zaplanować dekorację świątecznego stołu, choinki i mieszkania, w której pierwsze skrzypce będzie grał słodki niczym szampan róż? – Warto zacząć od przejrzenia ozdób, które już mamy w domu. Wybierzmy z nich złote, srebrne, białe lub w odcieniu naturalnego drewna czy beżu. Jeśli mamy jakieś fioletowe bombki, też nie chowajmy ich z powrotem do szafy. To doskonałe tło dla różu – radzi ekspertka KiK. Co następnie? Najłatwiej kupić kilka kompletów różowych bombek w różnych rozmiarach. Świetnym rozwiązaniem będą też świece, a jeśli budżet nam na to pozwala, sprawmy sobie kilka figurek w różowym kolorze – np. w kształcie gwiazdek, reniferów, choinek czy aniołków.

Nowoczesny, ale „prosty w obsłudze"

– Ich aranżacja zależy tak naprawdę od naszej inwencji i warunków, czyli dostępnego miejsca w mieszkaniu. Z tym nierzadko bywa trudno, ale i na to jest sposób. Jeśli brakuje nam przestrzeni na postawienie choinki albo po prostu nam się znudziła i w tym roku marzy nam się jakieś nowoczesne rozwiązanie, pierwszym jest stworzenie jej dwuwymiarowej wersji na ścianie. Nie chodzi bynajmniej o wycinanie drzewka z kartonu. Zamiast tego sięgnijmy po cienkie, możliwie jak najbardziej równe patyki o różnej długości. 5-6 sztuk wystarczy. Ułóżmy je w równych odstępach na kształt piramidy, a ich końce połączmy dwoma sznurkami, które stworzą pochyłe boki naszego trójkąta. Czubek wieszamy na gwoździu wbitym w ścianę, zaś poszczególne „poziomy" takiej choinki przyozdabiamy światełkami i bombkami, które możemy zamocować na patykach z pomocą nitek, specjalnych haczyków lub

rozwiniętych spinaczy do papieru – instruuje dekoratorka KiK.

Jeśli jednak prace typu zrób to sam nie są naszą mocną stroną, w sklepach można już znaleźć gotowe takie dekoracje – wystarczy je tylko zawiesić na ścianie.

Niekosztowny

Dodanie różu do świątecznej aranżacji mieszkania lub domu można przeprowadzić też w nieco skromniejszy i jeszcze mniej kosztowny sposób. Wystarczy, że zaopatrzymy się w rolkę różowej wstążki i różowe papierowe serwetki. Z tej pierwszej możemy stworzyć kokardki i obwiązać nimi pojedyncze gałązki świerku lub sosny, by następnie położyć je na różowych serwetkach obok sztućców na świątecznym stole albo użyć kokardek jako ozdób na choinkę. Pięknie będą się też prezentować na jemiole – możemy zawiesić ją pod sufitem lub (mniej tradycyjnie) podzielić na pojedyncze gałązki i stworzyć z nich bukiet obwiązany połyskliwą różową wstążką. To naprawdę niekosztowny, a przy tym bardzo efektowny motyw.

Dekoracyjne, świąteczne „pole do popisu" jest bardzo duże – najważniejsze to znaleźć ten styl, który podoba się nam najbardziej i wprowadza do domu świąteczny nastrój.

ŚWIDNIK: Będzie drogo, a do tego na mieszkańców bloków i wspólnot mogą posypać się kary...

Świdniczanie porażeni podwyżką

Świdniczanie nie mogą się pogodzić z kolejną, dużą podwyżką cen śmieci jaką od początku przyszłego roku „funduje" im miasto. Stawka za wywóz segregowanych odpadów wzrasta z 17 do 25 zł od osoby, a za niesegregowane, co może dotyczyć wszystkich mieszkańców bloków, z 21 do co najmniej 50 zł. A jeszcze w 2018 roku świdniczanie płacili odpowiednio 11 i 14 zł.

Podwyżkę uchwaliła rada miasta głosami radnych klubu burmistrza Jaksona przy sprzeciwie klubu ŚWS i wstrzymaniu się od głosu klubu KO. Jej konieczność władze miasta uzasadniają wzrostem ilości śmieci produkowanych przez świdniczan i znacznym podniesieniem przez zakłady przetwarzające odpady stawek za ich odbiór. Tymczasem, zgodnie z przepisami, a system gospodarki odpadami ma się bilansować, czyli miasto powinno zbierać od mieszkańców tyle pieniędzy z tytułu opłaty śmieciowej, ile płaci za ich wywóz. Jak wskazuje ratusz podwyżki wprowadzają praktycznie wszystkie gminy w kraju, bez względu na to jaka opcja w nich rządzi. To jednak nie przekonuje świdniczan. W ubiegłym tygodniu w redakcji odebraliśmy kilkanaście telefonów i maili mniej więcej takiej treści: – Skala podwyżki jest oburzająca. Dla burmistrza i radnych to pewnie żadne pieniądze, ale dla emerytów czy większych rodzin, to duże obciążenia. Gorąca dyskusja na temat podwyżki rozgorzała również w Internecie. Świdniczanie pytali, czy miasto musi korzystać z usług firmy Remondis, czy nie można znaleźć tańszej i wskazywali inne miasta, w których za śmieci płaci się mniej. Okazji do krytyki nie omieszkała wykorzystać opozycja.

– Dlaczego burmistrzowi Jaksonowi i jego radnym nie przeszkadzało, że gmina dopłaca do śmieci, przed wyborami w 2018 roku? W 2017 roku? Czy nawet w 2016 roku? Problem jakby został zamieciony pod dywan... Burmistrz w ostatniej kampanii zapomniał chyba wspomnieć o tym, co zamierza... Świdniczanie WY nie zapomnijcie! Pamiętajcie o tym, jakie musicie płacić rachunki, gdy będziecie iść znowu urn wyborczych! – napisał na swoim Facebooku Świdnik Wspólna Sprawa.

Głos zabrali również włodarze Świdnika. – Szukamy pomysłów. Czytaliście na profilu Marcina Dmowskiego o ekologicznej spalarni śmieci, która ogrzewa mieszkania? Sprawdzamy, kto nie płaci za śmieci, kontrolujemy segregowanie. System musi zmienić państwo. Należy też ograniczyć przywóz śmieci z zagranicy i wybudować więcej spalarni!! – napisał na swoim profilu burmistrz **Waldemar Jakson**, nawiązując do wpisu swojego zastępcy, która jeszcze dzień przed sesją, na której podniesiono ceny, poddał pod dyskusję temat ekologicznej spalarni śmieci działającej w Krakowie, zamieszczając jej zdjęcia.

– Pytanie do Was, co wolimy w Świdniku? Wyższe opłaty za śmieci (które mogą wciąż rosnąć, bo zależą od zakładów odbierających i przetwarzających odpady), czy szukamy miejsca na taką instalację? Od razu zastrzegam, że nie ma jeszcze takiego planu, chcę tylko poznać Wasze opinie. To jest kwestia decyzji mieszkańców, można by nawet pomyśleć w przyszłości o referendum. Czekam na wasze opinie – napisał wiceburmistrz **Marcin Dmowski.**

A te były różne. Od pełnego poparcia, poprzez pytania czy miasto stać na taką instalację (w odpowiedzi wiceburmistrz wyjaśniał, że taką inwestycję można sfinansować w 85% ze środków unijnych) i czy w Świdniku jest odpowiednie miejsce, po komentarze typu, że to „kolejna ściema i działanie PR", by rozmyć temat podwyżek i odpowiedzialności za nią rządzących miastem. Przy okazji poruszono również ważką kwestię jak będzie wyglądała odpłatność za śmieci przez mieszkańców bloków i wspólnot, kiedy nie wszyscy lokatorzy będą stosować się do nakazu segregowania. Czy wtedy obowiązywać będzie odpowiedzialność zbiorowa i wszyscy będą musieli płacić stawkę 50 zł od osoby, czy może jeszcze wyższą karę? Zgodnie z przepisami znowelizowanej ustawy o gospodarce odpadami właśnie tak. Do tego problemu nikt z włodarzy miasta się nie odniósł. Tymczasem na klatkach schodowych bloków Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku pojawiły się komunikaty, że od 1 stycznia wchodzi w życie bezwzględny obowiązek segregacji śmieci, a pojemniki na śmieci będą regularnie kontrolowane.

– W przypadku stwierdzenia nieprawidłowości w segregowaniu, burmistrz określi w drodze decyzji wysokość opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi za miesiąc lub miesiące, w których nie dopełniono obowiązku segregacji, stosując wysokość stawki nie niższej niż dwukrotna wysokość i nie wyższej niż czterokrotna wysokość stawki ustalonej przed radę gminy. Z uwagi na możliwość nałożenia kar finansowych prosimy wszystkich mieszkańców o sumienne przestrzeganie nowych przepisów – informuje mieszkańców zarząd spółdzielni. **JN**

ŚWIDNIK: Policja apeluje i zaprasza po odblaski

Ciąg nieszczęść na pasach

Do dwóch potrąceń na przejściach dla pieszych doszło w minionym tygodniu na drogach powiatu świdnickiego. Pokrzywdzeni, to starsza pani i 10-letni chłopiec.

Do wypadku w Piaskach doszło na ulicy Lubelskiej. 56-letni kierowca peugeota potrącił na pasach 68-latkę. Pokrzywdzona z poważnymi obrażeniami została przewieziona do szpitala. Kierowca był trzeźwy.

Nazajutrz na ul. Wyszyńskiego w Świdniku doszło do kolejnego potrącenia na przejściu. W 10-latka przejeżdżającego na drugą stronę ulicy pasami wyznaczonymi dla rowerzystów uderzył peugeot.

– Chłopiec został przewieziony do szpitala, gdzie po badaniu został zwolniony do domu. Kierowca peugeota, 46-letni mieszkaniec Warszawy, był trzeźwy – informuje asp. **Elwira Domaradzka**, oficer prasowy KPP w Świdniku.

Tylko od początku tego roku na terenie powiatu świdnickiego doszło do 24 wypadków drogowych z udziałem pieszych, w tym dwóch ze skutkiem śmiertelnym. Policjanci po raz kolejny apelują do kierowców i pieszych o ostrożność i rozwagę, zwłaszcza teraz, w okresie jesienno-zimowym, kiedy często jest gorsza widoczność i szybciej zapada ciemność.

Świdnicka policja przygotowała opaski, które przekaże wszystkim chętnym. Po ich odbiór można zgłaszać się do dyżurnego KPP w Świdniku przy AL. Lotników Polskich 1. **JN**

ŚWIDNIK: Radny dał impuls

Ścieżka z szansą na realizację

Zgłoszony przez radnego Roberta Syryjczyka pomysł budowy ścieżki rowerowej prowadzącej od wiaduktu na ulicy Sobieskiego wzdłuż ulicy Fabrycznej pod PZL ma szansę na realizację. Zarząd Dróg Wojewódzkich gotowy jest podjąć się takiej inwestycji, jeśli 60-proc. jej kosztów pokryje miasto Świdnik. Projektowi kibicują świdniccy rowerzyści.

O istnieniu problemu świadczy wyjeżdżona przez rowerzystów ścieżka wzdłuż chodnika przy wiadukcie na ulicy Sobieskiego

Przypomnijmy, w październiku br. miejski radny Robert Syryjczyk (KO) wystąpił do burmistrza Waldemara Jaksona z interpelacją, w której wnioskował o wybudowanie ścieżki rowerowej, prowadzącej od wiaduktu na ul. Sobieskiego wzdłuż chodnika przy ul. Fabrycznej do PZL-Świdnik. – Tą trasą, prowadzącą nie tylko do PZL-Świdnik, ale też firm działających na terenie Regionalnego Parku Przemysłowego i Powiatowego Centrum Edukacji Zawodowej, porusza się bardzo dużo cyklistów. Dziś są oni zmuszeni początkowy odcinek pokonać albo po chodniku, manewrując między przechodniami, albo obok chodnika, rozjeżdżając trawnik, a dalej jechać ruchliwą ulicą – argumentował potrzebę wybudowania ścieżki dla rowerzystów, radny Syryjczyk, dodając, że ruch na tej trasie jeszcze się zwiększy, kiedy w przyszłym roku przy ul. Fabrycznej zostanie otwarty powstający kompleks basenów.

Władze miasta uznały pomysł za dobry, ale zaznaczyły, że jego realizacja nie zależy od samego ratusza, bo teren, po którym miałaby przebiegać ścieżka, jest w zarządzie Zarządu Dróg Wojewódzkich i to on musiałby być inwestorem. Jednocześnie zapewniły, że wystąpią do ZDW z prośbą o uwzględnienie w planach takiej inwestycji. W listopadzie stosowne pismo w tej sprawie zostało wystosowane do ZDW.

W odpowiedzi, która niedawno dotarła do świdnickiego ratusza, Zarząd przyznał, że faktycznie taka inwestycja jest potrzebna, ale….

Niestety ograniczone nakłady finansowe kierowane na realizację zadań na drogach wojewódzkich powodują, że wciąż brakuje środków na wykonanie wielu pilnych i potrzebnych zadań, m.in. takich, o jakie Państwo wnioskują. W związku z powyższym opracowana została „Procedura prowadzenia przez Zarząd Dróg Wojewódzkich w Lublinie zadań z zakresu infrastruktury drogowej finansowanych przez Województwo Lubelskie z udziałem pomocy innych jednostek samorządu terytorialnego", w oparciu o którą budowa ścieżki rowerowej mogłaby być zrealizowana, ale wspólnie z Gminą Miejską Świdnik, która musiałaby pokryć w całości koszty niezbędnych opracowań dokumentacyjnych, uzyskać pozwolenie na budowę i partycypować w kosztach robót – poinformował świdnickich urzędników **Paweł Szumera**, dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich w Lublinie, precyzując, że zgodnie z „Procedurą" miasto musiałoby sfinansować 60% wartości robót. Dyrektor ZDW zastrzegł, że bez udziału finansowego Gminy Miejskiej Świdnik przedmiotowa inwestycja w najbliższym czasie ,nie ma szans na realizację.

Takie samo stanowisko zajął odpowiedzialny za sprawy infrastruktury drogowej członek Zarządu Województwa Lubelskiego, **Zdzisław Szwed**, do którego w wnioskiem o ujęcie inwestycji w budżecie województwa na 2020 rok wystąpił radny Syryjczyk.

– Zarząd Województwa podtrzymuje stanowisko, jakie w tej sprawie zajął dyrektor ZDW – odpisał Syryjczykowi wicemarszałek Szwed.

– Zaprojektowanie i wykonanie budowy ścieżki rowerowej w tym miejscu jest konieczne. Względy bezpieczeństwa dużej grupy pieszych i rowerzystów korzystających z tego odcinka oraz otwarcie w najbliższym czasie Parku Avia i Zielonego LOF jeszcze bardziej uzasadniają realizację tego przedsięwzięcia. Skoro Urząd Miasta oraz Zarząd Dróg Wojewódzkich również potwierdzają, że taka infrastruktura w tym miejscu jest niezbędna, to mam nadzieję, że urzędnicy obu instytucji niezwłocznie przygotują i podpiszą porozumienie, które pozwoli na szybką realizację tej inwestycji – mówi **Robert Syryjczyk**.

– Miasto jest gotowe zaangażować się w tę budowę na warunkach przedstawionych przez ZDW i taką informację przekażemy do ZDW – zapowiada **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika ds. inwestycji i rozwoju.

Powodzeniu przedsięwzięcia kibicują świdniccy rowerzyści.

– Badamy to miejsce od 7 lat i w godzinach szczytu w kwadrans przejeżdża tędy nawet do 180 rowerzystów. Brak odpowiedniej infrastruktury w tym miejscu jest uciążliwy nie tylko dla rowerzystów, ale przede wszystkim pieszych, pośród których teraz przeciskać się muszą cykliści – mówi **Maciej Lubaś** ze Stowarzyszenia Świdnik Miasto Dla Rowerów. – Dziękuję radnemu Syryjczykowi, że zainteresował się tą sprawą i mam nadzieję, że uda się ją doprowadzić do szczęśliwego końca. **JN**

REKLAMA

Studenci pomagają chorej koleżance

Od Politechniki dla Weroniki

Od trzech lat organizują turnieje, sprzedają ciasta, przeprowadzają zbiórki pieniędzy. Studenci Politechniki Lubelskiej, a w tym roku również Uniwersytetu Przyrodniczego i KUL, zdobywają środki na leczenie Weroniki Przybycień, która zmaga się z ciężką chorobą.

Weronika była studentką Wydziału Mechanicznego Politechniki Lubelskiej. W styczniu 2016 r. zasłabła w trakcie zajęć i trafiła do szpitala. Lekarze zdiagnozowali krwotok śródmózgowy. Natychmiast rozpoczęła się operacja mająca na celu ratowanie życia dziewczyny. Niestety, lekarze musieli usunąć część mózgu. Po operacji Weronika znalazła się w stanie krytycznym. Po trzech dniach rozpoczęto jej wybudzanie ze śpiączki. Kiedy wszystko już wskazywało na to, że najgorsze minęło, organizm dopadły choroby: zapalenie płuc, następnie zapalenie opon mózgowych i wstrząs septyczny. Przez 30 dni Weronice podawano w dużych dawkach antybiotyki. Dopiero po 3 miesiącach wybudzono ją ze śpiączki farmakologicznej.

– Weronika od nowa uczy się chodzić i mówić, jednak rehabilitacja jest bardzo kosztowna. Dlatego organizujemy akcje, z których dochód przeznaczamy dla niej. Każdy dzień rehabilitacji to szansa, że będzie coraz lepiej – mówi **Tomasz Pieńkosz**, przewodniczący Samorządu Studenckiego Politechniki Lubelskiej.

16 grudnia odbyły się dwie charytatywne imprezy. Przez kilka godzin kwestowali prodziekani wszystkich wydziałów uczelni, zaś wieczorem, na scenie Centrum Kongresowego UP w Lublinie wystąpili artyści z zespołów studenckich Politechniki Lubelskiej oraz Uniwersytetu Przyrodniczego, a także maluchy z Przedszkola nr 67 w Lublinie. Podczas koncertu odbyła się również wystawa prac studentów architektury, które można było kupić.

– Dziękujemy wszystkim, którzy do tej pory nas wspierali. W ciągu trzech edycji akcji zebraliśmy ponad 60 tys. złotych, ale potrzeba znacznie więcej. Zapraszamy więc do pomagania podczas kolejnych wydarzeń, bo warto – zachęca **Magda Wlazło** z Samorządu Studenckiego Politechniki Lubelskiej.

W styczniu 2020 r. planowane są kolejne wydarzenia: kiermasz ciast oraz turnieje siatkówki i piłki nożnej.

Akcja pomocy Weronice znalazła uznanie wśród Forum Uczelni Technicznych. W tym roku studencka inicjatywa otrzymała nagrodę w kategorii najlepszy projekt kulturalny samorządu studenckiego. **MG**

Rewolucja kolędowa pana Żabczyca

Symfonije anielskie

Okres Bożego Narodzenia to czas śpiewania kolęd. Te religijne pieśni, tak bliskie Polakom, są bardzo różne – i poważne, jak „Anioł pasterzom mówił", i radosne, czy wręcz taneczne, jak „Przybieżeli do Betlejem". Komu je zawdzięczamy?

Najstarsze polskie kolędy to tłumaczenia z łaciny, stąd też ich poważne melodie, nawiązujące do kościelnych hymnów, ale w 1630 r. ukazał się niewielki zbiorek zawierający 36 utworów pt. „Symfonije anielskie" mało znanego poety **Jana Z. Żabczyca**. Niewiele o nim wiadomo. Urodził się po 1580 r., zmarł po 1629 r. Pochodził prawdopodobnie z rodziny chłopskiej lub mieszczańskiej. Pisywał m.in. utwory pochwalne, tzw. panegiryki, ku czci magnatów oraz przedstawicieli szlachty i mieszczaństwa, publikował poczytne zbiory sentencji moralnych, wydawał – dla rozrywki czytelników – parodie ówczesnych rad i prognostyków astrologicznych oraz krótkie wiersze humorystyczne, ale to „Symfonije" zapewniły mu miejsce w historii literatury i w polskiej obrzędowości związanej z Bożym Narodzeniem. Badacze literatury spierali się, czy jest ich autorem, czy tylko zebrał teksty innych bezimiennych poetów, tym bardziej, że w żadnym ze znanych wydań jego nazwisko nie widnieje na stronie tytułowej, a dopiero na jej odwrocie, pod wierszem „Do Czytelnika". Przeważyła opinia przyznająca mu ich autorstwo, ponieważ nie ma żadnego dowodu, by którykolwiek z nich był znany przed publikacją „Symfonijej". Żabczyc znał tradycje literackie, zarówno religijne, jak i świeckie, zwłaszcza podporządkowujące wiersz rytmiczności języka. W zachowanym egzemplarzu najstarszego wydania znajduje się „Instrukcyja", czyli skierowane do czytelników wskazówki, jak należy śpiewać jego „symfonije". Żabczyc tłumaczy w niej, że z powodu „krótkości czasu i defektu pewnego w typografijej" nie zdołał załączyć „noty (nut – red.) każdej symfonijej należącej" i tymczasowo – zanim „wygotowane będzie śpiewanie przystojne" – jako melodie sugeruje „noty tańców zwyczajnych w Polszcze" oraz podaje pierwsze słowa znanych wówczas pieśni, na których melodie można śpiewać jego teksty. I tak oto zaszła rewolucja – do polskich kościołów zawitały świeckie, często taneczne melodie. Wybitny badacz literatury **Julian Krzyżanowski** trafnie zinterpretował zabieg Żabczyca jako wybieg zabezpieczający wydawnictwo przed kościelną cenzurą (w każdej publikacji o treści religijnej powinna znaleźć się formuła imprimatur – łac. 'niech będzie odbite', oficjalna aprobata władz kościelnych, będąca pozwoleniem na druk książki, wydawana zazwyczaj przez miejscowego biskupa), zwłaszcza, że wskazany przez Żabczyca „podkład muzyczny" to w niewielkim stopniu zmienione melodie ówczesnych, często świeckich piosenek i tańców, niekiedy wręcz frywolnych. Często taka świecka pieśń była inspiracją dla Żabczycowej „symfonijej" – źródłem rymów czy zwrotów. Zabieg ten – zmiana tekstu w utworze wokalnym, najczęściej świeckiego na religijny, bez zmiany lub z niewielką zmianą melodii, zwany kontrafakturą, stworzył możliwość tworzenia kolęd na nuty popularnych tańców. Blisko połowa Żabczycowych „symfonijej" porusza tematykę bożonarodzeniową. Pojawiają się wśród nich teksty mówiące o wydarzeniach nieopisanych w Nowym Testamencie, jak ucieczka Świętej Rodziny do Egiptu czy Pokłon Trzech Króli. Zupełną nowością są kolędy pasterskie, opisujące przeżycia pasterzy w noc narodzin Chrystusa. Często mają formę rozmowy, są nawet rozbudowanymi scenkami, wiążącym je z jasełkami. Później takie pieśni nazwano pastorałkami (od łac. słowa pastor 'pasterz') i bardzo chętnie je tworzono. Co dla nas najciekawsze, „Symfonija szesnasta" zaczyna się od słów „A wczoraj z wieczora", a „Symfoniję trzydziestą pierwszą" rozpoczyna zdanie „Przybieżeli do Betlejem pasterze", Z niewielkimi zmianami teksty te śpiewamy do dziś.

A dlaczego Żabczyc nazwał swoje utwory „symfonijami", nie kolędami? Otóż pieśni śpiewane w okresie Bożego Narodzenia nazywamy kolędami dopiero od XIX w. W czasach Żabczyca kolęda oznaczała upominki i życzenia składane na Nowy Rok.

JOANNA.**DUDZIAK**

Za Oceanem takie świeckie i niereligijne…

Merry Christmas odmienne od Wesołych Świąt

Biblioteka Uniwersytecka KUL zaprasza na wystawę „Merry Christmas", prezentującą kolekcję pocztówek i książek w języku angielskim z końca XIX i początku XX wieku dotyczącą Świąt Bożego Narodzenia. Wystawa na IV piętrze biblioteki przy ul. Chopina czynna będzie do 2 lutego 2020 roku.

Kolekcja kart pocztowych i książek, głównie kanadyjskich i amerykańskich, jest własnością **Henryka Wójcika**, absolwenta historii sztuki KUL, obecnie mieszkającego w Toronto w Kanadzie. Pan Henryk od lat zbierał nietypowe i zaskakujące kartki świąteczne, pochodzące w szczególności z przełomu XIX i XX wieku. Teraz swoją kolekcję postanowił podarować Bibliotece Uniwersyteckiej KUL. Sam niestety, ze względu na odległość nie mógł być na otwarciu wystawy. – Bardzo zaskakujące było dla mnie to podejście do tematyki świąt, zupełnie inne niż w Polsce, takie świeckie i niereligijne. Na wystawie mamy 130 kart , a tylko 10 z nich jest o tematyce religijnej – mówi **Jolanta Wasilewska**, kustosz wystawy, pracownik Biblioteki Uniwersyteckiej KUL. – Większość kart była dla mnie zaskakująca, ponieważ życzenia „Merry Christmas" pojawiają się i na kartkach z bukietami kwiatów, i tymi ze zwierzętami. Świąteczną kartką jest np. wizerunek kota w czepku kąpielowym czy konia wyglądającego ze stajni. Dużo jest też fotografii odświętnie ubranych dzieci – tłumaczy. Na wystawie zobaczyć można także zbierane przez lata książki i kartki związane ze świętym Mikołajem, który w USA przedstawiany jest jako grubiutki, żartujący z dziećmi staruszek, podczas gdy w Polsce tradycyjnie miejsce to zajmował św. biskup z Mirry. – Myślę, że taka inność motywów kart wynika z kultury amerykańskiej, która jest bardzo różnorodna, więc te wzory są tam jak najbardziej ogólne, dostępne dla wszystkich – dodaje pani Jolanta. Wyeksponowane na wystawie pocztówki są autentycznymi kartami, które wysyłano na święta. Znajdują się na nich znaczki i życzenia świąteczne. Choć tak zaskakujące, świadczą o żywej do dziś tradycji składania sobie życzeń świątecznych. – Współcześnie częściej wysyłamy życzenia Sms-ami. To duże ułatwienie, ale też odejście od tradycji. Ja co roku wysyłam karty do tych osób, o których wiem, że nie posługują się telefonami i z roku na rok jest ich coraz mniej. Staram się też zawsze wysyłać kartki bez gotowego tekstu albo dopisuję swoje słowa, bo wydaje mi się to niegrzeczne, jeśli na kartce jest tylko podpis – tłumaczy kustosz wystawy.

Jolanta Wasilewska, kustosz wystawy „Merry Christmas", gorąco zachęca do jej obejrzenia

Tradycje Bożego Narodzenia

Uroczystemu otwarciu wystawy 18 grudnia towarzyszył wykład ks. prof. **Sławomira Zycha** z Instytutu Historii KUL, który opowiedział o tradycji i początkach obchodzenia świąt Bożego Narodzenia. Swoim doświadczeniem związanym ze świętami i tradycjami związanymi z ich odchodzeniem podzielili się także przebywający w Polsce cudzoziemcy. Na Tajwanie Boże Narodzenie jest normalnym dniem pracy, ale Tajwańczycy przejmują niektóre świąteczne zwyczaje i chętnie dekorują związanymi ze świętami ozdobami swoje sklepy, domy i lokale gastronomiczne. – Tajwańczycy traktują Boże Narodzenie jako okazję do radości i dobrej zabawy ze znajomymi. Chodzą na specjalne bożonarodzeniowe kolacje do restauracji, słuchają kolęd po chińsku i angielsku, kupują sobie prezenty – wyjaśnia mgr **Jyun-Yi Deng** z Katedry Stosunków Międzynarodowych KUL. – W większych miastach mamy specjalne bożonarodzeniowe jarmarki ze sztucznym śniegiem, lodowiska i wesołe miasteczka – dodaje.

– Na Białorusi święta Bożego Narodzenia wyglądają podobnie jak w Polsce, ale jest kilka różnic – mówi **Karolina Kaspiarowicz**, studentka KUL. – U nas w Wigilię liczba dań nie może przekroczyć dwunastu. Wigilia jest uroczysta, ale też bardzo skromna i składa się wyłącznie z postnych dań. Na stole króluje „kutya" czyli owsianka ze zbóż. Nie mamy barszczu ani karpia, są za to racuchy z cukrem, uszka z grzybami i dżemem, kisiel robiony z kompotu z wiśni i obwarzanki z makiem. W święta tradycją jest, że dzieci i młodzież chodzą po domach i kolędują wzamian za cukierki i drobne prezenty. Są zawsze bardzo życzliwie przyjmowane – dodaje. – Jest też taki zwyczaj, że młodzież w nocy z 24 na 25 grudnia zdejmuje bramy z płotów i ogrodzeń wokół domów – mówi studentka. Z kolei w tradycji prawosławnej od wieków narodzenie Chrystusa obchodzone jest 7 stycznia – zgodnie z kalendarzem juliańskim. Boże Narodzenie poprzedzone jest trwającym 40 dni postem, zwanym Filipowym. – W Wigilię przy stole musi być zawsze parzysta liczba gości, a jeśli akurat nie ma tylu osób to dostawia się dodatkowe nakrycie – wyjaśnia **Margerita Czechows**ka, także studentka KUL. – U nas sianko kładzie się na talerz, na którym stawiana jest misa z kutią a sama wigilia jest skromną wieczerzą – dodaje. W domach zamiast opłatka jest prosfora, czyli chleb liturgiczny używany w Kościele wschodnim do konsekracji i komunii. We wszystkich tradycjach chodzi jednak o to samo – o radość z narodzin Jezusa Chrystusa, która jest okazją do spotkania przy wspólnym stole.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Kolejne promocje doktorów i doktorów habilitowanych na UMCS

Rosną szeregi uczonych

W środę, 18 grudnia, w Auli Uniwersyteckiej Wydziału Prawa i Administracji UMCS odbyły się uroczyste promocje doktorów i doktorów habilitowanych tej uczelni.

Podczas uroczystości 44 naukowców uzyskało stopień naukowy doktora habilitowanego i tym samym uniwersytet dochował się 1275 doktorów habilitowanych wypromowanych w trakcie siedemdziesięciopięcioletniej historii. – W tej grupie pracowników rozwój jest najbardziej ceniony, ponieważ doktorzy habilitowani powiększają kadrę samodzielnych pracowników nauki, a to świadczy o randze naukowej oraz prawidłowym rozwoju uczelni – informuje **Aneta Adamska**, rzecznik prasowy UMCS.

Drugim miernikiem są wyniki w zakresie kształcenia doktorów. Podczas uroczystości wypromowanych zostało 59 doktorów i tym samym UMCS od początku swojego istnienia osiągnął już liczbę 4449 doktorów. Zgodnie z tradycją akademicką uroczyste ślubowanie odbyło się w języku łacińskim.

O oprawę muzyczną uroczystości zadbał Chór Akademicki oraz Chór Wydziału Artystycznego UMCS pod dyrekcją prof. **Zofii Bernatowicz**. **MG**

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

WITAJCIE!

Co tydzień upamiętniamy narodziny lublinian i świdniczan

Aleksandrze i Gilbertowi 18 grudnia o godzinie 11.23 urodziła się córka Pola

Dorocie i Piotrowi 16 grudnia o godzinie 20.10 urodził się syn Dawid

Izabeli i Maciejowi 18 grudnia o godzinie 13.30 urodziła się córka Klara

Joannie i Jarosławowi 18 grudnia o godzinie 11.05 urodził się syn Jakub

Patrycji i Arkadiuszowi 20 grudnia o godzinie 11.00 urodziła się córka Maja

Renacie i Łukaszowi 18 grudnia o godzinie 14.25 urodził się syn Filip

Wioletcie i Pawłowi 18 grudnia o godzinie 17.50 urodziła się córka Lilianna

Wioletcie i Jakubowi 20 grudnia o godzinie 16.05 urodził się syn Franciszek

Przypomnieli wydarzenia sprzed dwóch tysięcy lat

Jasełka u „Olimpijczyków”

Tradycyjnie już w ostatni przedświąteczny dzień zajęć lekcyjnych w Szkole Podstawowej Nr 23 im. Olimpijczyków Polskich przy ul. Podzamcze w Lublinie odbyły się jasełka. Dzieci i młodzież ze wszystkich roczników pięknym przedstawieniem przypomniały wydarzenia sprzed dwóch tysięcy lat.

Jak zwykle liczni widzowie, wśród których znaleźli się byli i obecni nauczyciele, dyrekcja placówki oraz pozostali uczniowie, mogli podziwiać wspaniałą scenografię, kostiumy i grę młodych aktorów. Autorkami tekstów, w których nie zabrakło „nowomowy” uczniowskiej oraz reżyserkami przedstawienia były panie katechetki **Danuta Rutkowska** i **Maria Soja**, które wspomógł ks. **Łukasz Auguścik**.

Na zakończenie jasełek wszyscy wraz z chórem szkolnym, prowadzonym przez Dariusza Kwiatkowskiego, odśpiewali kilka kolęd oraz jedną z najpiękniejszych polskich świątecznych piosenek – „Jest taki dzień” – z repertuaru Czerwonych Gitar.

Nie mogło także zabraknąć życzeń od dyrektora placówki **Kamila Dąbrowskiego** dla uczniów, nauczycieli, pracowników, rodziców i zaproszonych gości. **BS**

Choinka z klocków LEGO w Skende Shopping

Najmłodsi mieli wielką frajdę

5 metrowa choinka z... klocków LEGO stanęła w centrum handlowym SKENDE Shopping w Lublinie.

Dzieci w obiekcie mieszczącym się przy Al. Spółdzielczości Pracy miały okazję konstruować nietypowe ozdoby choinkowe i umieścić je na 5 metrowym „drzewku”. Oprócz tworzenia ozdób na najmłodszych w świątecznej strefie klocków LEGO czekało także budowanie kilkumetrowych, trójwymiarowych figur, konkursy z nagrodami oraz baseny z klockami. **BS**

Horoskop na nowy tydzień

Baran (21.03 – 20.04)
Misterna intryga kogoś miłego i zakochanego zakończy się znalezieniem drugiej połowy przez samotne Barany. Te mające partnerów od dawna też spotka coś miłego – może drobny prezent...

Byk (21.04 – 20.05)
Finanse zaprzątną myśli Byków. Będą wydawać i wydawać... Uważaj, bo łatwo przeholować i ocknąć się z pustą kieszenią. Samotne Byki zakochają się, a te związane odkryją miłość na nowo.

Bliźnięta (21.05 – 21.06)
Ktoś czyha na Twój błąd, ale rozczaruje się, bowiem w tym tygodniu pisane Bliźniętom same sukcesy. Dobrego humoru nie zepsują nawet wielkie zakupy i wydatki z tym związane. Okaże się, że na wszystko wystarczy.

Rak (22.06 – 22.07)
Rak na początku tygodnia popełni gafę. Będzie to jednak zły początek miłej znajomości, z której wynikną same korzyści. W połączeniu z dobrym humorem i pełną kieszenią złoży się to na udany tydzień. Zdrowie także dopisze.

Lew (23.07 – 23.08)
Lwy odetchną z ulgą, bowiem ktoś odciąży je od żmudnych prac. Będą mogły skupić się na sobie i odreagować stres. A gdy już się zrelaksują, zajmą się najpierw liczeniem niespodziewanej gotówki, a później zakupami. Tylko pozazdrościć.

Panna (24.08 – 22.09)
W tym tygodniu Panny powinny się wyciszyć i dłużej rozpatrywać każdy problem. Wolniejsze działanie opłaci się, bowiem pozwoli uniknąć niemiłych konsekwencji. Pieniądze też licz wolniej, unikniesz niepotrzebnych wydatków.

Waga (23.09 – 23.10)
– Nasz tydzień właśnie nadszedł! – mogą sobie powiedzieć Wagi. W najbliższych dniach będą bowiem święcić triumfy zawodowe i sukcesy finansowe. Do tego będą perłą w towarzystwie, wszyscy będą je podziwiać i prawić miłe słówka.

Skorpion (24.10 – 22.11)
Oszczędnością i pracą ludzie się bogacą – mówi stare przysłowie, a Skorpiony doświadczą tego na własnej skórze, pomnażając oszczędności dzięki wytrwałości. To tylko jeden z niewielu sukcesów, jakie niesie najbliższy tydzień.

Strzelec (23.11 – 21.12)
W tym tygodniu Strzelce nie cofną się przed żadnym zadaniem, a ich pomysły na rozwiązanie problemów będą strzałem w dziesiątkę. Wiara we własne siły uskrzydli Strzelce – szybko uporają się z pracą i będą cieszyć się wypoczynkiem.

Koziorożec (22.12 – 20.01)
W tym tygodniu kłopoty będą Cię omijać. Pojawią się za to sukcesy i to chodzące trójkami lub czwórkami. Ciesz się, bo to nie przypadek – Fortuna polubiła Cię na dłużej. Polubił Cię też ktoś, kogo dobrze znasz. Ciekawe czy rozpoznasz, kto się w Tobie zakochał...

Wodnik (21.01 – 19.02)
Ktoś czeka na chwilę słabości Wodnika. Nie dasz się – albo pokonasz przeciwnika, albo obłaskawisz go. W finansach zastój na średnim poziomie, za to nastrój szampański.

Ryby (20.02 – 20.03)
Nie zaprzątaj sobie głowy informacjami o wysokości wygranych w loteriach. W najbliższych dniach spotka Cię coś ważniejszego – zakochasz się lub na nowo rozpalisz uczucie. Cieszyć się będziesz także dobrym zdrowiem.

Dawniej Święta Bożego Narodzenia były nieznane

Bóg się rodzi, rodzi się nadzieja

Bóg się rodzi, moc truchleje…

Przyjście Jezusa Chrystusa na świat było oczekiwane i przepowiedziane przez proroków na dwadzieścia wieków przed Jego narodzeniem. Według proroctw Starego Testamentu Mesjasz miał się narodzić z dziewicy w mieście Betlejem, jako „Bóg Mocny", który będzie uzdrawiał niewidomych, głuchych i chromych, zostanie zdradzony przez przyjaciela, wydany na mękę i śmierć, będzie „wzgardzony i odepchnięty przez ludzi", obarczy się naszym cierpieniem, zostanie „przebity za nasze grzechy, zdruzgotany za nasze winy", będzie stracony wraz z przestępcami, ale powstanie z martwych.

Mesjasz przyszedł nie tak, jak oczekiwano, poród odbył się w stajni, wśród zwierząt. Pozostałe proroctwa co do Jego osoby też spełniały się w sposób nieoczywisty. Zamiast „Boga Mocnego" widziano w nim proroka nawołującego do miłości, łagodności, miłosierdzia. Wreszcie skazano go na śmierć – po ludzku Chrystus przegrał… chociaż od tego wydarzenia rozpoczęła się nowa era w życiu ludzkości.

Dawniej święto nieznane

Przez kilkaset lat po narodzeniu Jezusa tego wydarzenia nie wspominano. Chrześcijanie świętowali fakt, że Jezus zmartwychwstał i żyje. Pierwsze zapiski o Bożym Narodzeniu, pochodzą dopiero z 354 roku. W IV w. z polecenia rzymskiej cesarzowej Heleny wzniesiono w Betlejem, w miejscu, gdzie narodził się Jezus, bazylikę Narodzenia Pańskiego. Św. Franciszek był pomysłodawcą pierwszej szopki betlejemskiej. Zbudowano ją w 1223 roku w wiosce Greccio koło Rieti. W tamtych czasach zaczęto również odprawiać pasterki – msze święte upamiętniające nocną wizytę pasterzy w stajni, gdzie urodził się Jezus.

Od trzynastego wieku nieodłącznym elementem świąt są bożonarodzeniowe szopki

Świąteczne zwyczaje

Większość świątecznych zwyczajów ukształtowała się w XVII w. W dniu wigilii tradycją w Polsce jest powstrzymanie się od potraw mięsnych. Protestanci nie zachowali specjalnych przepisów odnośnie jedzenia mięsa. Chrześcijan prawosławnych obowiązuje w tym dniu ścisły post.

Kulminacyjnym punktem wigilii jest wieczerza, która ma charakter wybitnie religijny. Przeżywana w rodzinach, w duchu jedności, wspólnoty i miłości, głęboko zapada w dusze i przybliża klimat nocy betlejemskiej. Zaczyna się czas rodzinnych spotkań, wręczania upominków, ale również czas refleksji i wyraźnego zwolnienia tempa życia. Tradycja obchodzenia świąt Bożego Narodzenia jest bardzo mocno związana z poczuciem wspólnoty i rodzinnym charakterem tego okresu. Także osoby niewierzące czy niepraktykujące przyznają, że to wyjątkowy czas. Niewątpliwie te święta niosą ze sobą specyficzną atmosferę i dar wzajemnego zrozumienia, często wybaczenia i poczucia bliskości, a tego potrzebuje każdy niezależnie od światopoglądu.

Ze świętami są oczywiście związane różne piękne zwyczaje, jak chociażby funkcjonujący od XVIII w. zwyczaj łamanie się opłatkiem czy kolędowanie. Łamanie się opłatkiem oznacza wzajemne poświęcenie się jednych dla drugich i uczy, że nawet ostatni kawałek chleba należy podzielić z bliźnim. Jest wyrazem miłości, przyjaźni, pojednania i pokoju. Powszechnie zachował się zwyczaj wkładania siana pod obrus na stole, przy którym będzie spożywana uroczysta wieczerza wigilijna. Przypomina on ubóstwo groty betlejemskiej i Maryi, która złożyła Dziecię na sianie w żłobie. Dodatkowe nakrycie stawiamy dla podróżnego, przypadkowego gościa. Pozostawiając wolne miejsce przy stole, wyrażamy serdeczną pamięć o naszych bliskich, także zmarłych, którzy nie mogą spędzić świąt razem z nami. Choinkę, która przywodzi na myśl „ drzewo życia" z raju, według tradycji powinno się ubierać w dniu, w którym wspominamy naszych pierwszych rodziców – Adama i Ewę. Przypomina ona naukę o upadku i odkupieniu rodzaju ludzkiego. Drzewko bożonarodzeniowe z zielonymi gałązkami jest symbolem życia wiecznego, które wysłużył nam Jezus Chrystus. Światła umieszczane na choince przypominają światło, jakie rozbłysło nad grotą betlejemską w dniu narodzenia Chrystusa – „Światłości Prawdziwej". Ozdoby choinkowe symbolizują łaski Chrystusowe zsyłane na ludzi oraz nasze dobre uczynki, dzięki którym istniejący świat i my stajemy się lepsi, bliżsi Temu, który narodził się w stajence w Betlejem.

ELŻBIETA **KASPRZYCKA**

22 GRUDNIA. CZWARTA NIEDZIELA ADWENTU

Z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak. Po zaślubinach Matki Jego, Maryi, z Józefem, wpierw nim zamieszkali razem, znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego. Mąż Jej, Józef, który był człowiekiem sprawiedliwym i nie chciał narazić Jej na zniesławienie, zamierzał oddalić Ją potajemnie. Gdy powziął tę myśl, oto Anioł Pański ukazał mu się we śnie i rzekł: «Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło. Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, on bowiem zbawi swój lud od jego grzechów». A stało się to wszystko, aby się wypełniło słowo Pańskie powiedziane przez Proroka: «Oto dziewica pocznie i porodzi Syna, któremu nadadzą imię Emmanuel», to znaczy Bóg z nami. Zbudziwszy się ze snu, Józef uczynił tak, jak mu polecił Anioł Pański: wziął swoją Małżonkę do siebie. (Mt 1, 18-24)

Przyjmować wolę Bożą jak Józef

W żywotach świętych mamy dużo przykładów, że Pan Bóg przemawiał do ludzi przez sny nie tylko w czasach biblijnych, ale także i później. Prorocze sny przewijają się także w biografiach świętych. Jeden z bardziej znanych dotyczy świętego Dominika, założyciela zakonu dominikanów. Brat Jordan z Saksonii, pierwszy po św. Dominiku generał zakonu, pisze, że kiedy założyciel dominikanów miał się urodzić, matka miała sen, że urodzi pochodnię, która rozpali cały świat. Podobnie proroczy sen miała matka Nicolo Paganiniego: ukazał jej się anioł, który oznajmił, że syn zdobędzie w przyszłości sławę najwybitniejszego skrzypka na świecie. Ojciec potraktował sen jako proroctwo i postanowił wysłać syna na lekcje gry na skrzypcach.

Dziś w Ewangelii, a więc najważniejszej kronice – opisującej dzieje naszego zbawienia – usłyszeliśmy też o śnie, który odmienił życie św. Józefa. Ewangelista Mateusz wspomina o zaślubinach Józefa z Maryją oraz o śnie Józefa i jego konsekwencjach. Józef był człowiekiem sprawiedliwym, tzn. prawdomównym, uczciwym, pracowitym i mądrym. Pełnił wolę Bożą, wyrażoną w przykazaniach i w ten sposób podobał się Bogu. Sytuacja, kiedy dowiedział się, że bogobojna, uczciwa panna, którą miał poślubić, spodziewa się dziecka, zaskoczyła go. Można przypuszczać, że Józef nie przypisywał Maryi winy, dlatego też nie zamierzał jej publicznie oskarżać. Kiedy jednak Józef podjął decyzję o „oddaleniu" Maryi, wówczas wkroczył Bóg, wysyłając z interwencją anioła. Józef został pouczony przez Anioła, że jego osoba jest włączona w Boże plany zbawienia. We śnie otrzymał wyjaśnienie zaistniałej sytuacji. Wiara Józefa była tak wielka, że zaufał. Właśnie sen, który jest znakiem tak omylnym, wybrał w przypadku Józefa Bóg jako sposób objawienia swych planów.

I w życiu każdego z nas może być tak, że poprzez jakiś jeden konkretny znak Bóg będzie do nas docierał bardziej niż przez inne, zatem trzeba otworzyć się na te znaki. Patrząc na ten fakt z perspektywy chrześcijanina XXI wieku, wiemy, że Biblia jest ukończona i dotyczy wszystkiego, czego potrzebujemy od teraz aż do wieczności. To nie znaczy, że dzisiaj Bóg nie czyni cudów lub nawet nie mówi przez sny. Różnica polega na tym, że Bóg przez Biblię objawił sposób, w jaki postanowił postępować z rodzajem ludzkim aż do wieczności. Cokolwiek Bóg mówi, niezależnie, czy jest to sen, wizja, „cichy wewnętrzny głos", będzie się całkowicie zgadzało z tym, co już objawił w Słowie. Tak więc snom nie można nadawać większego autorytetu ponad ten, jaki posiada Pismo Święte. Jeśli nawet miałeś jakiś ważny twoim zdaniem sen i czujesz, że być może dał ci go Bóg, na modlitwie czytaj Pismo Święte i utwierdź się w przekonaniu, że sen pozostaje w zgodzie z tym, co ono mówi. Jeśli tak, rozważ na modlitwie, czego Bóg oczekuje od ciebie w odpowiedzi na twój sen.

Całe wydarzenie opisane w dzisiejszej Ewangelii skłania nas do refleksji nad sposobem działania Boga wobec każdego. Bogu zależy na naszym wzroście, który odbywa się przez dokonywanie właściwych wyborów opartych o Boże prawo, jak w życiu św. Józefa.

KS. LESZEK **SMOLIŃSKI**, ZA WWW.LITURGIA.WIARA.PL

ŚWIDNIK:
Bożonarodzeniowy koncert w Miejskim Ośrodku Kultury

Kolędujmy (z) chórem

FOT. MOK.SWIDNIK.PL

Kolędy będzie można zaśpiewać z Męskim Chórem ARION

29 grudnia w południe w sali widowiskowej Miejskiego Ośrodka Kultury z bożonarodzeniowym koncertem kolęd wystąpi Męski Chór ARION z akompaniamentem Helicopters Brass Orchestra. Przyjść i kolędować może jednak każdy – wstęp jest wolny.

Podczas bożonarodzeniowego koncertu zespoły wykonają najpiękniejsze polskie kolędy. W męskim, czterogłosowym wykonaniu chóru Arion na pewno zabrzmią one wyjątkowo. Oprócz znanych wszystkim utworów artyści wykonają również „Kolędę dla nieobecnych" dedykowaną nieżyjącym już chórzystom.

Chór wystąpi pod dyrekcją **Magdaleny Celińskiej**, a orkiestra pod batutą **Rafała Maruszaka**. Organizatorzy liczą, że do śpiewania kolęd gremialnie przyłączy się publiczność. **JN**

Jezus, Maryja i Józef wzorem życia

Czas modlitwy za rodziny

29 grudnia Kościół obchodzi uroczystość ku czci Świętej Rodziny: Jezus, Maryja i Józef stanowią wzór życia rodzinnego i motywują do modlitwy w intencji naszych rodzin.

Święto na stałe do liturgii zostało wprowadzone za pontyfikatu Leona XIII, który szerzył kult Najświętszej Rodziny w swoich pismach. W wielu krajach i diecezjach obchodzono je już od XVIII w, a w ogóle po raz pierwszy ustanowił je w Kanadzie 4 listopada 1684 roku, za aprobatą papieża Aleksandra VII, biskup Francois Montmorency-Laval. Na cały kościół rozszerzył je papież Benedykt XV.

Lubelski kościół pw. Świętej Rodziny przy ul. Jana Pawła II 11 jest jednym z bardziej znanych w archidiecezji ze względu na mszę św. celebrowaną na terenie parafii 9 czerwca 1987 roku przez św. Jana Pawła II. Była ona połączona z udzieleniem święceń kapłańskich.

Samodzielny ośrodek duszpasterski powstał na lubelskich Czubach wiosną 1982 roku. Wtedy biskup **Bolesław Pylak** zlecił ks. **Ryszardowi Jurakowi** prowadzenie prac budowlanych i organizowanie ośrodka duszpasterskiego. Do pomocy został skierowany ks. **Leszek Kuna**. Murowana kaplica w centrum, liczącej wówczas ok. 6 tys. wiernych, dzielnicy Czuby została poświęcona przez bpa **Zygmunta Kamińskiego** 12 grudnia 1982 roku, zaś 22 listopada 1984 roku została tu, na mocy dekretu bpa Bolesława Pylaka, erygowana parafia. W następnych latach stała się jednostką macierzystą dla parafii pw. MB Różańcowej (1993 r.) i pw. św. Wojciecha (1996 r.). Budynek plebanii został wzniesiony w latach 1985-1986. W latach 1986-1990 został wybudowany nowoczesny kościół według projektu zespołu architektów: **Zbigniewa Szeligi**, **Jacka Bieńkowskiego** i **Bożeny Szeligi**. Realizatorem budowy był ks. Ryszard Jurak.

Kościół pod wezwaniem Świętej Rodziny na lubelskich Czubach

Od kwietnia 1984 roku zakrystią, gospodarstwem domowym i katechizacją dzieci zajęły się siostry ze Zgromadzenia Sióstr Rodziny Betańskiej. Kościół wyposażony jest w wysokiej klasy 48-głosowe organy, które stanowią dar jednej z monachijskich parafii i organy 12-głosowe w kaplicy Matki Bożej Nieustającej Pomocy, gdzie odbywa się wieczysta adoracja Najświętszego Sakramentu. Kościół słynie z festiwalu organowego, którego organizatorem i dyrektorem jest **Robert Grudzień**.

W parafii liczącej obecnie 16 915 wiernych działa wiele grup apostolskich i modlitewnych, między innymi koła różańcowe, Rycerstwo Niepokalanej, Pomocnicy Matki Kościoła, Duszpasterstwo Pielgrzymkowe, rada duszpasterska, Jasnogórska Rodzina Różańcowa, Rodzina Miłosierdzia Bożego, Akcja Katolicka, Chór Familia, Duchowa Adopcja, Legion Maryi, neokatechumenat, Vox Beata, Duszpasterstwo Harcerzy, KSM, Eucharystyczny Ruch Młodych, Ruch Młodych, Ruch Światło–Życie, Młodzież pracująca, schola „RAD", Wspólnota AA, Teatr, Rodziny Nazaretańskie, Odnowa w Duchu Świętych, Grupa Emmanuel, Duszpasterstwo Nauczycieli, Szkoła Modlitwy, Grupa Dobrego Pasterza i Grupa Misyjna.

ELŻBIETA **KASPRZYCKA**

CENTRUM LUXMED MEDYCZNE
- Poradnie specjalistyczne
- Laboratorium
- Badania i zabiegi diagnostyczne

tel. 81 532 37 11
www.luxmedlublin.pl

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel. 794 671 561

Stomatolog, doświadczenie, delikatność. Leczenie, protetyka. Czeremchowa 29 (boczna Warszawskiej). Tel. 81 740 12 26, 501 293 289

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel. 888 031 082

NAUKA

Korepetycje z ochrony środowiska i BHP - uprawnienia. Tel. 609 708 308

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

Sprzedam

Sprzedam wiertarko-wkrętarkę MAKTEC MTD 63 2xakumulator. Tel. 696 808 881

15-letni orzech włoski do ścięcia i zabrania. Cena do uzgodnienia. Franciszków. Tel. 603 410 043

Sprzedam parkiet dębowy, nowy 30x6 cm w sumie ok. 21 mkw. Świdnik. Tel. 507 74 72 22

Sprzedam rower – damkę z koszem z przodu bez przerzutek. Tel. 608 681 342

Sprzedam męski garnitur czarny, nieużywany Roz. 176/52, cena 80 zł. Tel. 608 681 342

Sprzedam kompletne wyposażenie zakładu szewskiego. Tel. 515 754 059

Sprzedam lamparkiet dębowy 30x6 cm w ilości ok. 21 m2, cena 200 zł. Tel. 507 74 72 22 (Świdnik)

Sprzedam rower Sigma damka, cena 250 zł. Tel. 607 486 803

Sprzedam kuchnię gazowo-elektryczna Amika 60 cm, nowa, na gwarancji, piekarnik, 10 funkcji, cena 1300 zł. Tel. 696 700 190

Sprzedam opryskiwacz do ciągnika, szerokość 12 m. Tel. 81 759 53 27

Sprzedam tanio kaktus kolumnowy o wysokości 2 m. Tel. 607 486 803

Sprzedam tanio 2 beżowe, nieużywane fotele (wys. 88 cm, szer. 82 cm), cena 500 zł. Tel. 511 377 795

Sprzedam lodówkę, wysoka 100 zł, wersalkę brązową 200 zł, szafki kuchenne wiszące i inne, kredens kuchenny dwuczęściowy. Tel. 506 337 128

Sprzedam błotnik, zderzak i reflektor mercedes sprinter 2015 r, błotnik i zderzak volkswagen crafter. Tel. 506 337 128

Sprzedam młocarnię do zboża MZC-4B, stan bardzo dobry. Tel. 783 242 973

Sprzedam przedłużacz siłowy śred. 15 mm w gumie, długość 30mb plus wtyka plus 4 gnizada. Tel. 531 807 170

Sprzedam wkrętarkę MAKTEC MT 063 12V, 2 x akumulator, stan idealny. Tel. 698 806 881

Sprzedam lodówkę „Polar" stan bardzo dobry (Świdnik). Tel. 510 227 635

Sprzedam podkłady kolejowe, drewniane. Tel. 537 248 451

Sprzedam błotnik i zderzak przedni do Volkswagena Craftera z 2015 r. Tel. 506 337 128

Sprzedam rower dziecinny od 7 lat, rower młodzieżowy dla chłopaka i dziewczyny. Tel. 510 453 818

Sprzedam przyczepkę do ciągnika jednoosiową, cena 800 zł. Tel. 81 721 67 12

Sprzedam błotniki i reflektory do Mercedesa Sprintera, używane. Tel. 506 337 128

Sprzedam piec kaflowy i kompletne piece elektryczne ze sterownikiem, 5 sztuk. Tel. 510 453 818

Sprzedam dwa nieużywane, solidne fotele, kolor beżowy z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm, cena 500 zł. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam dwie nowe opony zimowe 185/65/R14 i dwie nowe opony zimowe z felgami do VW Passata. Tel. 81 450 53 72

Sprzedam elementy ogrodzenia przęsła 150x320 – 8 sztuk. Tel. 531 807 170

Sprzedam kopaczkę ziemniaczaną gwiazdową, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 81 721 67 12 (wieczorem)

Sprzedam drzewo olcha do wycięcia 10 szt. Tel. 725 725 701

Sprzedam nowe odłączniki OZK 3x600A – 2 szt, OZK 3x400A – 2 szt. Cena 400-300 zł. Tel. 725 181 783.

Sprzedam błotnik prawy do Volkswagena Craftera r. 2012, zderzak srebrny do Audi A-6 oraz błotnik i uszkodzony reflektor do Mercedesa Sprintera r. 2014. Tel. 506 337 128

Sprzedam narożnik pokrycie skóropodobne, kolor czarny oraz 2 fotele, stan dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam drzwi tylne, prawe do Forda Fokusa z małym wgnieceniem bez tapicerki, kolor grafit, cena 95 zł. Tel. 513 348 687

Akumulator Centra 44AH360A typ CC440 nowy (na gwarancji) cena 100 zł. Tel. 605 585 313

Felgi stalowe 6jx15 HZ EE47 (5x112) – 4 szt. (m.in. vw golf V, jetta, skoda oktavia) w dobrym stanie, cena 240 zł za komplet. Tel. 605 585 313

Sprzedam paski klinowe, art. metalowe, łożysk różne, elektrody 3.25, cena do uzgodnienia. Tel. 81 743 57 23

Sprzedam komplet mebli z bambusa, 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lustro okrągłe śr. 30 cm, w oprawie z bambusa śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak stalowy, długość 50 cm, 4 uchwyty, wyrób kowalstwa artystycznego. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam opryskiwacz plecakowy 5l z blachy nierdzewnej. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam kanister 20l. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam łóżko żelazne prod. USA. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam grzejnik olejowo-elektryczny prod. włoskiej na kółkach. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam radiomagnetofon 3200 automatic z Kasprzaka oraz radio Okean. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lunetę 10x30 oraz lornetkę teatralną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak na ubrania, garderoba długość 200 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam klatkę dla ptaków nową, bardzo ładną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet (po 60 sztuk) slajdów kolor, Kodak Film, z Rzymu, Watykanu, Wenecji. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam rzutnik do slajdów, bajek, itp. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam zderzak tylny do samochodu Peugeot 206. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam ekran rozwijalny ze stojakiem. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam dwa fotele, nieużywane, w kolorze beżowym z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam odłączniki nowe OZK 3x400 amperów – 2 szt., OZK 3 x 600 amperów – 2 sztuki, cena 300-400 zł/sztuka. Tel. 725 181 783

Sprzedam książki, kalendarze lubelskie, przewodniki po Lublinie i Lubelszczyźnie. Tel. 514 118 643

Sprzedam toaletkę Fremo, przedwojenną. Tel. 725 725 701

Sprzedam piły spalinowe do drewna STIHL. Cena 1000zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zegary wiszące do małego remontu-naprawy. Tel. 725 725 701

Sprzedam pierzynę z gęsich piór, na reumatyzm. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam tanio drzewo opałowe do kominka. 90 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi pancerne od schronu kolejowego 1100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam gąsiory na wino, soki. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kotwicę z holownika Marynarki wojennej. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam grzejniki aluminiowe, większą ilość z Niemiec. Cena 50 zł/szt., tel. 604 858 729

Sprzedam tanio aparat słuchowy Siemens. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam starą kanapę antyk. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ozdoby betonowe na ogród: konie, lwy itp. Cena 200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kwietnik stojący, żeliwny, antyk. Cena 300 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam skrzynie po amunicji. Cena 120 zł, ,tel. 604 858 729

Sprzedam gilzy p/pancerne. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam duże drzwi garażowe na tira-12 m, ze słupami. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

REKLAMA

TKŚ ŚWIDNIK OFERUJE:

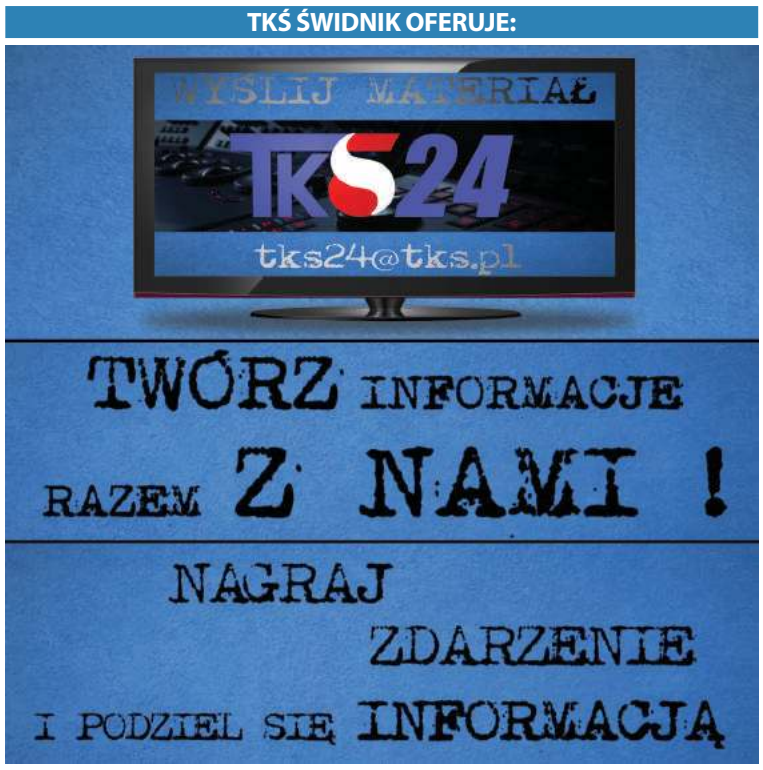

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.

Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

Sprzedam lampy i kinkiety z mosiądzu, zabytkowe. Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stół myśliwski z gilzy armatniej, zabytkowy. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ramę i okucie od zabytkowej bryczki. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Poszukuję pustego przelotu TIR-a Innsbruck (Austria)- Lublin, tel. 604 858 729

Sprzedam wóz żelazny z kołami, do dekoracji. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam osprzęt na konia kantarowy, szory. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 2200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam farbę specjalną do blachy pokryciowej dachu, kolor brąz, 12 litrów, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam/wynajmę przyczep kempingową. Tel. 604 858 729

Sprzedam bryczkę konną. Tel. 604 858 729

Sprzedam/przyjmę reklam. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę kontener oceaniczny. Tel. 604 858 729

Sprzedam grób z 3 kątakumbami wraz z nagrobkiem na cmentarzu komunalnym w Świdniku. Tel. 603 888 799

Sprzedam łóżka, materace, gąbki do spania. Cena 90 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam bale topolowe różnej grubości I długości. Cena 220 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam rower zabytkowy Vigry 3. Stan dobry. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam rower niemiecką damkę. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam barakowóz na kołach. Cena 4000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam wełnę mineralną większą ilość. Cena 8 zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam drewniane beczki. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi garażowe na TIR-y szer. 4 m. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam książki- poradniki przedwojenne. Cena 100 zł/szt, tel. 604 858 729

Sprzedam rzeźbę papieża Jana Pawła II oraz Piłsudskiego drewnianą. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam obraz na płótnie Marszałka Piłsudskiego. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam huśtawkę 4-osobową, metalową na łożyskach. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem. Cena 10 zł/1 mb, tel. 604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 m2. Cena 50zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam garaż samoróbkę do zabrania w Lublinie. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 7000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kolumny betonowe na front budynku. Cena 500 zł.

Sprzedam drzwi drewniane zabytkowe. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stary kredens zabytkowy. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam słoiki z zakrętkami różnej wielkości, większą ilość. Cena 50gr/szt. , tel. 604 858 729

Sprzedam popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II. Cena 150 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam kołdrę zdrowotną z lamy, na bóle kręgosłupa i kończyn. Cena 300 zł

Sprzedam 5 kg butlę gazową, turystyczną z palnikiem, nową. Tel. 721 378 184

Sprzedam pompę górniczą z zabezpieczonym wyłącznikiem. Tel. 666 779 353

Sprzedam kuchenkę turystyczną, 2 palnikową i butlę gazową 2 kg. Tel. 666 479 353

Sprzedam stół do tenisa stołowego „Stiga" nowy, cena 360 zł. Tel. 784 787 235

Opony zimowe o wymiarach 185 x 60 x 15 jak nowe. Tel. 604 206 241

Budę ocieploną na dużego psa o wymiarach 120 x 80 x 90. Tel. 604 206 241

Akwarium 80 x 40 x 40. Tel. 604 206 241

Tanio sprzedam odkurzacz, mało używany, nieduży, cena 100 zł. Tel. 728 332 747

Sprzedam zbiornik na paliwo ON poj. 5000l, z dystrybutorem i zadaszeniem. Tel. 535 050 915, 603 585 554

Nowe sprzęgło do Toyoty Yaris lub Auris, silnik 1,329. Tel. 604 206 241

Rower trójkołowy z koszem, nowy, idealny na działkę, na zakupy, pilnie sprzedam. Tel. 887 039 439, 81 532 8438

Roland E-68 + kolumna alternatywna 80W, (nowe dyskietki + futerał + stojak – gratis), cena 1 500 zł, Tel. 782 480 702

Sprzedam konsolę DJ Pioneer CDJ-200 i Mikser DJM-400, stan bdb, 100 proc. sprawna, cena 1500 zł, tel. 501 516 593

Panele fotowoltaiczne dla firm i domu, projektowanie, montaż, dobór instalacji, tel. 510 548 784

Sprzedam nowy zestaw rattanowy sofa, stół i dwa fotele z poduszkami. Tel. 781 028 245

Kożuszek dziecięcy (wiek 3-5 lat), z kapturem, z naturalnych skór, c. 60 zł. Tel. 516 339 017

Serial „Stawka większa niż życie", komplet 9 płyt DVD, c. 20 zł. Tel. 516 339 017

Szafka meblowa (orzech), do maszyny do szycia Singer, cena 50 zł. Tel. 608 42 44 88

Komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Lustro okrągłe, śr. 30 cm w oprawie z bambusa, śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Parapety drewniane 33 x 150 cm, gr 3,5 cm, 20 x 155 cm, gr. 3,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Szyba zespolona do okna, wymiary 60 x 128 cm, grubość 2,5 cm. Tel. 81 743 61 58

GARAŻE BLASZANE - WZMOCNIONE
BRAMY GARAŻOWE, WIATY, HALE, KOJCE

PRODUCENT
tel. 81 440 6469, 509038426

Wieszak stalowy – wyrób kowalstwo artystyczne, długość 50 cm, 4 uchwyty. Tel. 81 743 61 58

Butla gazowa turystyczna oraz palnik. Tel. 81 743 61 58

Zegar z kukułką, obudowa drewniana. Tel. 81 743 61 58

Klatka dla ptaków, nowa, bardzo ładna. Tel. 81 743 61 58

INNE

Przyjmę większą ilość słoików zakręcanych. Uprzątnę piwnice w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę przy ulicy Gospodarczej, Głuskiej, Lotniczej. W Abramowicach Prywatnych, tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, tel. 604 858 729

KUPIĘ

Rzeźnia kupi bydło ze skierowaniem do uboju z konieczności. Tel. 511 075 866, 662 396 670

Pilnie kupię mieszkanie w bloku w Lublinie. Może być do remontu. Tel. 736 852 001

Kupię mieszkanie w Świdniku do remontu lub odświeżenia, tel. 535 013 566

Kupię Matiza na części, lub silnik do Matiza. Tel. 725 487 445

Kupię pilarki uszkodzone Husqvarna, Makita, PS 280, Stihl Tel. 785 231 548

Kupię garaż blaszany na „Wysypisku przy ul. Krępieckiej w Świdniku. Tel. 513 278 708

Kupię mieszkanie w Warszawie w atrakcyjnej cenie, może by zadłużone, do remontu, z nieuregulowanym stanem prawnym, z lokatorem do eksmisji itp. Mogę dać w rozliczeniu lokal zastępczy, ew. działka rolna/rekreacyjna nad Wieprzem, ,tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie działkę, pole, grunty. Może być niepełnowartościowe, pod linią energetyczną, na skarpie, itp. w obrębie Lublina, tel. 604 858 729

Kupię naczepę z TIR-a, używaną, na magazyn, z transportem, tel. 604 858 729

Kupię telefon komórkowy nowej generacji. Mogę sam odebrać z salonu, tel. 604 858 729

Kupię 1000 m2 kostki brukowej rozbiórkowej, z transportem do Zaniówki, pow. parczewski, woj. lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię stary sprzęt wojskowy na dekoracje CPN (czołg, śmigłowce, amfibia itp.) , tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie dużą ilość płyt USB, mogą być używane, tel. 604 858 729

Kupię pole przy drodze Lubartów-Lublin, Łęczna-Lublin lub przy innej trasie do 25km od Lublina, tel. 604 858 729

Kupię stupy betonowe elektryczne z transportem do Parczewa, tel. 604 858 729

Kupię płotki budowlane wym. 3,20 m x 1,70 m. Mogą być do remontu, tel. 604 858 729

Kupię telewizor powyżej 65 cali na gwarancji, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie gruby, męski łańcuszek złoty z krzyżykiem lub Matką Boską, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie drzewo opałowe rąbane większą ilość (2 tiry), z transportem do Zaniówki, powiat parczewski, woj. Lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię baterie słoneczne, ekrany, wiatrak. Do wytwarzania energii elektrycznej, tel. 604 858 729

Kupię dużą ilość węgla z transportem do Parczewa, woj. lubelskie - może być koleją, tel. 604 858 729

USŁUGI

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel. 506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel. 512 682 679, 81 743 32 59

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel. 515 754 059

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Gładź, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe, hydraulika, drobne naprawy na terenie Lublina, tel. 662 063 626

Zamki, drzwi, montaż, wymiana, naprawa tapicerki drzwi, usterki. Tel. 512 682 679 lub (81) 743 32 59

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Domofony, elektryka, malowanie, montaż szafek i mebli, Tel. 691 367 382

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Nauka pływania dla najmłodszych, młodzieży i dorosłych. Świdnik te. 505 164 832

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne RATY
GARAŻE WZMOCNIONE

512-182-312 604-397-105
81-440-51-08 82-592-28-44
84-539-81-91 25-740-57-38
www.konstal-garaze.pl

Usługi matrymonialne dużo ofert, tel. 663 919 260, 81 747 19 05

Remonty glazura, sufity podwieszane, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Panele słoneczne dla gospodarstw, bezpłatny montaż. Tel. 536 968 921

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Panele fotowoltaiczne dla firm, gospodarstw, zakładów, projekty, montaż, dotacje, dobór instalacji gratis. Tel. 510 548 784

Malarz odnowi Państwu mieszkanie, dom, wnętrza oraz zewnętrzną elewację. Tapetowanie raufazą, sufity, odgrzybianie. Kulturalny i solidny. Tel. 506 750 659

Wszystko w Domu: hydraulika, elektryka, glazura, gładź, malowanie, panele, zabudowy, remonty. Tel. 732 698 739

Tapetowanie, malowanie, hydraulika, gładź, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Wykonam projekty budowlane, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Usługi projektowania komputerowego na zlecenie, nauka, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Malowanie, tapetowanie, gładź, panele podłogowe, hydraulika. Tel. 662 063 662

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Glazura, remonty kompleksowo. Wieloletnie doświadczenie. Tel. 882 823 602

Meble pod wymiar, kuchnie, zabudowy wnęk, pokojowe, sypialne, garderoby, typowe i nietypowe, dopasowane do potrzeb klienta, solidnie i terminowo. Tel. 507 147 579

Solidnie tapetowanie, malowanie, gładź, hydraulika, glazura, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Glazura, terakota, panele remonty kompleksowe, duże doświadczenie. Tel. 660 272 588

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, 71 m2, 4 pokoje, I piętro, ul. Skarżyńskiego. Tel. 797 205 320

Sprzedam nowe mieszkanie 41 mkw, II p., os. Polesie w Świdniku. Tel. 508 041 361

Sprzedam dom wolnostojący w Świdniku budowany w latach 80-tych na 400-metrowej działce. Tel. 508 041 361

Sprzedam działkę rolną 9ha, położoną w miejscowości Hołowno (pow. parczewski), cena 380 000 zł. Tel. 512 682 679

Sprzedam mieszkanie 39m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, II p., nowe (2017 r.), wykończone. Tel. 508 041 361

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym, 40 m3, II p.. wykończone, w nowym budownictwie na os. Polesie w Świdniku. Tel. 605 664 143.

Sprzedam mieszkanie w Piaskach, pow. 57 m2, 3 pokoje z balkonem, łazienka, piwnica, w pobliżu szkoła, przedszkole, przychodnia, sklep, przystanek. Cena 200 tys. zł do negocjacji. Tel. 510 320 144

Sprzedam działkę budowlaną 15a 37,5x40m, woda, prąd, internet w Świdnik przy ul. Olimpijczyków. Tel. 694 956 500

Sprzedam działkę 14,5a w Krępcu, ul. Kwiatowa. Tel. 664 603 443

Sprzedam mieszkanie 46m2 przy ul. Hutniczej w Lublinie, IV piętro bez balkonu. Tel. 784 545 360

Sprzedam dom 300 mkw w zabudowie szeregowej w Świdniku na osiedlu Olimpijczyków Polskich do wykończenia, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam kamienicę przy ul. Krakowskie Przedmieście 30 w Lublinie (deptak). Tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie 78,5 m2 (3 pokoje) w kamienicy w Lublinie przy deptaku (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 505 384 795

Sprzedam lokal użytkowy o pow. 18,70 m2 przy deptaku w Lublinie (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 691 636 371

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

Sprzedam lub wynajmę kawalerkę, 18,5 m2 w Rejowcu Fabrycznym (pow. chełmski) przy ul. Parkowej. Tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie 91 m2 (4 pokoje) w kamienicy w Lublinie przy deptaku (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 691 636 371

Sprzedam lokal użytkowy o pow. 28,70 m2 przy deptaku w Lublinie (ul. Krakowskie Przedmieście 30). tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie w Piaskach k/Lublina o pow.57 mkw, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, IV piętro, piwnica. W pobliżu szkoła, przedszkole, przychodnia, sklepy, kościół, przystanek PKS, cena 215 tys. zł do uzgodnienia. Tel. 510 320 144

Sprzedam dom 300 mkw w Świdniku, os. Olimpijczyków, w zabudowie szeregowej do wykończenia, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie w centrum Świdnika, ul. 3-go maja 6, 41 mkw, IV p, 2 pokoje + kuchnia z balkonem. Tel. 513 270 095

Sprzedam działkę 0,52 ha, dom z poddaszem o łącznej powierzchni użytkowej 110 mkw, garaż z budynkiem gospodarczym o pow. łącznej 58 mkw. Nowy Krępiec ul. Dworcowa. Tel. 603 447 349

Sprzedam działkę 38 arów z domem, prąd siła, studnia, wodociąg, ogrodzona, Kukawka gm. Wojsławice, cena 50 000zł, tel. 698 909 281

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel. 600 050 647.

Sprzedam dom 300 mkw w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie o pow. 74 mkw w Lublinie, os. Czuby, 3 pok., kuchnia, łazienka, balkon, piwnica, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

Sprzedam pawilon handlowy w dobrym punkcie Świdnika. Tel. 510 906 622

Sprzedam kamienicę w Lublinie przy deptaku (2 mieszkania plus 2 lokale użytkowe po remoncie). Tel. 691 636 371

Sprzedam działkę budowlaną 44a w Krępcu przy ul. Kwiatowej. Tel. 664 603 443

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam działkę 38ar z domem, prąd, siła, studnia, ogrodzona. Kukawka gm. Wojsławice pow. chełmski, cena 50.000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam mieszkanie 73m2, 4 pokoje, IV p. w Świdniku, cena 230 tys. zł. Tel. 691 760 268

Sprzedam mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 222 tys. zł, tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel. 889 970 626

Sprzedam mieszkanie własnościowe 50m2 , czwarte piętro z bloku czteropiętrowym w Lublinie na Kalinowszczyźnie przy szkole. Tel. 881 585 461

Sprzedam mieszkanie w Lublinie, 74m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, duży balkon, osiedle Czuby, parter, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455.

Sprzedam dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służy na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę 38a z domem w Kukawce (gm. Wojsławice, pow. chełmski), cena 50 000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam piękną posiadłość w okolicach Stalowej Woli pałacyk 300m2, 1ha ogrodu w tym staw. Tel. 15 600 65 77 (wieczorem)

Sprzedam garaż znajdujący si pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) tel. 605 954 934

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, na osiedlu Wschód, 73,15m^2, 4 pokoje, piętro 4/4, widna kuchnia. Tel. 606 589 115

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam udziały/wynajmę w kamienicy w Lublinie, 3 pomieszczenia. Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie 45,32 m2 w Świdniku, 2 pokoje, p. 4/4, własnościowe przy ul. Racławickiej, cena do uzgodnienia. Lub zamieni na 1-2 pokojowe powyżej 30m^2 na parterze lub 1. piętrze w Świdniku. Tel. 516 735 772

Sprzedam lub zamieni ę 30m^2 3/3p na 2 pokoje z balkonem dopłata w Świdniku, parter lub 1 piętro. Tel. 511 318 597

Sprzedam mieszkanie 70m^2 plus, II piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, garderoba, balkon, ul. Organowa (Szeligowskiego) rezydencja ogrodzona, Czechów w Lublinie. Cicha spokojna lokalizacja. Wysoce rozwinięta infrastruktura, sklepy, market Auchaun, przedszkole, kościół, apteka, szpital, przystanek MPK. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650, 81 740 35 62

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości o powierzchni 3400m^2, z zabudową 1200m^2, ul. Szewska w Lublinie, c. 415 000 zł. Tel. 505 526 477

Sprzedam (kiosk) PW 8, pawilon handlowy 30m^2, centrum Świdnika, ze względu na zakończenie działalności gospodarczej i wiek, przystępna cena, tanio. Tel. 510 906 622

Dom jednopiętrowy w miejscowości Młynki k. Końskowoli, podpiwniczony, oddzielnie garaż, budynek gospodarczy, działka 0,5h, cena 450 000 zł. Tel. 798 807 260

Lokal stancja, 8,6m^2, Świdnik, parter, nowe budownictwo, opomiarowane, media, cena do uzgodnienia. Tel. 609 953 354

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości komercyjnej, Lublin, ul. Szewska, c. 550 000 zł. Tel. 606 626 477

Sprzedam udział ze wskazaniem na metraż, ok. 60m^2, ściśle centrum Lublina, cena 85 000 zł. Tel. 602 471 748

Sprzedam kamienic w Lublinie deptak, w tym 2 mieszkania 94 i 78,5m^2, i 2 lokale użytkowe 28 i 18,70m^2, c. 2 050 000 zł. Tel. 691 636 371

ZAMIENIĘ

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe , 48m^2, na mniejsze ok. 40m^2, 2 pokojowe na parterze, I piętrze, lub do 6 piętra z windą, tylko dzielnice zachodnie. Tel. 691 675 777

Kawalerkę w Rejowcu Fabrycznym zamienię na mieszkanie w Lublinie lub wynajmę. Tel. 691 636 371

Zamienię M-4 w Świdniku, komunalne 66 m2, IV piętro, na mniejsze na parterze lub I piętrze. Tel. 782 640 596

Zamieni ęM-3 w Świdniku, 51m^2, 2 piętro, na M-4 w Świdniku, min. 60m^2, parter, 1 lub 2 piętro, mieszkanie może by do remontu. Tel. 507 941 189

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Lublinie, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Warszawie, tel. 604 858 729

Zamienię wełnę mineralną większą ilość na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię przyczepę campingową lub dwuosiową na bagażową, tel. 604 858 729

Zamienię płyty granitowe 50 m2 na inne materiały, tel. 604 858 729

Zamienię siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię stary kredens zabytkowy na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię drzwi drewniane zabytkowe na inne stare rzeczy, tel. 604 858 729

WYNAJMĘ

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel. 730 740 554

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel. 508 597 714

Do wynajęcia 2-pokojowe mieszkanie na Czechowie. Tel. 666 659 155

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 2 pokoje, kuchnia i łazienka w Warszawie (I piętro) z garażem na osiedlu zamkniętym i strzeżonym. Kontakt tel. 513 966 903.

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel. 608494991 lub 605613017

Budynek wolnostojący z przeznaczeniem na stancje, biura, usługi itp. Tel. 81 751 29 51

Mieszkanie w Świdniku, 50m^2, 2 pokoje umeblowane, parter, c. 1250,00 zł/miesiąc. Tel. 508 297 794

Wynajmę pokój jednoosobowy, umeblowany w Lublinie, Czechów, os. Lipińskiego dla studentki, uczennicy lub pracującej. Cena 480 zł, bez dodatkowych opłat. Tel. 696 715 264

Wynajmę przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 40 zł/doba, tel. 604 858 729

Wynajmę barakowóz na kołach. Cena 40 zł/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 200zl/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę garaż przy ulicy Kusocińskiego w Świdniku. Tel. 661 639 360

Garaż pod blokiem mieszkalnym, brama na pilota, osiedle monitorowane w Lublinie, ul. Startowa. Tel. 668 999 931

Wynajmę duży magazyn- stodołę, 70 km od Lublina. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel. 694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę letniskową nad rzeką Wieprz. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wydzierżawi 1 ha pola łąki na KRUS/ZUS, Horodyszcze. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę w Lublinie (inwestycyjną) na ul. Gospodarczej. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel. 604 858 729

Biała Podlaska przy trasie Warszawa – Terespol – sprzedam działkę o pow. 1,5 ha naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. (0 82) 563-35-51

Wydzierżawię dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służyć na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Wydzierżawię siedlisko: 0, 5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedzku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Zamienię siedlisko: 0,5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedzku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę rolno-budowlaną o powierzchni 42a w Kolonia Struża, przy szosie, media są. Tel. 723 534 333

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel. 513 348 687

Sprzedam działkę inwestycyjną 69 a, media przy działce, ul. Lotnicza w Świdniku (w pobliżu lotniska). Tel. 696 771 377

Sprzedam dwie działki budowlane po 20a (woda, światło) w Nowym Krępcu. Tel. 794 765 667, 721 523 662

Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną, wszystkie media 378m^2, Turka osiedle Borek. Atrakcyjna spokojna okolica, bardzo dobre połączenie z centrum Lublina, 7 minut jazdy MPK. Wysoce rozwinięta infrastruktura sklepy, przedszkole, kościół, apteka, boisko sportowe Orlik. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650

Sprzedam działkę rolną 1ha, Czubrowice, woj. Małopolskie, c. 155 000 zł. Tel. 505 625 477

Działka budowlana 10a Franciszków gm. Mełgiew, wszystkie media. Tel. 501 660 999 po 19.00

Wynajmę działkę utwardzoną 1800 m^2 w Elizówce naprzeciwko giełdy, cena 2 500 zł do uzgodnienia. Tel. 81 756 13 38, 504 55 66 70

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel. 601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m^2. Tel. 697 492 997

Sprzedam działkę o pow. 1,5 ha przy trasie Warszawa - Terespol w Białej Podlaskiej, naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. 82 563 35 51

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

Poniedziałek 23.12

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Kino nieczynne.

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie 13:45, 16:45, 19:45

Wtorek 24.12

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Kino nieczynne.

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Kino nieczynne.

Środa 25.12

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Kino nieczynne.

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Kino nieczynne.

Czwartek 26.12

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Kino nieczynne.

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Kino nieczynne.

Piątek 27.12

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Misiek i chiński skarb 13:30, 14:15
Futro z misia 15:30, 20:15
Pan T. 16:00, 20:00
Oficer i szpieg 17:45
Deerskin 18:15

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie 13:45, 16:45, 19:45

Sobota 28.12

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Misiek i chiński skarb 13:30, 14:15
Futro z misia 15:30, 20:15
Pan T. 16:00, 20:00
Oficer i szpieg 17:45
Deerskin 18:15

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie 13:45, 16:45, 19:45

Niedziela 29.12

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Misiek i chiński skarb 13:30, 14:15
Futro z misia 15:30, 20:15
Pan T. 16:00, 20:00
Oficer i szpieg 17:45
Deerskin 18:15

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie 16:45, 19:45

Poniedziałek 30.12

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Misiek i chiński skarb 13:30, 14:15
Futro z misia 15:30, 20:15
Pan T. 16:00, 20:00
Oficer i szpieg 17:45
Deerskin 18:15

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie 13:45, 16:45, 19:45

Wtorek 31.12

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Maraton Sylwestrowy 19:30

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie 14:00, 17:00

Środa 01.01

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Kino nieczynne.

Czwartek 02.01

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Misiek i chiński skarb 13:30, 14:15
Futro z misia 15:30, 20:15
Pan T. 16:00, 20:00
Oficer i szpieg 17:45
Deerskin 18:15

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, TEL. (81) 533-25-25 I AL. WITOSA 32, TEL. (81) 443 58 58
Pełny repertuar na stronie www.cinema-city.pl/kina/lublinplaza i www.cinema-city.pl/kina/felicity#

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 10
Pełny repertuar na stronie www.multikino.pl/kino/lublin/repertuar

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY
31.12- Ich czworo godz. 17:00
31.12- Ich czworo godz. 21:00
01.01- Hindełe, siostra sztukmistrza godz. 19:00
03.01- Hindełe, siostra sztukmistrza godz. 19:00

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA
28.12- Lekcje niegrzeczności godz. 16:00
29.12- Lekcje niegrzeczności godz. 12:00
31.12- Lekcje niegrzeczności godz. 18:00
04.01- Lekcje niegrzeczności godz. 16:00
05.01- Lekcje niegrzeczności godz. 12:00

TEATR STARY
31.12- „BODO...tanga"/ Koncert sylwestrowy godz. 18:00
31.12- „BODO...tanga"/ Koncert sylwestrowy godz. 21:00

TEATR MUZYCZNY
29.12- Od Opola do San Remo godz. 17:00
31.12- PRZETAŃCZYĆ CAŁĄ NOC godz. 18:00
31.12- PRZETAŃCZYĆ CAŁĄ NOC godz. 21:00

FILHARMONIA

31.12 (WTOREK)
Koncert Sylwestrowy: „Tango moja miłość" godz. 18:00

01.01 (ŚRODA)
Koncert Noworoczny: „Tango moja miłość" godz. 16:00

03.01 (PIĄTEK)
„Z batutą i humorem" godz. 19:00

05.01 (NIEDZIELA)
Narodowy Teatr Opery i Baletu z Odessy godz. 18:00

Sprzedam działkę budowlaną 15a, 37,5 x 40 m (woda, prąd, Internet) w Świdniku przy ul. Olimpijczyków 3a, tel. 694 956 500

PRACA

PRACA – SZUKAM

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel. 577 846 950

Poszukuję właściciela cukierni lub piekarni, który przyjmie mnie na bezpłatny staż. Mam czeladnika w zawodzie cukiernika i potrzebuję stażu pracy w tym zawodzie. Zainteresowanych proszę o telefon pod numer 789 435 041.

Podejmę pracę fizyczną w każdej branży. Tel. 789 435 041

Poszukuję pracodawcy, który przyjąłby mnie na praktyki zawodowe do swojej piekarni lub cukierni. Osoby zainteresowane proszę o kontakt pod numerem tel. 789 354 041.

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna –podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, tel. 691 666 068

Poszukuję alpinisty z linami, do podcięcia drzewa, tel. 604 858 729

Poszukuję alpinisty z linami, do zrobienia podbitki w szczycie budynku, tel. 604 858 729

Poszukuję pracy w zawodzie cukiernik w Świdniku lub okolicach. Posiadam dyplom czeladniczy i ukończony kurs zawodowy. Tel. 789 435 041

Emeryt (66 lat) z orzeczeniem umiarkowanym, poszukuje pracy dziennej w szatni, na portierni, kurier, catering, prawo jazdy kat. B. Tel. 784 787 235

Emeryt (68 lat) I grupa inwalidzka, stopie znaczny poszukuje pracy w szatni lub portierni, na budowie pracownik ochrony w systemie pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Marchandiser, kasjer, przedstawiciel handlowy, uprawnienia na wózek widłowy, kierowca kat. B. Tel. 504 44 20 57

Pilnie poszukuj pracy w biurze, recepcji, ochronie jako tłumacz. Znam wiele języków. Praca na stałe lub zlecenie. Tel. 887 039 439, 798 381 481

Poszukuje pracy w ochronie na budowie, w obiektach zamkniętych, na portierni, w szatni. Tel. 504 651 114, 511 347 670, 514 356 057

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w obiektach zamkniętych. Długoletnia praktyka w ochronie. Tel. 81 532 84 38, 887 039 439, 798 381 481

Emeryt I. 68, I grupa inwalidzka (stopie znaczny), poszukuje pracy w szatni lub portierni w systemie zakładu pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Masażystka wykonuje masaż leczniczy i relaksacyjny. Tel. 721 121 675

Rencistka I. 54 poszukuje pracy w szatni lub na portierni na uczelniach lub szpitalach lub instytucjach. Tel. 508 708 674

Osoba z wykształceniem medycznym chętnie zaopiekuje si dzieckiem lub osobą starszą. Tel. 603 927 704

Poszukuje pracy jako opiekunka do osób starszych, posiadam doświadczenie. Świdnik i okolice. 662 868 096

Mężczyzna 50+, uczciwy, zdyscyplinowany, nie pijący, podejmie pracę w Świdniku lub okolicy, stałą na umowę (może by ochrona). Tel. 81 751 51 22

Emeryt (61 lat) poszukuje pracy jako kierowca. Tel. 604 219 158

PRACA – DAM

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel. 506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

Zatrudnię w restauracji we Włodawie kucharkę z doświadczeniem. Praca na umowę. Możliwość zamieszkania w miejscu pracy. Tel. 503 626 888

MATRYMONIALNE

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3. Tel. (81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią. Tel. 797 754 393

Usługi matrymonialne, duży wybór ofert. Tel. 81 747 19 05, 663 919 260

Poznam Pana w wieku 70-80 lat, tak jak ja odczuwającego samotność. Tel. 513 40 17 92

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie. Tel. 511 198 493

MOTORYZACJA

Fiat 126 EL, rok. prod. 1996, stan techniczny bardzo dobry. Tel. 730 569 173

Citroen C15 diesel, rok, prod. 1998, stan dobry, nowe opony, opłacony, cena do negocjacji. Świdnik. Tel. 81 721 67 12, 502 932 947

Nissan Micra, 1995r., ważne OC i przegląd, c. 1000 zł. Tel. 603 410 043

Skoda Roomster 1,4 diesel, cena 13 999 zł. Tel. 691 701 555 (Mełgiew)

Daewoo Espero. Tel. 662 063 626

Pilnie sprzedam skuter marki Fresco, w dobrym stanie, cena do uzgodnienia. Tel. 887 039 439, 504 651 114, 81 532 84 38.

Ford Focus 2006/7, przebieg 96780 km, benzyna, 5D, czarny, cena 14000 zł do negocjacji. Tel. 662 384 588

Daewoo Espero 1999 r., benzyna 1,8, wymienione progi, łańcuch rozrządu, tarcza sprzęgła, amortyzatory przód, cena 2500 zł, tel. 662 063 626

Opel Insignia A, 2011r., c. 35 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujnik zmierzchu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp (stabilizacja toru jazdy), gniazdo usb, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, odtwarzacz dvd, poduszka powietrzna chroniąca kolana, relingi dachowe, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, bluetooth, czujniki parkowania przednie, elektryczne szyby tylne, gniazdo aux, hak, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne przednie, światła led, tapicerka skórzana, centralny zamek. Tel. 601 055 551

Ford S-Max I, 2007r., c. 22 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, bluetooth, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, hak, klimatyzacja dwustrefowa, mp3,. Tel. 515 406 607

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE

Kupon ogłoszeniowy

nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

.....

.....

.....

..... , tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

FOT. LUBLIN.EU

Szablistka z wizytą w „18"

Marta Puda, reprezentantka Polski w szabli kobiet, gościła w ubiegłym tygodniu w Lublinie. W Szkole Podstawowej nr 18 indywidualna mistrzyni Polski z 2017 roku, drużynowa mistrzyni Europy juniorów młodszych (2007) i juniorów (2009) przekazała uczniom wiedzę na temat uprawianej przez siebie dyscypliny i zaprezentowała strój oraz używaną podczas walki broń.

Szablistka opowiadała także o celach i drodze do ich osiągania. Na zakończenie, chętnie pozowała z uczniami do zdjęć i rozdawała autografy.

Chętni do spróbowania swoich sił w szermierce mogą w Lublinie wybrać się na zajęcia do Akademii Szermierki. Informacje o treningach można uzyskać pod numerem telefonu 512-459-665.

ENERGA BASKET LIGA KOBIET

12. kolejka: Energa Toruń – Arka Gdynia **44:66 (12:17, 18:15, 10:22, 4:12)** * Enea AZS Poznań – DGT Politechnika Gdańska **58:75 (10:22, 18:15, 15:15, 15:23)** * niedzielne mecze: **Artego Bydgoszcz – Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin,** CosinusMED Widzew Łódź – CCC Polkowice i PolskaStrefaInwestycji Enea Gorzów Wlkp – AZS Uniwersytet Gdański zakończyły się po zamknięciu tego wydania tygodnika. Spotkanie: Ślęza Wrocław – Wisła Kraków zostało przełożone na 16 stycznia.

1. Arka	12	24	924-678
2. Artego	11	19	854-706
3. Gorzów	11	19	934-793
4. Pszczółka	**11**	**19**	**802-707**
5. CCC	11	18	835-697
6. Ślęza	11	18	764-654
7. Politechnika	12	18	825-931
8. Wisła	11	17	720-727
9. AZS Poznań	12	15	763-917
10. Energa	12	14	744-990
11. Widzew	11	12	740-859
12. U. Gdański	11	11	610-856

W następnej kolejce – 5 stycznia: Pszczółka – Energa (godz. 17:00).

Bogusław Trojan na stanowisku prezesa MKS Lublin zastąpił Mariusza Szmita

Oj, działo się

Zmiana na stanowisku prezesa klubu, przygotowania do turnieju noworocznego „Bogdanka Cup", fazy grupowej Pucharu EHF oraz spotkań w PGNiG Superlidze – w MKS Lublin o świętym spokoju i przygotowaniach do świąt w ostatnich dniach wszyscy mogli zapomnieć.

19 grudnia w klubie 21-krotnych mistrzyń Polski w piłce ręcznej nastąpiła zmiana na stanowisku prezesa. Zgodnie z decyzją rady nadzorczej MKS Lublin od 20 grudnia prezesem zarządu klubu został **Bogusław Trojan**, który zastąpił **Mariusza Szmita** (złożył rezygnację). Trojan z piłką ręczną związany jest od „zawsze". Przez lata pełnił wiele ważnych funkcji w Związku Piłki Ręcznej w Polsce oraz w Lubelskim ZPR. W obecnej kadencji władz związku jest wiceprezesem zarządu LZPR, a także komisarzem rozgrywek w ZPRP.

Podczas posiedzenie rada nadzorcza MKS Lublin na członka zarządu powołała także **Waldemara Białowąsa**, który pełnił między innymi funkcję doradcy ds. sportu prezydenta miasta, a także wicestarosty świdnickiego.

Zgodnie z oczekiwaniem rady nadzorczej zadaniem zarządu w nowym składzie będzie poprawa efektywności zarządzania klubem, w tym w szczególności pozyskiwania pozabudżetowych źródeł finansowania działalności poprzez konsekwentną budowę marki sportowej oraz zacieśnianie współpracy ze sponsorami i partnerami.

W tle kadrowych ruchów zawodniczki MKS przygotowywały się do kolejnych ligowych spotkań, a także fazy grupowej Pucharu EHF, do którego nasz zespół trafił po odpadnięciu z Ligi Mistrzów. Pierwszy mecz w Pucharze EHF podopieczne trenera Roberta Lisa rozegrają już 5 stycznia. W hali na Globusie zmierzą się z rumuńskim CS Gloria 2018 Bistrita-Nasaud. Generalnym sprawdzianem przed pucharową rywalizacją dla mistrzyń będzie Noworoczny Turniej „Bogdanka Cup", który 28 i 29 grudnia odbędzie się w Lublinie. W zawodach oprócz gospodyń udział wezmą: Start Elbląg, Młyny Stoisław Koszalin oraz Ruch Chorzów.

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

Bogusław Trojan z piłką ręczną związany jest od „zawsze". Przez lata pełnił wiele ważnych funkcji w Związku Piłki Ręcznej w Polsce oraz w Lubelskim ZPR. W obecnej kadencji władz związku jest wiceprezesem zarządu LZPR, a także komisarzem rozgrywek w ZPRP

Kalendarz pod choinkę

W siedzibie MKS Lublin w hali Globus można kupić już kalendarze na rok 2020 z szczypiornistkami lubelskiego klubu. Cena 50 zł.

Zamówienia można dokonać także drogą e-mail: kontakt@mks.lublin.pl.

BAS

„BOGDANKA CUP"
Terminarz turnieju, który zostanie rozegrany w hali MOSiR im. Z. Niedzieli przy Al. Zygmuntowskich"
28.12 (sobota)
godz. 16:00 MKS Perła Lublin – Młyny Stoisław Koszalin
godz. 18:15 Start Elbląg – Ruch Chorzów
29.12 (niedziela)
godz. 10:00 Młyny Stoisław – Start
godz. 12:15 Ruch – MKS Perła
godz. 16:00 Młyny Stoisław– Ruch
godz. 18:15 MKS Perła – Start
Wstęp na turniej jest bezpłatny.
Klub gorąco zachęca kibiców do przynoszenia słodyczy i artykułów spożywczych, które wraz z LW Bogdanka przekaże do rodzinnych domów dziecka.

ENERGA BASKET LIGA

13. kolejka: Stelmet Enea BC Zielona Góra – Trefl Sopot **110:80 (28:28, 18:22, 38:14, 26:16)** * Legia Warszawa – Śląsk Wrocław **71:98 (17:28, 24:21, 23:24, 7:25)** * HydroTruck Radom – PGE Spójnia Stargard **75:77 (13:19, 16:19, 16:19, 30:20)** * Enea Astoria Bydgoszcz – GTK Gliwice **96:104 (31:30, 22:21, 32:26, 11:27)** * MKS Dąbrowa Górnicza – Polpharma Starogard Gd. **74:84 (17:17, 25:19, 18:25, 14:13)** * BM Slam Stal Ostrów Wlkp. – Anwil Włocławek **96:98 (28:27, 18:23, 21:29, 29:19)**.
Niedzielne mecze: **Polski Cukier Toruń – Start Lublin** i Asseco Arka Gdynia – King Szczecin zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. Stelmet	13	24	1250-1042
2. Polski Cukier	12	23	1088-918
3. Anwil	13	22	1249-1134
4. Start	**12**	**22**	**1014-944**
5. Trefl	13	21	1066-1091
6. Asseco Arka	12	20	962-879
7. HydroTruck	13	20	1037-1081
8. King	12	18	1044-1013
9. Śląsk	13	18	1133-1126
10. Astoria	13	18	1136-1167
11. Spójnia	13	18	999-1049
12. GTK Gliwice	13	18	1129-1180
13. Stal	13	17	1027-1074
14. Dąbrowa	12	16	980-1158
15. Legia	13	15	1012-1137
16. Polpharma	12	13	965-1098

W następnej kolejce – 29 grudnia: Start – Legia (godz. 17:30).

W II lidze koszykarzy

Lublinianie udanie zakończyli 2019 rok

Zwycięstwem 76:70 nad Sokołem Ostrów Mazowiecka zakończyli ligowe zmagania w 2019 r. koszykarze U!NB AZS UMCS Start II. Dzięki 10. wygranej w rozgrywkach lublinianie utrzymali miejsce w czołówce ligowej tabeli!

W sobotę o zwycięstwo nie było jednak łatwo. Spotkanie było niezwykle zacięte, a o końcowym sukcesie gospodarzy zadecydowała dopiero ostatnia kwarta, na początku której po serii 8:0 odskoczyli rywalom na 63:55 i później utrzymywali kilkupunktową przewagę.

– Na pewno popełniliśmy bardzo dużo błędów. Ważne, że mimo złego początku mentalnie daliśmy radę w dalszej części spotkania. Będziemy je analizować, aby wyeliminować te mankamenty, które się przydarzyły – mówił po meczu **Kamil Waniewski**, 20-letni skrzydłowy lubelskiej drużyny.

MAG

U!NB AZS UMCS START II LUBLIN – SOKÓŁ OSTRÓW MAZOWIECKA 76:70 (14:19, 18:13, 23:23, 21:15)
U!NB AZS UMCS Start II: Nycz 15 (3x3), Wiśniewski 14 (1x3), Myśliwiec 12, Obarek 7, Wąsowicz 5 oraz Jaworski 13, Waniewski 10, Pszczoła.
Najwięcej punktów dla Sokoła: Cukierda 14, Sienkiewicz 13, Zuber i Szczerbatiuk po 10.

Pozostałe mecze 14. kolejki II ligi koszykówki: KK AZS UW Warszawa – AZS UJK Kielce **81:88** * PKK 99 Pabianice – Stal Stalowa Wola **88:78** * Tur Basket Bielsk Podlaski – Akademia Koszykówki Legii Warszawa **96:55** * niedzielne mecze: HydroTruck Sky Tattoo II Radom – Żubry Białystok i ŁKS AZS UŁ SG Łódź – Dziki Warszawa zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. Dziki	12	23	1119-812
2. U!NB AZS	**13**	**23**	**1151-968**
3. HydroTruck II	12	23	1057-884
4. Tur	13	23	1229-1059
5. Żubry	12	21	1040-1025
6. AZS UJK	12	19	1073-1031
7. Sokół	14	19	1128-1209
8. ŁKS AZS UŁ	12	18	1006-974
9. AZS UW	13	17	1084-1123
10. AK Legii	13	16	1008-1139
11. PKK 99	13	16	998-1240
12. Ochota	12	15	932-1032
13. Stal	13	13	876-1205

W następnej kolejce – 4 stycznia: PKK 99 Pabianice – U!NB AZS UMCS Start II (godz. 15:30).

Final Six Suzuki Pucharu Polski Kobiet

Pszczółki czekać będzie niezwykle trudna przeprawa

Znamy już pary ćwierćfinałowe i układ półfinałów turnieju finałowego Suzuki Puchar Polski Kobiet, który od 17 do 19 stycznia rozegrany zostanie w Lublinie.

Gospodynie, koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin, turniejową przygodę rozpoczną 17 stycznia od meczu w 1/4 finału z PolskaStrefaInwesytycji Enea Gorzów Wlkp. Jeśli podopieczne trenera Krzysztofa Szewczyka pokonają sąsiadki z ligowej tabeli (oba zespoły mają w dorobku po 8 zwycięstw i trzy porażki, ale dzięki lepszemu bilansowi punktów koszowych gorzowianki zajmują trzecie, wyższe miejsce), dzień później w 1/2 finału zagrają z aktualnym liderem, uczestnikiem Euroligi – Arką Gdynia.

– Cieszę się, że ponownie będziemy w Lublinie gościć Puchar Polski. Trzy lata temu nasze dziewczyny świetnie się spisały – to był największy sukces lubelskiej koszykówki. Poziom naszej drużyny jest obecnie bardzo wysoki. Jesteśmy przekonani, że pozycja naszego zespołu będzie bardzo dobra. Chcemy zająć jedno z czołowych miejsc. Organizacyjnie również sobie poradzimy, będzie to bardzo udany turniej – mówił podczas losowania, które odbyło się w miniony poniedziałek w lubelskim ratuszu, **Stanisław Michałowsk**i, JM rektor UMCS.

Rafał Walczyk, prezes AZS UMCS, dodał: – Niewątpliwie sukces z 2016 roku to jeden z największych sukcesów sekcji koszykówki kobiet ostatnich lat. Jakie mamy szanse, dowiemy się zaraz po losowaniu. Jestem przekonany, że nasz zespół jest przygotowany na rywalizację z każdym przeciwnikiem. Jakie będą efekty, dowiemy się już w styczniu.

Suzuki Puchar Polski Kobiet zostanie rozegrany po raz kolejny w sprawdzonej formule Final Six z udziałem sześciu drużyn od 17 do 19 stycznia w Lublinie. Cztery z nich zagrają w ćwierćfinałach, a od półfinałów do rywalizacji dołączą Arka Gdynia (jako uczestnik rozgrywek Euroligi) i druga najwyżej sklasyfikowana drużyna w tabeli Energa Basket Ligi Kobiet po 11. kolejkach – Artego Bydgoszcz.

MAG

PROGRAM FINAL SIX SUZUKI PUCHARU POLSKI KOBIET

Ćwierćfinały

17.01 (piątek) godz. 17:00: Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS – PolskaStrefaInwesytycji Enea Gorzów Wlkp.; **godz. 19:30**: CCC Polkowice – MKS Pruszków

Półfinały

18.01 (sobota) godz. 17:00: Arka Gdynia – Pszczółka Polski-Cukier AZS-UMCS/PolskaStrefaInwesytycji Enea; **godz. 19:30:** Artego Bydgoszcz – CCC/MKS

Finał

19.01 (niedziela)

Transmisje z półfinałów i finału pokaże telewizja Sportklub. Bilety od stycznia dostępne będą na platformie abilet.pl

ŚWIDNIK: – To budżet ambitny, prorozwojowy i odpowiadający na potrzeby mieszkańców i ich oczekiwania – ocenia burmistrz Waldemar Jakson

Świdnik wyda ponad 278 milionów

Ponad 224 miliony dochodów, przeszło 278 miliony złotych wydatków, (w tym 115 mln zł to wydatki inwestycyjne), ponad 54-milionowy deficyt zostanie pokryty z emisji komunalnych obligacji. Rada Miasta Świdnik piętnastoma głosami „za" radnych klubu burmistrza Jaksona i Koalicji Obywatelskiej, przy czterech wstrzymujących się głosach opozycyjnego klubu Świdnik Wspólna Sprawa, uchwaliła budżet Świdnika na 2020 rok. Co ciekawe – po raz pierwszy odbyło się to w drodze głosowania elektronicznego.

Na czwartkowej sesji projekt przyszłorocznego budżetu miasta przedstawił radnym burmistrz Waldemar Jakson

– Projektując budżet na 2020 rok, miałem na uwadze nie tylko utrzymanie stabilności finansów publicznych naszego miasta, ale przede wszystkim kontynuację zadań służących ludziom tak, aby stały się trwałym elementem życia świdniczan. Mam na uwadze realne możliwości realizacji budżetu oraz ustawowe ograniczenia nałożone na finanse jednostek samorządu terytorialnego. Muszę brać także pod uwagę szeroki wachlarz zadań, jaki mamy do realizacji i konieczność dofinansowania np. zadań edukacyjnych, znacznie powyżej wysokości otrzymanej subwencji – mówił **Waldemar Jakson**, burmistrz Miasta Świdnik. – Budżet miasta jest odzwierciedleniem polityki i wizji gospodarczej Świdnika. To budżet ambitny, prorozwojowy i odpowiadający na potrzeby mieszkańców i ich oczekiwania. Jest również zbilansowany i zapewniający bezpieczeństwo naszym finansom, bo zadłużenie miasta nie przekroczy 60% dochodów, a przy tym znacznie podnoszący standardy życia w mieście.

Szukali wszędzie

Radni mieli trochę pytań. **Waldemar Białowąs** (KO) pytał, czy 4 mln złotych dotacji, jaką miasto dostało z Ministerstwa Sportu i Turystyki na budowę Parku Avia (całkowity koszt inwestycji, to ponad 50 mln zł – przy. **aut.**), to jedyne dofinansowanie, jakie udało się pozyskać do tej inwestycji, czy może miasto planuje jeszcze starać się o jakieś środki zewnętrzne na tę budowę?. W odpowiedzi wiceburmistrz **Marcin Dmowski** potwierdził, że miasto na razie dostało tylko niespełna 4 mln zł z Ministerstwa Sportu i Turystyki, choć składało wniosek o ok. 10 mln zł. – Dofinansowanie, jakie dotąd otrzymaliśmy, nie jest bardzo zadowalające, ale dobrze, że choć tyle udało się pozyskać – stwierdził Dmowski. – Proszę również pamiętać, że w planach jest odzyskanie podatku VAT z tej inwestycji, a kwota zwrotu powinna wynieść ok. 7 mln zł. Cały czas pracujemy również nad pozyskaniem sponsora, który mógłby w jakiś sposób dotować już działające przedsięwzięcie.

Mirosław Tarkowski (Klub Radnych Burmistrza Waldemara Jaksona) proponował, żeby spróbować sięgnąć po środki z Funduszu Ochrony Środowiska, w ramach którego istnieją programy na udzielenie bezzwrotnych dotacji, o ile dana inwestycja spełnia szereg wymogów dotyczących ochrony środowiska – Czy próbowaliśmy aplikować o takie środki? – pytał **Mirosław Tarkowski**, któremu wiceburmistrz Dmowski powiedział, że miasto składało wnioski wszędzie, gdzie tylko było to możliwe i nie odpuszcza żadnych źródeł.

– Czasem na zakończenie roku budżetowego w ministerstwie sportu zostają środki i można dodatkowo zgłaszać wnioski o uzupełnienie kwoty, o którą się wcześniej występowało. Czy były takie działania i pomysły – dociekał Białowąs. W odpowiedzi usłyszał, że ratusz takiego wniosku nie składał, ale niewykluczone, że tak zrobi.

– Przetestowaliśmy wszystkie możliwości. Natomiast, w czym leży problem? Po pierwsze jest to inwestycja rekreacyjno-sportowa. Gdyby to były obiekty czysto sportowe, to byłyby różne dodatkowe możliwości, a charakter „rekreacyjny" to blokuje. Rozmawialiśmy niedawno z wiceministrem aktywów państwowych **Arturem Soboniem** na ten temat i myślę, że w ciągu roku jeszcze jakieś możliwości się pojawią. Można otrzymać też pewne dodatkowe środki „wstecz", czyli do już zrobionej inwestycji – włączył się w dyskusję burmistrz Waldemar Jakson.

Białowąs dopytał, czy miasto sięgało po dotacje z Regionalnego Ośrodka Pomocy Społecznej, gdzie są pieniądze z PFRON na zajęcia dla dzieci niepełnosprawnych – Można pozyskać takie środki, ale trzeba zagwarantować przez 10 lat bezpłatne korzystanie dzieciom z pływania i wtedy można dostać nawet połowę pieniędzy potrzebnych na inwestycję – podpowiadał.

– Jakakolwiek godzina bezpłatnego udostępniania obiektu skutkowałaby tym, że będziemy mieli mniejsze możliwości odzyskiwania podatku VAT. Niestety, żeby uzyskać zwrot VAT w najwyższej wysokości, a tu mówimy o milionach złotych, inwestycja musi być użytkowana w sposób odpłatny. Jeżeli nawet takie zajęcia byłyby dla dzieci nieodpłatne, bo np. finansowałoby je jakieś stowarzyszenie, któremu refundowalibyśmy to w formie dotacji, to urząd skarbowy traktowałby to jako zajęcia nieodpłatne, więc nie możemy za bardzo się godzić na takie ruchy. Musieliśmy decydować i wybrać, co jest korzystniejsze i co jest bardziej opłacalne – tłumaczyła **Ewa Jankowska**, sekretarz Urzędu Miasta Świdnik.

– Te dwie sprawy nie kłócą się. Dofinansowanie z PFRON poprzez ROPS daje możliwość uczestniczenia dzieciom niepełnosprawnym i na to właśnie dostaje się pieniądze nawet do 50%. Raczej nie wyklucza to podatku VAT, ale nie kłóćmy się, bo trzeba to dokładnie sprawdzić – mówił Białowąs.

Robert Syryjczyk (KO) zainteresował się, czy są szanse na budowę hali sportowej, co kiedyś zapowiadało miasto. – Wiem, że można pozyskać środki na takie inwestycje z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. Przykładowo, Poznań dzięki temu wybudował halę lekkoatletyczną. Jakie są plany, czy jest szansa, aby wybudować halę u nas? – pytał Syryjczyk.

– Rozmawialiśmy o tym z wiceministrem Soboniem. W Mielcu jest podobna hala budowana za ok. 50 mln zł. Trzeba ogromnych pieniędzy na taką inwestycję. Kiedyś planowaliśmy na to ok. 20 mln, ale to za mało. Oczywiście chcemy ją dalej wybudować. Powiedzmy, że jesteśmy w stanie pokryć połowę kosztów budowy, natomiast żeby otrzymać drugie tyle, czyli dotację z pieniędzy zewnętrznych, musi to być obiekt ponadlokalny. Rozmawialiśmy o tym z marszałkiem województwa i dowiedzieliśmy się, iż inwestycja musiałaby być wpisana do strategii województwa, musiałaby być jakaś koncepcja – wyjaśniał W. Jakson.

Ratusz stawia na innowacje

Następnie radny Białowąs pytał, na zakup jakiego samochodu dla magistratu zarezerwowano w budżecie 140 tys. zł? Wiceburmistrz Dmowski odpowiedział mu, że prawdopodobnie będzie to niewielkie auto elektryczne. Przy okazji radny Tarkowski pytał, czy w związku z tym ratusz nie planuje montażu stacji do ładowania takich samochodów. Dmowski odpowiedział mu, że jest program Koncernu Paliwowo-Energetycznego „Orlen", który będzie budował coś takiego na stacjach, a miasto przygotowuje się też do pozyskania tzw. funduszy norweskich, w ramach, których można sfinansować takie stacje ładowania i faktycznie można by pomyśleć o zakupie stacji, skoro już jest w planach samochód.

– Budżet miasta na 2020 rok to podsumowanie całego 2019 roku i naszych dyskusji, rozmów o tym, co powinni się znaleźć się przyszłorocznym. Należy pogratulować zarówno władzom miasta, ale też i wszystkim radnym, że wsłuchiwali się w głosy mieszkańców. Mam nadzieje ze wszyscy będziemy wspierać burmistrza w skutecznym zrealizowaniu wszystkich zamierzeń. Dużą część budżetu stanowią podatki, może rozważmy wprowadzenie akcji informacyjno-promocyjnej „Rozliczajmy w Świdniku podatek PIT", by miasto było nowocześniejsze i wygodniejsze – proponował **Andrzej Krupa**, wiceprzewodniczący Rady Miasta Świdnik.

– Przed nami rekordowy budżet, ale i rekordowe wezwania. Trzymam kciuki za skuteczność oraz za sukces wszystkich przedsięwzięć. Projekty przedstawiane przez radnych faktycznie znalazły swoje odzwierciedlenie w tym budżecie, za co dziękuję władzom miasta. Uważam, że to odpowiedź na potrzeby mieszkańców – zakończył dyskusję nad projektem budżetu **Marcin Magier** (Klub Radnych Burmistrza Waldemara Jaksona).

Budżet został przyjęty głosami 15 radnych z klubu burmistrza Jaksona i KO przy czterech głosach wstrzymujących się radnych z opozycyjnego klubu Świdnik Wspólna Sprawa.

– Dziękuje wszystkim, którzy głosowali za budżetem. Szczególnie dziękuję opozycji, która głosowała za nim, czyli Koalicji Obywatelskiej. Ten budżet jest budżetem nas wszystkich, dokładnie wsłuchiwaliśmy się też w głos opozycji, bo jestem mocno przekonany, że opozycja jest potrzebna, ale nie totalna, tylko taka, która recenzuje i opiera się na faktach i nie uważa, że wszystko jest źle i wszystko neguje – stwierdził po głosowaniu burmistrz Jakson.

– Widzę tu pewien podtekst. Głos wstrzymujący nie jest głosem przeciw. W zeszłym roku też był świetny projekt budżetu, wszyscy cieszyli się, że jest bardzo ambitny i my go poparliśmy, ale z wykonaniem było już gorzej. W tym roku podchodzimy do tego ostrożniej. Będziemy bacznie przyglądać się realizacji tego bardzo ambitnego budżetu i ja sam na pewno będę mu kibicować. Osobiście nie jestem przeciwko, więc nie róbmy burzy w szklance wody – odniósł się do wypowiedzi burmistrza radny **Ireneusz Szutko** (ŚWS).

Czwartkowa sesja była pierwszą, podczas której radni głosowali elektronicznie, za pomocą specjalnej aplikacji na tabletach, a nie jak dotąd, mówiąc, każdy osobno, czy jest za, przeciw czy wstrzymuje się od głosu. Obrady zakończyły się życzeniami z okazji Bożego Narodzenia i Nowego Roku.

JOANNA **NIEĆKO**

Pełna lista inwestycji zaplanowanych na 2020 rok

Inwestycje drogowe: Budowa al. NSZZ „Solidarność, etap I – ok. 16,6 mln zł; budowa ul. Żwirki i Wigury oraz Nadleśnej – 9 mln zł; budowa ul. Kusocińskiego – 8,1 mln zł (płatność za prace wykonane w tym roku); przebudowa sieci ulic na os. Żwirki i Wigury (ul. Puławskiego, Matejki, Szopena, Miła, Kwiatowa, Willowa) – 5,7 mln zł; budowa ul. Drewnianej – 3,6 mln zł, rozbudowa ul. Sosnowej – 2,9 mln zł; budowa ul. Gen. Roweckiego „Grota" – 2,2 mln zł; budowa ul. Poziomkowej i Jagodowej – 1,7 mln zł; budowa ronda na skrzyżowaniu ul. Rejkowizna z ul. Klonową i al. Lotników Polskich – 1,2 mln zł; budowa ul. Św. Brata Alberta – 675 tys. zł; budowa chodnika przy ul. Partyzantów – 145 tys. zł; budowa chodnika przy ul. B. Czecha – 50 tys. zł.

Dokumentacje budowy dróg: ul. Działkowca – 150 tys. zł, ul. Wiejskiej – 150 tys. zł, al. NSZZ „Solidarność", etap II – 70 tys. zł, ul. Chryzantemowej – 60 tys. zł, ul. B. Czecha – 50 tys. zł, ul. Dywizjonu 303 – 50 tys. zł, ul. Malinowskiego – 50 tys. zł, ul. Modrzewiowej – 50 tys. zł, ul. Witosa – 50 tys. zł, ul. Kasperka – 25 tys. zł.

Inwestycje sportowe, rekreacyjne, komunalne, edukacyjne: rozbudowa systemu oczyszczania i odprowadzania wód deszczowych – 17,4 mln zł, Mobilny LOF (budowa węzła przesiadkowego, ul. Klubowej, przebudowa ul. Kolejowej, dwóch skrzyżowań, budowa chodnika i drogi rowerowej wzdłuż ul. Okulickiego i Targowej, oświetlenie i monitoring) – 10,3 mln zł, budowa Parku Avia – 8,7 mln zł, budowa żłobka miejskiego – 8 mln zł, zakup i montaż pomp ciepła i ogniw fotowoltaicznych – 5,2 mln zł, Zielony LOF (budowa parków: przy ul. Fabrycznej, między osiedlami Brzeziny I i II na dawnym wysypisku śmieci) – 4,2 mln zł, przebudowa siedziby PSONI przy ul. Kościuszki – 2,6 mln zł, zakup i montaż kolektorów słonecznych – 1,7 mln zł, projekt „Wzmocnienie stopnia cyfryzacji urzędów oraz wdrożenie e-usług publicznych dla mieszkańców Gminy Świdnik, Gminy Konstantynów i Gminy Skierbieszów" – 1,2 mln zł, zakup gruntów pod inwestycje – 950 tys. zł, budowa alejek i rozbudowa cmentarza – 358 tys. zł, wykonanie i montaż 5 witaczy – 180 tys. zł, zakup części nieruchomości od Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. Niepodległości 13 – 150 tys. zł, zakup samochodu służbowego – 140 tys. zł, wykonanie siłowni zewnętrznej na terenie Miejskiego Centrum Usług Socjalnych w Świdniku – 72 tys. zł, wykonanie oświetlenia terenu przy ul. Spadochroniarzy – 30 tys. zł, zakup aparatu do terapii i treningu EEG Biofeedback – 27 tys. zł, zakupy inwestycyjne Urzędu Miasta Świdnik dotyczące informatyzacji – 20 tys. zł, aktualizacja dokumentacji projektowej na przebudowę, nadbudowę i rozbudowę budynku siedziby koła Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną – 6 tys. zł.

Zadania inwestycyjne w ramach Budżetu Obywatelskiego: plac zabaw przy ul. Kopera – 200 tys. zł, plac zabaw dla maluchów – 170 tys. zł, Zaułek Poetów – 150 tys. zł, miejsca parkingowe przy ul. Skarżyńskiego – 101 tys. zł, symulator lotniczy śmigłowcowo-samolotowy – 54 tys. zł, domki dla jerzyków – 27,2 tys. zł.

JN

ŚWIDNIK: Koniec z błotem, kurzem i dziurami

Mają sposób na gruntówki

Pegimek testuje nową metodę remontu dróg gruntowych. Urządzenie zwane recyklerem zbiera górną warstwę utwardzonej kruszywem nawierzchni, miesza ją z cementem, układa, równa, a na to wylewa cienką warstwę asfaltu. Efekt można zobaczyć na ulicy Malinowej. Wielkie remontowanie zacznie się po nowym roku.

Dzięki pozyskaniu przez miasto milionów złotych dotacji z rządowego Fundusz Dróg Samorządowych w budżecie zwolniły się środki na remont dróg gruntowych. Ratusz planuje w ciągu roku, góra dwóch wyremontować wszystkie drogi gruntowe, których jest ok. 20 km. Mieszka przy nich ok. 4 tys. osób. Pomóc w tym ma nowa, szybsza, ale skuteczna technologia.

– Wszyscy, którzy mieszkają przy takiej drodze, wiedzą, co dzieje się wiosną albo jesienią. Teraz założenie jest takie, aby w ciągu roku albo dwóch poprawić stan wszystkich dróg gruntowych, żeby były przejezdne, utwardzone, bez kałuż. Wówczas mieszkańcy będą mogli komfortowo dojeżdżać do posesji i spokojnie przez kilka lat czekać na kompleksową budowę ulicy z całą infrastrukturą, czyli latarniami, chodnikami oraz kanalizacją – mówi **Waldemar Jakson**, burmistrz Świdnika.

– Całe przedsięwzięcie opieramy na obowiązującej już od jakiegoś czasu zasadzie, że prace zaczynamy od ulic, przy których mieszka najwięcej osób, a do remontów wykorzystywać będziemy nową technologię. Jak ona wygląda i jakie są jej efekty, mogą się już przekonać mieszkańcy ulicy Malinowej, który została naprawiona w ubiegłym tygodniu – mówi **Marcin Dmowski**, wiceburmistrz Świdnika ds. inwestycji i rozwoju. – Harmonogram kolejnych remontów będzie dostępny w ratuszu i każdy będzie mógł się dowiedzieć, kiedy przyjdzie czas na jego ulicę.

Ratusz szacuje, że na pokrycie wszystkich gruntówek asfaltowym dywanikiem według tradycyjnej metody potrzeba ok. 150 mln zł więc przy budżecie miasta, wynoszącym niespełna 300 mln zł, potrwałoby to przynajmniej kilka, jeśli nie kilkanaście lat. Tymczasem na remont wszystkich gruntówek nową metodą powinno wystarczyć 5 mln zł. – Polega to na tym, że specjalna maszyna zbiera z drogi górną warstwę wypełnioną kruszywem, kamieniami czy fragmentami destruktu, miesza ją z cementem, ponownie rozściela, utwardza i pokrywa cienką warstwą asfaltu – tłumaczy **Jerzy Irsak**, prezes PK Pegimek, bo to właśnie miejskiej spółce ratusz zleci przeprowadzenie wszystkich remontów, ponieważ ta, według wyliczeń urzędników, zrobi to dużo taniej niż prywatne firmy. – Praca tą metodą odbywa się bardzo szybko, a taka nawierzchnia spokojnie wytrzyma kilkanaście lat – przekonuje Irsak.

FOT. SWIDNIK.PL

Remont z zastosowaniem nowej metody gruntowej dotąd ulicy Malinowej trwał zaledwie trzy dni. Jego efekt zaprezentowali dziennikarzom włodarze miasta i szef Pegimeku

By prace, z którymi spółka na dobre ruszy po nowym roku, szły jeszcze sprawniej, Pegimek zamierza kupić rozściełacz asfaltu, a w spółce powołano specjalny wydział, którego pracownicy będą zajmować się tylko remontem gruntówek. W styczniu przejdą specjalne szkolenia.

JN

Cezary „Polish TANK" Kęsik obronił w Lublinie pas mistrzowski TFL!

Kibice mieli co oglądać

Aż 16 walk zobaczyli kibice podczas odbywającej się w sobotę w Lublinie świątecznej gali TFL 19 Christmas Time. W hali Globus pas mistrzowski w kategorii średniej obronił niepokonany Cezary „Polish TANK" Kęsik, który wygrał przez TKO w 1. rundzie z Finem Jussi Halonenem.

Nowym mistrzem kategorii lekkiej TFL został z kolei **Jerry Kvarnström,** niespodziewanie pokonując przez poddanie **Huberta Szymajdę**.

Udanie przed swoją publicznością zaprezentowali się między innymi walczący w K-1 lublinianie: **Grzegorz Adamczyk** i **Tomasz Borowiec**. 48-letni Adamczyk, który niedawno sięgnął w Mediolanie po mistrzostwo świata masters w K1 Open, pokonał decyzją sędziów w pojedynku o pas mistrzowski federacji ISKA Polska w kat. 91 kg **Grzegorza Chałbińskiego**. Zwycięstwo na punkty odniósł także Borowiec, który walce w kat. 86 kg okazał się lepszy od **Pawła Tomczaka**. **MAG**

WYNIKI WALK

Karta główna

84 kg: Cezary Kęsik (na zdjęciu) pokonał Jussi Halonena przez TKO w 1. rundzie
70 kg: Jerry Kvarnstrom pokonał Huberta Szymajdę przez poddanie w 1. rundzie
66 kg: Krystian Krawczyk pokonał Sławka Kołtunowicza przez duszenie zza pleców
93 kg: Jakub Ozga pokonał przez TKO w 1. rundzie Arkadiusza Jędraczkę
77 kg: Damian Adamiuk pokonał Ireneusza Dachowskiego przez KO w 1. rundzie
70 kg: Marcin Skrzek pokonał Krzysztofa Dobrzyńskiego przez jednogłośną decyzję sędziowską
K-1 86 kg: Tomasz Borowiec pokonał Pawła Tomczaka przez jednogłośną decyzję sędziowską
57 kg: Gabriela Hermogenes pokonała Katarzynę Biegajło przez poddanie w 2. rundzie
84 kg Semi-Pro: Konrad Rusiński pokonał Kacpra Justa przez poddanie w 3. rundzie
91 kg K-1: Grzegorz Adamczyk pokonał Grzegorza Chałubińskiego przez jednogłośną decyzję sędziów
84 kg: Paweł Białas pokonał Marka Samociuka przez TKO w 1. rundzie

Karta wstępna

K-1 75 kg Semi-Pro: Maciej Guz pokonał Piotra Smoczyńskiego przez decyzję
93 kg Semi-Pro: Hubert Rudnik pokonał Rafała Litwiniuka jednogłośną decyzją sędziów
56 kg: Karyna Chaplinskaya pokonała Olenę Szydłowską przez KO (high kick) w 1. rundzie
61 kg: Kamil Giez pokonał Macieja Pawlika przez TKO
70 kg Semi-Pro: Adrian Masierak pokonał Wiktora Jakubowskiego przez niejednogłośną decyzję sędziów

W meczu na szczycie Krispol I ligi siatkarzy górą zespół z Lublina

LUK Politechnika ograła lidera!

Prawdziwym horrorem z happy endem w meczu na szczycie Krispol I ligi z liderem rozgrywek, niepokonaną Stalą Nysa, uraczyli swoich kibiców siatkarze LUK Politechniki. Podopieczni trenera Macieja Kołodziejczyka, zajmujący w ligowej klasyfikacji drugie miejsce, dwukrotnie przegrywali z rywalami, by za każdym razem odrabiać straty. O końcowym sukcesie naszych akademików zadecydował dopiero niezwykle emocjonujący tie-break, wygrany przez lublinian 19:17!

Najlepszym zawodnikiem sobotniego spotkania (MVP) wybrany został **Paweł Rusin**, przyjmujący lubelskiej drużyny, którego skuteczne zagrania w dużej mierze pozwoliły gospodarzom na odniesienie prestiżowej wygranej.

– Stal chciała podtrzymać zwycięską serię, my graliśmy bez presji – mówił po spotkaniu jeden z jego bohaterów dziękując także za wspaniały doping lubelskim kibicom.

– Poniosła nas publika. Dziękujemy kibicom, bo zrobili kawał dobrej roboty – przyznał po meczu **Paweł Rusin**.

Cały lubelski zespół zasłużył na wielkie brawa. Oprócz Rusina wyróżnić na pewno trzeba **Damiana Wierzbickiego**, którego ataki, zwłaszcza w końcówce ostatniej, piątej partii, przyczyniły się do zwycięstwa.

W zespole gości wyróżniali się **Bartosz Krzysiek** i **Łukasz Łapiszyński**.

Dzięki wygranej LUK Politechnika umocniła się na pozycji wicelidera rozgrywek I ligi. Do prowadzącej Stali lublinianie tracą jednak aż 11 punktów.

W kolejnym meczu nasi akademicy zagrają 4 stycznia u siebie z BBTS Bielsko-Biała, zespołem z którym wygrali w 1. rundzie w jego hali 3:1. Będzie to kolejne spotkanie z tych na ligowym szczycie, bowiem drużyna z Beskidu Śląskiego plasuje się w tabeli rozgrywek na trzecim miejscu, tracąc do lublinian tylko trzy punkty.

BAS

LUK POLITECHNIKA – STAL NYSA 3:2 (21:25, 25:12, 18:25, 25:21, 19:17)
LUK Politechnika: Szaniawski (1), Seliga (10), Rusin (20), Wierzbicki (21), Sterna (6), Zrajkowski (1), Pałka (libero) oraz Durski (7), Toborek (1) i Goss (4)
Stal: Zajder (6), Bućko (6), M'Baye (13), Krzysiek (10), Szczurek (3), Łapszyński (24), Czunkiewicz (libero) orz Kaczorowski (3), Długosz, Dobosz (1), Mucha (1), Dembiec (libero) i Schamlewski

Pozostałe mecze 15. kolejki: Gwardia Wrocław – SMS PZPS Spała **3:1 (29:27, 25:18, 20:25, 25:19)** * Norwid Częstochowa – Chrobry Głogów **3:1 (25:17, 25:19, 23:25, 25:19)** * BBTS Bielsko-Biała – AZS AGH Kraków **3:0 (25:18, 25:16, 25:22)** * Mickiewicz Kluczbork – Lechia Tomaszów Maz. **3:1 (25:17, 23:25, 27:25, 25:23)** * Krispol Września – ZAKSA Strzelce Opolskie **3:0 (25:16, 25:22, 30:28)** * MCKiS Jaworzno – KPS Siedlce **0:3 (23:25, 24:26, 31:33).**

1. Stal	42	44-10
2. LUK Politechnika	**31**	**37-25**
3. BBTS	28	33-23
4. Gwardia	26	32-28
5. Krispol	25	32-25
6. Jaworzno	25	33-27
7. Lechia	25	33-28
8. Mickiewicz	25	27-26
9. ZAKSA	21	28-28
10. AZS AGH	20	27-32
11. KPS Siedlce	16	21-32
12. Norwid	16	22-36
13. Chrobry	11	19-40
14. SMS PZPS	4	16-44

W Zimowych Mistrzostwach Polski w pływaniu

Reprezentanci AZS UMCS nie zawiedli

Od środy do niedzieli w Ostrowcu Świętokrzyskim rozgrywane były Zimowe Mistrzostwa Polski Seniorów, Młodzieżowców oraz Juniorów 17 i 18 lat w pływaniu. W zawodach świetnie spisali się reprezentanci AZS UMCS Lublin.

Przed niedzielnymi finałami, które zakończyły się już po zamknięciu tego wydania nasi akademicy prowadzili w punktowej klasyfikacji drużynowej z 1271 pkt., o blisko 200 punktów wyprzedzając drugi AZS AWF Katowice. W zestawieniu medalowym wśród seniorów AZS UMCS z 11 medalami zajmował trzecie miejsce.

Pierwszego dnia zawodów, w środę jako pierwsza z lubelskiego zespołu na podium, na najniższym stopniu, stanęła **Paula Żukowska** w wyścigu na 400 m stylem zmiennym. Wynik 4:40.25 s jaki uzyskała jest nowym rekord województwa. Drugi medal, także brązowy zdobyła sztafeta męska 4x50 m st. zmiennym w składzie: **Dominik Niedziałek**, **Konrad Czerniak, Marcin Stolarski** oraz **Jan Hołub**. Nasz team pokonał dystans w 1:36.91 s, o 1,27 s wolniej od G-8 Bielan i o 0,71 s od AZS AWF Katowice.

W czwartek akademicy zdobyli cztery medale, w tym dwa złote! Sztafeta mieszana 4x50 metrów stylem zmiennym (**Martyna Piesko**, **Konrad Czerniak**, **Marcin Stolarski** i **Zuzanna Rabiniak**) dosyć pewnie wygrała swoją konkurencję z czasem 1:43.88 s. Na dystansie 200 m stylem dowolnym najszybszy był Jan Hołub – 1:44.90 s, który drugiego na mecie **Jakuba Kraskę** z AZS Łódź wyprzedził zaledwie o 0.08 s.

W piątek i sobotę zawodnicy AZS UMCS stawali na podium pięć razy! Największą niespodziankę podczas piątkowych finałów sprawiła **Barbara Mazurkiewicz**, która w finale 100 m stylem zmiennym zdobyła złoto, pokonując broniącą tytułu **Marię Paradowską**. Obie pływaczki dzieliło zaledwie 0,11 sekundy. Czas pierwszej na mecie Mazurkiewicz to 1:01.44 sekundy. Na najwyższym stopniu podium stanęła również sztafeta mieszana 4x50 metrów stylem dowolnym: **Konrad Czerniak**, **Luigia Sirignano**, **Wiktoria Czarnecka** i **Jan Hołub**. Uzyskała czas 1:34.14, o 0,39 s lepszy od G-8 Bielan Warszawa.

Medale wywalczyły sztafety 4x200 stylem dowolnym. Drużyna męska AZS UMCS **(Kamil Bryła**, **Kacper Klich**, **Konrad Czerniak**, **Jan Hołub)** z czasem 7:12.57 s wygrała rywalizację, a kobiety: **Daniela Georges**, **Luigia Sirignano**, **Paula Żukowska**, **Kamila Andrzejewska** wywalczyły srebro, przegrywając złoto z ekipą z Katowic o 0.55 s. **MAG**

Zagrali dla chorej na nowotwór

Reprezentacja Polskich Pisarzy, w składzie z lublinianinem Zbigniewem Kozłowskim, byłym piłkarzem i trenerem Motoru oraz Jackiem Kosierbem ze Świdnika, zajęła w sobotę drugie miejsce w silnie obsadzonym Gwiazdkowym Turnieju w Mysiadle koło Warszawy. Zawodom przyświecał charytatywny cel, pomoc chorej na nowotwór Emilii Lewandowskiej.

– To był ostatni turniej z udziałem Reprezentacji Polskich Pisarzy w 2019 roku. Cel był szczytny, więc tym bardziej chętnie wzięliśmy udział w tych przedświątecznych zawodach – mówi **Jacek Kosierb**. – Na pewno w ten sposób dołożyliśmy swoją cegiełkę do leczenia Emilii. Turniej rozpoczęliśmy od mocnego akcentu w meczu z jak zawsze groźną Reprezentacją Dziennikarzy Polskich. Hat-trickiem popisał się **Dawid Trzeźwiński**! W drugim spotkaniu zmierzyliśmy się z drużyną Emilii Lewandowskiej. Po ciężkim boju skromnie pokonaliśmy dobrze prezentujący się zespół 1:0. W tym momencie mieliśmy już pewny awans do półfinału. W trzeciej potyczce grupowej pewnie pokonaliśmy TAI 3:0. Z pierwszego miejsca wyszliśmy z grupy trafiając w półfinale na TVP Sport. Ekipa redaktora **Rafała Patyry** po emocjonującej walce wyeliminowała w swojej grupie KTS Weszło, jednego z faworytów turnieju. Półfinał do końca trzymał w napięciu. Tuż przed końcem prowadzenie objęli rywale. Na 30 sekund przed końcem po dalekim strzale Lecha Pustuły przed bramką delikatnie lot piłki głową zmienił **Radosław Mierzwa** i mecz zakończył się remisem 1:1. W rzutach karnych świetnie spisał się Szymon Makuch, który potem został wybrany najlepszym bramkarzem turnieju. Obronił decydującego karnego rywali i wygraliśmy z naszym odwiecznym rywalem 3;2! Finał przeciwko 4-ligowym piłkarzom FUZ czyli Bugu Wyszków rozpoczął się po myśli rywali. Szybko zrobiło się 3:0 i było po meczu. Honor przepięknym strzałem głową uratował **Lech Pustuła**! Ostatni akcent tego roku tak, udanego dla naszej reprezentacji, należy zaliczyć do udanych. Drugie miejsce w tak silnym gronie należy uznać za nasz sukces – kończy Jacek Kosierb, który w Reprezentacji Polskich Pisarzy rozegrał już 45 meczów (29 zwycięstw – 4 remisy – 12 porażek) i strzelił 2 bramki.

BAS

Reprezentacja Polskich Pisarzy, w składzie z lublinianinem Zbigniewem Kozłowskim (stoi pierwszy z lewej) oraz Jackiem Kosierbem ze Świdnika (drugi z lewej) zajęła drugie miejsce w silnie obsadzonym Gwiazdkowym Turnieju w Mysiadle koło Warszawy

Jacek Kosierb pozuje do zdjęcia z chorą na nowotwór Emilią Lewandowską, dla której podczas turnieju zbierano pieniądze na leczenie oraz z red. Rafałem Patyrą z TVP i Andrzejem "Bobo" Bobowskim, królem polskich kibiców.

W 13. edycji Mikołajkowego Pucharu Łopiennika w taekwondo

Worek pełen nie tylko prezentów

Udziałem w 13. edycji Mikołajkowego Pucharu Łopiennika w taekwondo najmłodsze zawodniczki i zawodnicy LKSW Dan ze Świdnika zakończyli tegoroczne starty. Ostatnia impreza w 2019 roku przyniosła danowcom ponad 80 medali!

W szranki organizowanego przez UKS Amicus Łopiennik Górny turnieju dla dzieci stanęło ponad 120 młodych sportowców w wieku od 4 do 12 lat. Rywalizowano w pięciu konkurencjach z podziałem na kategorie wzrostowe, co dało wielu uczestnikom możliwość powrotu do domu z medalami.

Około połowy startujących stanowili zawodnicy LKSW Dan ze wszystkich sekcji klubu, więc nie było niespodzianką, że w ich ręce trafiło ponad 80 krążków. Również nagrody dla najlepszych zawodników imprezy przypadły w udziale danowcom.

Wśród dziewcząt tytuł obroniła **Kinga Matysiak**, która stanęła na podium we wszystkich pięciu konkurencjach, zdobywając cztery złota i srebro, zaś najlepszym wśród chłopców okazał się **Konstantyn Kuzioła**, który wywalczył dwa złota i trzy srebra.

Była to ostatnia impreza LKSW Dan w 2019 roku. Przed naszymi sportowcami teraz świąteczny odpoczynek.

Po Nowym Roku wyzwania czekają przede wszystkim liderów klubu. W połowie stycznia wezmą oni udział w ogólnopolskim szkoleniu Związku Sportowego Polska Unia Taekwondo w Sulejowie. Tym razem jednak tematem nie będą treningi, ale aspekty prawne funkcjonowania klubów, marketing i pozyskiwanie środków.

Dwa tygodnie później w Toruniu odbędzie się międzynarodowy kurs instruktorski IIC, który poprowadzi jak zwykle irlandzki mistrz Don Dalton IX dan, który niedawno gościł w Świdniku. Z Dana do miasta Kopernika wybiera się szóstka reprezentantów.

– Wypełnia się także kalendarz startów – od towarzyskich imprez po mistrzostwa Polski. Krajowy czempionat w taekwondo odbędzie się w kwietniu w Częstochowie, ale folder z zaproszeniami na imprezy tak w kraju, jak i za granicą jest już pełny. W planach mamy także przyszłoroczny obóz letni, który odbędzie się pod koniec sierpnia w Dźwirzynie. Mimo iż do wakacji jeszcze ponad sześć miesięcy, połowa miejsc jest już zarezerwowana. Zainteresowanie udziałem wyrazili m. in. taekwondowcy z Belgii – mówi **Piotr Bernat**, trener główny LKSW Dan. **BAS**

Tytuł najlepszej zawodniczki turnieju po raz kolejny zdobyła Kinga Matysiak, a najlepszym zawodnikiem został Konstantyn Kuzioła

Dodatkową atrakcją była wizyta Świętego Mikołaja, który wręczył paczki wszystkim uczestnikom zawodów

Gwiazdkowe granie

30 zespołów z Polski oraz z białoruskiego Grodna rywalizować będzie 27 i 28 grudnia w organizowanym przez Towarzystwo Przyjaciół Siatkówki IV Gwiazdkowym Festiwalu Piłki Siatkowej Dziewcząt i Chłopców.

Rywalizacja toczyć się będzie w trzech kategoriach wiekowych: młodzik, kadet i junior. Gry eliminacyjne w grupach rozpoczną się w piątek o godz. 11 w halach Centrum Kultury Fizycznej i Sportu UMCS przy ul. Langiewicza oraz Zespołu Szkół Nr 5 przy ul. Elsnera. Finały zaplanowano na sobotę na godz. 10, zakończenie turnieju o 15.

W zawodach honoru Lublina i Świdnika oprócz gospodyń , drużyn TPS, bronić będą reprezentanci Avii Świdnik i lubelskiego Salosa.

Podczas festiwalu jubileusz 40-lecia pracy trenerskiej obchodzić będzie **Jacek Rutkowski**, wychowawca wielu reprezentantek Polski, w tym byłej młodzieżowej mistrzyni świata, olimpijki **Kingi Kołosińskiej**. **BAS**

Lubelski Sokół podsumował jakże udany rok

Mistrz Europy w sumo wygrał klubowy ranking

Zapaśnicze Towarzystwo Sportowe Sokół w Lublinie podsumowało 2019 rok. Podczas uroczystego spotkania, które odbyło się tuż przed świętami w Szkole Podstawowej Nr 20, gdzie na co dzień uczy się i trenuje większość z zawodniczek i zawodników, nagrodzono najlepszych.

Klubowy ranking w 2019 roku wygrał **Roni Wójcik,** który podczas mistrzostw Europy w sumo zdobył złoty medal w kat. 40 kg młodzików. Drugie miejsce zajął **Kacper Berejowski**, a trzecie **Krystian Michna**.

Dodatkowo wyróżniono **Wojciecha Malinowskiego** i **Grzegorza Widza** za wsparcie przy organizacji zawodów w zapasach w sumo w roku 2019, **Oktawię Skraińską** i **Artura Berezovskiego** – najlepiej punktujących w Systemie Sportu Młodzieżowego w roku 2019, **Marlenę Kister** – najlepszą zawodniczkę klubu w grupie seniorek, srebrną medalistkę mistrzostw kraju, **Mateusza Bartnika** – sportową nadzieję ZTS Sokół Lublin i **Beatę Zawadzką** – za współpracę szkoleniową.

Dodatkowe niespodzianki otrzymali medaliści mistrzostw Polski młodzików i młodziczek w zapasach oraz mistrzostw Europy młodzików i młodziczek w sumo.

– To był kolejny niezwykle udany dla nas rok – mówi **Krzysztof Boryc**, trener Sokoła. – Z mistrzostw Polski i Europy przywieźliśmy aż 44 medale. Jeśli do tego dodać krążki wywalczone w międzywojewódzkich mistrzostwach, to uzbiera się ich w sumie aż 96. Nasz niewielki klub w Systemie Sportu Młodzieżowego uzbierał aż 284 punkty, co dało nam w województwie trzecie miejsce, a w Lublinie drugie, tuż za AZS UMCS – dodaje trener Boryc. **BAS**

NAJWIĘKSZE SUKCESY REPREZENTANTÓW SOKOŁA W 2019 ROKU

* złoty medal mistrzostw Europy młodzików w sumo w kat. 40 kg **Roniego Wójcika** oraz brąz w tej samej kat. wagowej **Oliwii Maziarz**
* srebrny medal mistrzostw Polski seniorek z zapasach **Marleny Kister** i brązowy **Zuzanny Zubowicz**
* srebrne medale młodzieżowych mistrzostw Polski w zapasach **Marleny Kister** i **Oktawii Skraińskiej**
* dwa medale mistrzostw Polski juniorów w zapasach **Artura Berezovskiego** – srebro w stylu wolnym i brąz w stylu klasycznym
* trzy medale mistrzostw Polski młodzików w zapasach, srebro wywalczyła **Natalia Orzyp,** a brąz **Roni Wojcik** i **Kacper Berejowski**

deptak w morzu
tubylec z Kalahari
naftowa z odwiertu
arka, statek dawniej
ikra na talerzu / zajęcza pieczeń
gorąco, spiekota
Lucjan, bokser
krzemian wapnia, składnik klinkieru
F dla fizyka
wyrabia wędliny
lejce
czarny koń
mówka
bagaż podręczny
rzeka / długi płaszcz arabski
rzucana pod nogi
adwokat / składnik past do zębów
skrót podpisu / stolica Australii
ujemny rys charakteru
wiosenny obrzęd
rodzi jagnięta
polska przędza torlenowa
bies, czart / hołduje modzie
pasza z otrębów
drobny węgiel / port na Honsiu
w ręku Apolla / dopływ Bobru
krążek do rzutów w dal
skóra na torebki / postać z Biblii
liczba wierszy w kolumnie
przesąd / jedna z elektrod
męka dla nosa
przełożony meczetu
bykowiec
miasto na Honsiu
Jakub, polski speedcuber
sąsiad Chorwata / filozof z Miletu
autor tragedii „Faust"
mieszkaniec kraju nad Wisłą
osiągnięcie, czyn
ojczyzna Odysa / angielskie auto
napój bogów / Martell VS
państwo faraonów
reklama w tv
miasto el Greca
Tino, francuski pieśniarz
bryła chałwy / miasto nad Wisłą
azjatycka używka do żucia
jubilerska jednostka
jedno ze zbóż / wodorosty do sushi
początek wyścigu
leser, nygus
matka Perseusza
szkic, zarys / miasto w Japonii
klub z Madrytu / kobiecy biust
ratunek / azjatycki jeleń
gród Priama
folder z usuniętymi plikami
siódma litera alfabetu greckiego
szef klasztoru / Daleki Wschód
lek ziołowy w płynie
spec od stiuków
kontrolna dla klienta
przechodzi na zawodowstwo
strój Hinduski / zalotnik
grecka bogini magii i czarów
gra rekreacyjna / duszony kotlet
gaz groźny dla życia nurków
uciecha po pachy
na kraterze u Wańkowicza
rodzaj wełny
tkanina na pieluchy
cudactwo / wózek na budowie
salwa honorowa / bawół z Celebesu
baśniowy zbójnik
rybie płuca / pokerowy duet
sztylet malajski
stojan / leśne podszycie
duża aglomeracja w Indiach
muzyka Komedy / zmierzch
syn Adama i Ewy
poddany króla Arsakesa
uczeń seminarium
stolica Jordanii
wyciąg kuchenny / pilarka ramowa
pora po brzasku
taneczny obrót / sąsiad Konga
tytuł cesarzy rzymskich
stolica Kanady / graniczy z Syrią
Pięcioksiąg Mojżesza
glon / pomnikowy słup
nieproszony gość
korzenna przyprawa do piwa
waluta Kanady / część ery
gospodarz pod reglami
pies z grupy szpiców
podeszwica / produkt z kurnika
gra karciana / Adam Asnyk
krewny po ojcu / załącznik
uliczny chodnik
miasto w Indiach
torbacz zwany olbrzymim
przejaw
argentyński step
stawa / kuglarz
rycerz, żołnierz
północna sąsiadka Niemiec
siedziba rządu Szwajcarii / miliard w USA
zadatek / manila, włókno
sierżant na statku / TV Solorza
fata morgana / odgłos pioruna
stępka
zbocze góry
atak, agresja / jednostka masy
wśród literatów / włókno z agawy
zabawna opowiastka z puentą
żelazny to glejt
port nad Renem
kotara / uwodzicielska kobieta
lód na rzece
ziomek / żona radży
stworzenie
krokodyl z Gangesu
mitra
wiśniak / ważki argument
lewatywa
wyznanie wiary
góry w Gruzji
z ogniem w piekle / ssak z krótką trąbą / kuzynka okonia
miasto z Al-Kaabą / narodowy demokrata
domek larwy
imię Danczowskiej
oprawa obrazu
uliczna reklama świetlna
przyrząd rehabilitacyjny
partnerka jelenia
korzyść / strug
płaskostopie / oporne zwierzę
podręcznik studenta
stan w USA / lamówka
płynie zboczem wulkanu
domena Prady / magnetowid
atrybut ministra
duży magazyn zbożowy
rodzaj surduta
bokobrody
arkusz błędów drukarskich
1/60 godziny
krzywizna na papierze
napisał „Blaszany bębenek"
uczeń w mundurze / absztyfikant
imituje skórę / zieleniec
nóż świetlny / drobina żaru
wróżebny znak
mongolski hodowca bydła
Wyszyński
cios, uderzenie
diadem
płynie w żyle
rzeka Chabarowska
żeglugowy znak / równikowy wiatr
liczykrupa
znawca tego, co piękne
mieszkaniec kraju z Baku
kananejska bogini wojny

KRZYŻÓWKA NA NOWY TYDZIEŃ

REKLAMA
AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna
TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 26 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26